Oprowe XII 1974 v Staradruk

Korespondencja

Waleriana Kryczińskiego

Kor. Can Cap Tarkan obiecanimi
kriaisty o ceramie. Can
Angustynowie jestni pokoj
do Krakowa proszę mię
odesłać do batalionu europejskiego
Za jaki Iris
Can Can Can
Do widzenia
Akademia

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адрес

W Kan prof.
Hrycinski
w Rol. przemysłowa
in
w
в
Lwów

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Szanowny Panie Jeżeli Pan
dotąd nie przesłał uwag
z zakresu wykonania w
naznaczonych Kolorach
byłbym Panu bardzo
zobowiązany gdyby mi
Pan jeden exemplarz
przy sprzedawcy

pro adresem: Koralnicka 8
przystań redaktorska
u ścisłam ukłon

Theodore Ixenty Ixentowicz

ustawy ratuszu p. Mikołajewicz

30, rue St. Marc

Lwow 14/2 1903. 3

Wielmożny Panie
Profesorze!

Stosownie do łaskawego upoważnienia, udzielonego mojej córce, pozwalam sobie prosić uprzejmie o łaskawe wydanie wzoru kostyumów żydowskich oddawcy niniejszego listu.

Moja żona z wielką nieśmiałością przedstawia jeszcze jedną prośbę. Oto pragnęłaby prosić WPana Profesora o niektóre wskazówki co do kostyumu sporządzić się mającego, których sam wzór jej w całości nie udzieli. Z tego powodu prosiłaby o łaskawe upoważnienie, żeby się mogła zgłosić do WPana Profesora, może jutro (niedziela) popołudniu lub wieczorem. Jeżeliby WPan Profesor zechciał łaskawie poświęcić jej chwilkę czasu, prosiłbym o wyznaczenie godziny, w której ma się zgłosić. Proszę wybrać czas dla siebie najdogodniejszy, przyczem dodaję, że jakakolwiek godzina, choćby nawet późniejsza wieczorna (po kolacyi) nie sprawia żadnej różnicy mojej żonie. Gdyby zaś w niedzielę nie było można, to może WPProfesor byłby łaskaw wyznaczyć jakąkolwiek godzinę w po-

niedziałek. Stokrotnie przepraszam za tę naszą świadectwo; oświeciła nas do niej życzliwość, której liczne dowodów doznaliśmy już z Jego strony. Łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania

powolny sługa

O. Baker.

/zam
a nas
dowo-
ny.
u;

ga
a

ly.

Walter Barabas

Otto J. Gall

Victor Barabasz

Conservatorist

TADEUSZ BARACZ

ARTYSTA RZEŹBIARZ

Wien Arsenalweg Nr. 900.

THADDÄUS VON BARĄCZ

(lese Barontsch)

Bildhauer.

Wien, Arsenalweg Nr. 900.

Wozech nauk prawniczych

Dr. Henryk Barb

Aspirant,

Uwieńczony Orjentalista, Kawaler pers:

kiego orderu, przysięgły minister etc

przesyła najserdeczniejsze
życzenia i pozdrowienia
z dzień Imienin

Przemyśl dnia 14/494.

Byłem w przejeździe w Lwowie i zatrzymałem się widzieć z Panem — Rad mam przyjaciołem i jadę wiecznem do Warszawie i do Paryża — bardzo żałuję że się nie spotkaliśmy — Za powrotem jeżdżę jechać we Lwowie to się zobaczymy — Życzę Wszystkiego najlepszego — Zdrowie mi nie służy zatem idzie pomału w projektach i prawdą Trudno jest obecnie coś przedsięwziąć — a

rad bym był jasno, aby nadsyłanie [illegible]
[illegible] w Krakowie — ale dałoby to tych ubogich
[illegible] wiadomości z [illegible] okolicy
wystawiło przy Muzeum — Do widzenia
[illegible] Dr. Adryan Baraniecki.

25 Dec. 1878 r.
[illegible] Kryciński

Szanowny Profesorze! Tylko z Tobą!

Biskup prosi nas dziś na Sylwestra!

Którego urządza dla swoich ludzi.

Czy z bytnia naszego stosunku do

przemysłu iść mamy?

Będę wieczorem u Kadeckich i byłbym ewentualnie do wzięcia. W każ[dy]

około 8 mij

dym razie chciej się zdecydować i Ta-
skawie odpowiedzieć. Co do mnie nie
byłbym od tego – i u Klatechkich oczu.

[illegible]

kiwać będę pojawienia się fiakera,
którym niezawodnie się posłużysz
i ewentualnie zawiadomię mnie zech.
cesz. Twój życzliwy

Na miłość Boską przyjdź Józiu
jak nas przyjemnością pomnożysz.
Czekając na Ciebie, ściskamy
Cię Drogi Kochany. Ulka
prosi abo Wam jak'ka
między Pozostaje
Dr W.W. Kuczkowska
z Kuskowa

Surgeon Barracks

WŁADYSŁAW BEŁZA. Lwów 6/4 906

Maryjna wrodzenie dziękuje Panu za
[illegible] łaskę [illegible], a teraz wraz ze
mną Ma oddaje Panienka najniższe wyrazy
poważania Ma Maryjki gorące ucałuj. Bełza

FOTOTYPIA - A. TRYBALSKI.

KARTA KORESPONDENCYJNA.

KORRESPONDENZ-KARTE.

Wielmożna Pani
Helena Cichocka
Bolechów

Dzieci ukochany Pan Tadeusz.
Po prośbę dorzucyć portalicowi
widowni 3. złotki do małe
jinia na Bartoszy

i wyrobieniu powiadomienia
J. Id 2/6. do

ALFRED J. BIASION.

AUGUST BIASION OPTIKER KRAKAU
gegründet 1801.
SCHREIB-ZEICHNUNG-& MALER-REQUISITEN-HANDLUNG
SPECIALITÄTEN FÜR DIE PAPIER-BRANCHE.

Kraków 16/10 [illegible]

Wielmożny Pan
Mateusz Gryciuthis
profesor szkoły realnej

Będąc pewnym że Wasnowny Pan stuby pozostanie w Thea. Laurè nie nagliłem na wykończenie wiadomego obrazu obecnie spodziewam się że WP Pan będąc wolniejszym dołoży starania abym w przyszłym miesiącu obraz staranniè wykończony mógł otrzymać.

Wspomniałem Panu Panu to dlatego, że chcę mieć dogodniejszą sposobność na umieszczenie, mam jednak wątpliwości pozbycia takowego i nawet zamiar obstalowania drogiego, tychże samych zamiarów jako pendant do salibawiatnej dla siebie malowidła. –

Powiedzi temat jednego jest nam wiadomym i na takowy przystało chyby WP Pan niemieszkał obmyślić odpowiednią kompozycyą na pendant i zdumiewek lub orłicę albo. do obydwóch nadesłać. –

Czekając takowej pańskiej odpowiedzi co do obydwóch moich żądań, mam honor zostać z wyrazami poważania i jakim pozostaję

z życzliwością
sługa –

Fr. Biasion

Szanowny Panie — d. 18/28.01.1.

Spodziewam się wkrótce na wakacje po nadejściu Jakowego, prosiłbym W. Pana o Bożaków J. j. pewien, zechciej mi Pan przysłać równocześnie abym temat mógł być na bywszy wieczorek. Znajomi pozdrawiają Pana / specjalnie Malinowski. Wkrótce "Młodzieńczego" wystawienie w Wiedniu. Pan u Pan. Pana odjechać? Z bezemnie. Sprawiedzi pozostaję z szacunkiem

Przybyszewski

65 355 35 130

ALFRED BIASION w KRAKOWIE
OPTYK C. K. KLINIKI OKULIST. UNIW. JAGIELL.
Skład Papieru i Potrzeb Piśmnych
Magazyn założony w. r. 1861

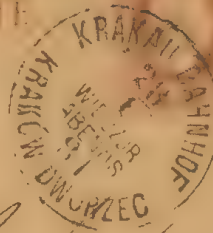

Wielmożny Pan
Walery Łazeriński Kupiec
Złotnyi
Dom Hlesińego ulica Kołejna

Jasło 17/1 874. 1.

Tacii tych hanówiaców. – Pop

zniewem gaietana ma

ia ta dokonała ma

Wiśniewski z Arcidia Franciszkańskiego

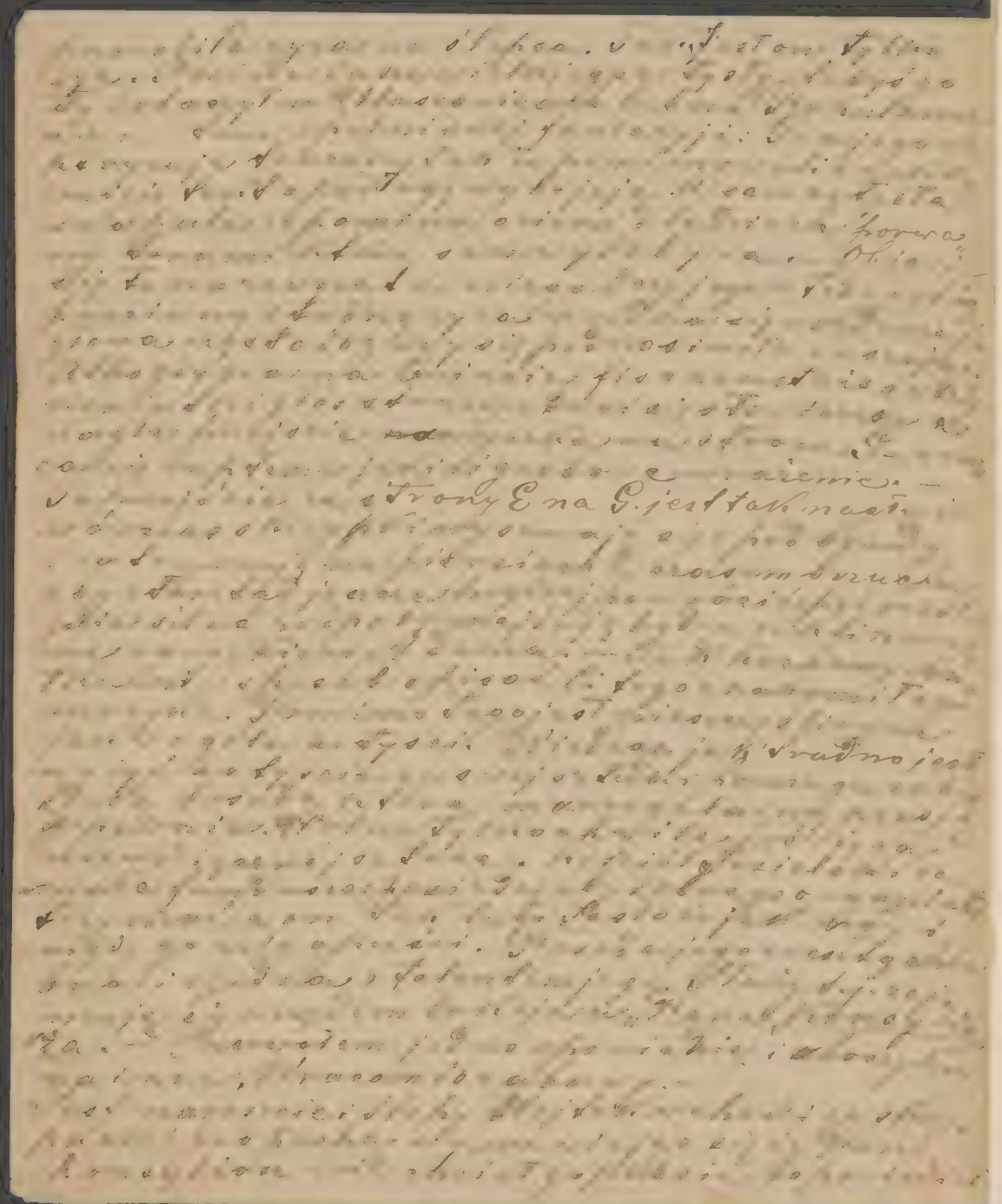

Kraków 22/10 886

Ill. nad Wisłą ul. L. 1. b. 1.

Kochany Walerjanie!

Wybacz mi że, pisząc do Ciebie w interesie
cioteczném, który, jak dzisiaj w banku
opatrzonym słomie - Niemcewiczowy wy-
jaśnił zrobić z Waletką na zawsze i nie-
możebnie mu zarobkowanie. Musiał
niemcewiczowy postarać się o pozwolenie
chodzenia z Kostanowej [illegible] inaczej
byłoby im z [illegible] [illegible] zrobić
[illegible] Jemu niemcewiczowym jest Józef
Kowalski dawny nasz znajomy - Wpewnym
stopniu jest na tym niezadowolnionym
powinien im do nalegania Costanowej - i trzeba
ii pana guldenów niewrobi [illegible]
Ja ze swej strony takie co będę mógł, zro-
dzę
[illegible] niedomówienie w tej kwestii to obwijam
Ci się adres Józefa „Plac Trzeciego Maja
N. 2. na dole.
Ilustrowanej się na mnie za [illegible] wro-
gorzystnie względem Ciebie [illegible]
a mnie bardzo mi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Co Tam u Ciebie słychać nowego?... Nic
wyjedziesz [illegible] do Krakowa?... Rad bym
Cię widzieć moi wobaczyć i... Ale zdaje mi
się że jest bezpieczniej w Tarnowie być - a jeżeli
ci interesa muszą koniecznie do mnie jechać
Cię zimy. — Co Cię Boże ma —
Mój troski wiele co [illegible] mówić. Wrócę
Cię jeszcze [illegible] a zostaniesz u nas
w Wigilię wieczór będziemy [illegible]
Ściskam Cię serdecznie Niwiś stary
i Kochający Cię Kolega

Seweryn Bieniecki

SEWERYN BIESZCZAD

27

Sewerqn Biesiriad.

ST. SUCHARDA: ČECH. // KROK.

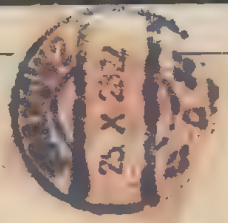

Wielmożna Pani
Marja Krzyżańska
Kraków
Grunwaldzka 21.

III

III p.

Umělecké Snahy sv. XXXVIII. Uměl. dopisnic serie 5. čís. 2. / Nakladatel B. Kočí v Praze, Františkovo nábř. 14.

Čeljan, knih. skárna Al. Brož, Praha V

gdzie znajdę, lecz mimo to jem pomódz i ucieszyć
świątecznego wypoczynku. Ot, tyle co tylko chciałem mogę
z nowszych wiadomości donieść, że pewna
tem się z pewnością, który pierwszy usłyszał na Ciebie
że nie nie piszesz. Zapewne przypuszczę Ci, że
od niego, przynajmniej objęcia mi go doi.

Ściskam Cię osobiście usilnie, i najserdeczniejsze
złożyć życzenia świąt, przyjm je więc w tej formie,
niebierz mego wyjazdu i niepożegnania się na korbafnie
szczęścia lub niechęci, zawsze Cię otyle że ozłe jak inni
pozostaję mnie nie będziesz. Pięcze więc raz wszystkiego
najlepszego życzę, pozdrów Tadeuszowi także,
a teraz wszystkim Ci całuję w myśli obydwoich Wasz
Stolarz.

Tadeusz Stolarski

P. S. Gospodarstwo Twemu złoci mogę [illegible]
a zarazem chcieć bujać takie ujrzejmym "zagłębiać" do rzeki
biorni dowiedzieć się, czyteż mój mimowolek jeszcze egzekwuje

I przypomnij, też prośbę moją, kolegom ...

... starannie o nilgoci intrzymywati.

Spodziewając się ... odmowiszy mi tej ...

... wszystkim Cię serdecznie ...

Tadeusz

... Mojeru. № 2, kasa oszczędności

ΑΦΡΟΔΙΤΗ

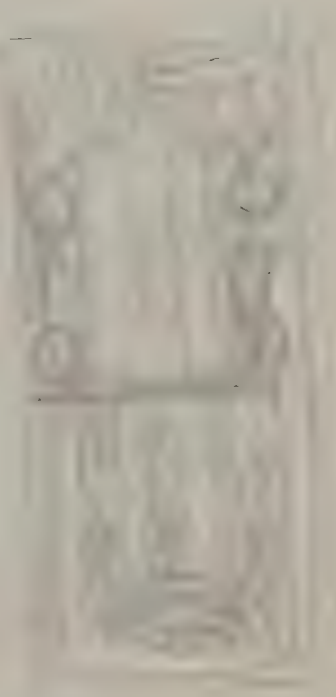

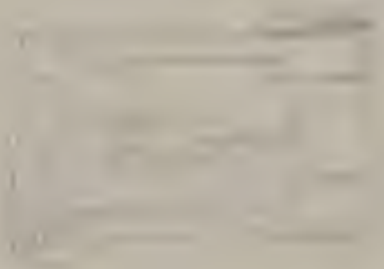

Kochany Przyjacielu!

Cieszę się bardzo wyłonieniem nieobecności Michała, Hanusiowi jakoteż załączony kwit odręczyć mi do podpisania. Dalszych kłopotów w tej sprawie nie mam.

Ucieszałem Cię wreszcie kochany, wezwaniem i śpiewaniem, Nie jest to pałac, gromada przyjaciół nie mam, może byś zechciał mnie pocieszyć w Akademii odwiedzić.

Ściskam Cię serdecznie, upewniając że nieodmownie w niejednej przysłudze Michałowi tak i mojej zostaję życzliwym kolegą

Tadeusz Kwiatkowski

Zeitung

Lwów 1 października 877.

Listu Kochanego Pana otrzymałem, ale pomimo najlepszej chęci odpisać nie mogłem. Składałby jednak i bez tego zaraz dzisiaj, w której był opis wyszukanych przez Kochanego Pana rycin, podałem pod wskazaną adresę, zapewne że Pan je otrzymał. – Ryciny Pańskie i talar nie były dobrze ulokowane dla braku światła, ale wiem mi Pan że nie mam tego w tem winy. Trzeciego urządzał, – je nie miałem czasu się tem zająć. – Radby Kochanego Pana się podobały, i od ile się dowiedzieć mogłem, jurorowie przyznali medal zasługi. –

Czy nie teraz zechce jak przyjdzie do Wiednia
Pozdrawiając Kochanego Pana z całej serdecznością
Uniżonego Sługę
Jodłowski

KORRESPONDENZ-KARTE

Hochgeboren Herrn

Walerjan Krycinski

Wien

IV Koltschitzkygasse

No. 3. Thür 17.

Ś. [illegible] 26 [illegible] 24

Kochana Siostro!

Śpieszę, przesłać dziś
do Ciebie, czy też list mniejszy dojdzie Ciebie.
Bóg jednakowoż obecnie z ogromnym
błogosławieństwem i przez Cię pomoc.
Oczekujemy jutro t. j. w Piątek wyjeżdżamy
do Wiednia a stamtąd niedaleko, nie wyżarczam
się nadziei, jak tylko do 2ch 3ch t. m.
uznałem jednemu ciągiem dalej w celu.
Zdrowie w ogóle mierzi będę z Wiedeńia.
Niemasz tamże pomieszkania, znalazłbym
się w mniejszym położeniu -, przesłaczonym
na cały rocz po miedzianych dorotach -, i mam
zamiar się na spotkanie się z jakimś domi-
cyliem. Albo mniejszym zajęciem
dachu, aczkolwiek, szczęście moja wy-
nosi. Przez Cię jeszcze słuchanie się
mnie na noc, lub o porozumienie się
w tej sprawie z Gallem.

Na święty Jednatkowy sposób
mam nadzieję, że zechcesz być w sobotę
wieczór w czasie pierwszego pociągu
w Kamionnie Mańbeka gdzie spotkasz mniej-
szej domieszalbym się.

Michała i Tadeusza Rybę miłego
spotrzenia się mi odmówisz mi
mniej szej prośbie polecam Ci się za
się z życzliwym Ci kolegą

Wielmiki.

P. S.

W wypadku gdybyś mnie mniej
szej zechciej mię Gałka lub Michała ob
wieścić. Ser Boże

N. Rubinstein
Hotel de la Grande-Bretagne
14, Rue Caumartin, 14

Ne Lwowie 29/17 III 878

Kochany Wasyu!

Przy nadchodzącym tym nowym roku dnia, od serdecznego Ci życzenia, wszelkiego najlepszego, przyjąć. Nie wiadomo mi jeszcze kiedy powrócę, mam jednak nadzieję, że za całego już nie będę. Gdy mi wyniki [illegible] nadzieję. Rezultaty jem z obiecanych mi jest, jeszcze niemam. Intro rozstrzygnie się [illegible] do której zdaleka się zbliżam wolno. Przed moje rozwiązanie do Nadeżdinka, abym zechciał mi go przysłać.

Co u Was słychać? Martwi mnie i zmusi mój rychły wyjazd nie powrócił mnie. Bardzo proszę pożegnać. A więcej jeszcze że długa me [illegible]

mu teraz czytać. Przykro mi
tylko jednak że on mnie upominałby.
Kochany Fryc! zechciej
Tatkowie, oprzeć biskie dla mostry
mej przysłać. Dostać możesz na Neubüt-
gasse N° 30 „Carl Nittel" A wybór Twemu
smakowi zostawiamy. Dajcie biskie en sorte.
Dawni że obiecyam Cię, kochać
my, temi głupstwami: Niemniej jednak otmo-
mie prośbom siostry.
Już jeszcze zastaje Cię życzeniu nowego
roku, całuyam jeszcze jedną prośbę, a to
byś zechciał wszystkim bliskim na nowym
znajomym życzenia nowego roku złożyć.
Kochający Cię
Teresa Wiśniowski.
ul. Mayera N° 2

Lwów 13/IV 879

Kochany Stryjcu!

Niemogłem
natychmiast odpowiedzieć, z prostej przyczyny, dla-
chamia dotychczas wymówek, zwrotu z prawda, za-
wrota jakbym im zrobił, timistrza miasteczka, bycz,
jakbym mnóstwo nadesłać. Teraz wiecznej przemowy
tego, jakbym miał milczenia robienia Cioteczkamuz.
Dlatego tego prawda wymówek, napomnienia o tem
jak o wielu rzeczach, o których się tylko mowi na-
miastowo. Dziękuję za dwie serdeczne życzenia,
i list swój, wy jeszcze całowac tylko się dzięki w pisa-
mie, Moje lenistwo mich się nie zraża. Prosi
obiecuję sobie postanowić dzięki się cieszyć to samo
uczynić. — Co słowa moje wy dotrzymam w takiej
wobec się do stanęć za mającej stanu, kiedy rezultat
tego ....? Teraz obiecuję sobie za milczenie a
wiązanie mnie, i się, mnie się w krótkim odpadnę
do Was. — Co w Was słychać? Co robi Jorgen [illegible]
Jabłecki Radziwiłł i Damian?

Chciej z łaski swojej Bogusza przesłanie że długo
-nie odsyłam bo nie mam. A jeżeliby jeszcze zechciał
być tak dobrym i posłał Sybaczowi skrzynkę którą
z sobą z Paryża przywiozłem a która drogocenną
dla mnie gipsową anatomiczną [illegible] konia, za-
wiera, by zechciał pod szczególną daną opieką wziąć
tudzież dać Rybie do przechowania z obowiązkiem
mnie bardzo. — Co słychać w szkole, w [illegible]
buszku. Co w gimnazjum w tych dniach zaszło.

Szczerem Cię uściskuję Twój kochający Cię
Kolega

Tadeusz Kotwicki

ul. Mayera № 2.

Kochany Wuley jestem w Wiedniu
Nie czy ty jesteś w Skalacie?
Twój wierny brat —
serdeczne pozdrowienia posyłam

Fadrus

Wien
4/11 79

CORRESPONDENZ-KARTE

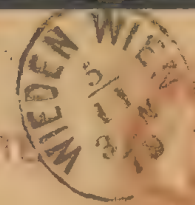

Herrn. Valery von Kryciński

Künstler Maler.

in Skalat

p Tarnopol. (Galizien)

30/8. 94

Kochany Wujciu.

Zaraz po otrzymaniu Twojej ostatniej karty pocałowałem się z Tobą, ale nie wiedziałem, że to będzie ostatni raz. Ostatni ostatni z Tobą, ostatni ostatni z Tobą, ostatni ostatni z Tobą,

Kochany mój – bądź tak dobry i zechciej
Tadeuszowi, wyprosić mi tytuły i wiersz tak mu
mnóstwo, jak i francuskich, tłumaczących
i o mnie, ale nie [illegible]
ne. Słuchałem – czy nie mi mnie nie mnie
mniejszej bagatelki. Adresuj na – dobry
miły – opinii lub, brzydzi; – zgóry dzię
ku ostatnie.

Wymawiam – przyjęcie zaraz, jeżeli
chcesz najdroższego życzenia – moje, które
mogły mam życzyć – serdeczności zech
cesz, spełniając moje prośbę
moje [illegible] arcydzieła.

Wiktorie

co było wcześniej wtedy [illegible] podkreślone" —

16/1 1880.

Kochany Walery. Uradowałem
się raz nad list Twój bo miałem
wkrótce wielkie [illegible]
chciałem mówić po nieszczęściu pogrążonej
parę tygodni wypoczynku mi
zalecono – Ale bym przez kilkanaście
listów jak najuprzejmiej chciałem
się [illegible] – [illegible]
teraz mukam bo wiem u
jak napewno [illegible]
po 2ch latach – w każdym razie
chcę po cichu i [illegible]
zarobiłem nie mało grosza
na tym miejscu – i każdym
z tygodni robi tak dalej
to co ta wielka [illegible]
i [illegible] liczy [illegible]
razie w porównaniu z innemi
mało mnie – a w porównaniu

Dodatkowo mamy [illegible] w Kleinau [illegible] –
[illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]
w Kleinau [illegible] [illegible] [illegible] –
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

za starem mistrami to widać

jak mój kochany Józef
ci najdą jak pokój mnogi li
mogłaby się powoli - to kamienie
na miejscu rosnie - czyli sobie
przywalić czyli albo ci k
domu kuchnie - i jak najdalej
od lasu - bo w Krakowie
jak to chce co robić mnie
się zamknąć -

Podwalili przejechał kara
Cię pardonnie - zgłupiał na
mnie ale ci słowiańskie w niem
nie wielkiego nic ma - dawał się
na serjo - i nie podobna abym
a to, co zobaczę, w spuszczę
i z pracy swej nakupiłem -
że chyba spadek odziedziczę
(po tej kobyle -

Czy mamy które miasto w
Wiedniu - spowiadnie b

krakowa – miałbi to i owo wyjść
z wiadomości tak na opatrunki

Kochanowski malujet – w ar'
stroch – t. j. nie wiem, że malował
tylko – piłuj – Widok pijuje
w dwie obrazy w owey ...
Wiśniowiecki – jest w Muzeum
ucy się ornamentyki modelowai
Dekut stypendyum Hoff. miejsce
w Handlowym Ministerstwa
potem ma po 7 miesięcy Dekai
posadę we Lwowie

Renta wiary – pojąłem
Kazdaniary .: kanalizy
Chorzej cekn ja o dawna
ej napisaniu słowa – tylko
nic wiele robi – najpiękniejszy
jest Trembecki –

Kochanowski wiąż nowe
wiadomości medalik odmienić
mogłby sobie pozwolić –
Kunsthandlowi jest za spuszczać
obrazek – ale jakoś cena ma

nic nasmarła - bo się zaneka
Cos Ci o sobie napisz - od
wszystkich w Galicyi - Kunsthandlu
radnego obrazka mego nie widział
Heroną się obawiam - a jak
mam co gotowego w tych czasach
wysłać - za który mi robi
Mayer kilka ... gwałtuje robot
nie kohuebowałem tego - i kilka mam
robionem oprócz tego na wystawę w
Kunstlerhausie mam 2 rodzaj obrazki
w Warszawy - [illegible] wystawie obrazów
ich pamiętasz w krakowie ...
2 malutkie targi - małych miasteczek
wiejskich, które ale się podobają tutaj -
- Drewnianki robiłem kilka - ale
całe czynności moja - gdyby nie
nieprzyjaciół moich byłem więcej robił
pracując bardzo - mnie za gorączkowa
ale tak się dziś boję biedy ... -
jak wolę pracować - Serdecznie Cię
serdecznie uściskam kochany Józio
do zobaczenia [illegible] Cię - nie
zapomnij się na listy - bo nie
umrze [illegible] -

Widen 28/, 1880

Kochany Walery odebrałem list
Twój pełen Wargina prozy i zaraz
po nocy twojej postawiłem u Kunstlerzim
którzyć mi jednak wytargnić nie chcieli
umowy nieobstalowanej twoją
upowaznienia nad bilans wszystkich
powziętych Expressi abyć - Kunst
napisał - do ci to nocy pokaż.
Nie mogłem prędko nocy nic radzić
Twemu zdaniu - to zmyślili
że tak bezczelnie co wczoj
spekulacyjnej ich nie chcieli
wydać - Więcej mi nie zżyłem
Kobyłę mam swoją - i Hermach
powiedział o zgonie - i mam
ich coś u siebie pięć obstalowanych
Gompit pisał do mnie list
u chce mieć moje obrazki
które gdzieś widział w paryżu
u jakiegoś kunsthändlera - list,
do mnie pięknie adresowany
zginął albo - Sam nie wiem
co robić - aby odpowiedzieć

godnie czytania — a autorów tak mało
mnie — i tak mało na zarobku
aby coś pożytku robić — Pracuję
jemem więcej jak dziesięć —
chciałaś Kunsthandlerom jemem jakiego
obrazka nie sprzedałem po prowizji
, Galicyi i to iż robię a zarazem
idzie mi w cenie — w każdym razie
lepiej co widzisz o byle ii autorach
jak coś zrobi to Ubi tamto ale zaraz
potrzebuje (na gotówkę) wiem jak to trudno mieć
być ii Krakowie —

Czy już wstałeś pewnie ?
Każdy się spieszy ale co się wrócę
dwoma mi stoi — pewnie się zobaczymy
, powrotem — być po południu
już coś chciał czy już wyjechał
z Wiednia —

Coś Ci więcej napisze — Zdrów
jestem — mnóstwo interesów się biegu
i widzę abym tylko o wiele
dalej to — tej cieszniczy . wkrótce

P. Döfflera prosiłem odemnie i wszystkich
najmocniej po kolei – co tam mi się
dzieje? Dyrekcji – jak mi się bawić w
Karnawale – frak w zebrze barbo?
ja najuprzejmiej po mojej pokojach
w papierach tamże wyprawiam.
Serdeczne Mu serdeczne
napisz tam listy mowy co
nowego a świeżego – u wiata
Krakowskiego –

[illegible]

Tadeusz

Wiedeń 15/5 1880.

Kochany Walery! Otrzymałem
list Twój i Karle-powy obiorem Twój
chorobie powstałam po takowe expresem
a oto w zamian przysyłam mi
list który do mnie pisałam na nowo
w prawo Twoje otrzymanie jak dawno
wiadomy — Wiele czasu upłynęło
od chwili kiedy o Ciebie pisałam
wiele osób przemówiło się na tory
umieć mogły najmocniej — rozne
sobie, myśli i wyrzuty zajmowały
moją osobę — Klimt o pismach obrazach
co ma wyjść w Warszawie robiono
w cynkografii Lauranchiego spotkałam
rozgłos. Okropnie pilnowałam
tej roboty — aby dobrą była —
od wczoraj spuszczam się wyjścia
na świat tego pisma. Nowa Warszawy
ale widocznie ciężki powód — jak
wszelkie w wszystkich Warszawianek

Krakowianek dworowianek – nawet
to narodowa choroba – u wszelkie
jesteśmy ostatni – wszyscy byli wyjść
to prawie od 2 miesięcy – bynajmniej
Wtorzi swoje Widzki swoje – pieniądz
swoje jeśli wydać i zapewniać – a
nasi bezpieczeństwo o tem myślą –
Komplet artystów nie ma –
wielu brakuje bardzo wielu –
Prawdopodobnie wyjadę 18 Czerwca
do Galicyi na studia – mam tam
wielki zaproszenia – Mieszkanie
na 3 miesiące odmeblowane prywatne
ostrowskiego – mam teraz ogromne
atelier jak dopiero na Teatralnem
świat obcy – a nowy meble
dywanik masa – wielki jak
dwa tureckie – pracuję po dawnemu
– ale im więcej robię tem

mi wyjęcy ch. Sk. aby prace były dobre-
ai k pieniądz teraz wlasno w mojej
idee - mamy kostiumy - modele - nowy
wiersz - nowina ci robi - nie
przyjaciel k krakowa bo czasu nie
ma robić ci - mają bilety wejściowy
robet obstalowanych Kunstkandlery
bedy k tego u nas, u płacą ba co
zgrasz - na obraz sali jak li modele
w karty grają na zamiast bloc mają
chtore pred 2 laty sprzedałem za 70 fl.
Kunsthandlerowi ki mi płaci 250 fl.
bez targu - Kochanowski - dosi sprzedaj
i malujc a nichcie myślić wj - Tondos
spuścichał pin pare miesięcy - Zaroznie aby
kawałek - chcieć aby zami k miejsc
po obrazy pozostali - przebrać wj
bajco u to wj w krakowie inaczej
malujc a lubią zgrają co innego.

Zdziwił się jak nam Kunstkamer za obrazy
olejny 15 fl. ofiarował — prawda jest u
Prażanów stałych miejsc i prasy ale
gdyby był jaki bal paré za granicą
pozwolił a dopiero na stare lata
patent schował — przy swoim talencie
w rodzaju bieruńka mógłby i czasem
dobre stanąć — to jest moje widzenie
rzeczy — i zdaje mi się że profesor
mógł robić jakie przy zajęciach szkolnych
ale przez pensyą, posiadam mieć swój
dochód a nauki majątek aby swobodnie
pracował — a pensya jest tak mała
i całkowicie na małe utrzymanie
wystarczy — inni się wrócili — jak Kaj
i panny i pieniądze — Serdecznie się
pewnie mi Wujo to zobaczenie
będzie droższe w kwocie niż Wujo —

Wasze wyżeby
Tadeusz

W Rzymie 6/11 880

Kochany Tryciu.

Serdecznie dziękuję Ci kochany, za tak obszerny od. list. Tylko żałuję, że nie mogłem wiedzieć wcześniej o twojej obecności, na 4 dni przyjazdu, abym się z tobą widzieć mógł, jednak przecież pozostaje.

Obiecałem ci przesłać zdjęcia do ceramiki, widzę to rzecz nie łatwa, przypomnij sobie Twój stosunek do mnie. Przy tym może w tem nie jest nasz interes. Od mojego widzenia, przedstawia się to obrazowo przedstawia bardzo podobieństwo kilku renesansowych, włoskich dzieł w tym zakresie. Zanotowanie godne i godzi. Jest to najmniej rzecz bolesna, ale mniej ważna jest to, że nie mogę ci za miast przysłać zdjęcia słanie mnie my. Zdjęcia te jednak artystycznie wykonane, podług znakomitych obrazów Rachaye- micza - mogą być pomocnymi cechami. Będzie to bardzo dobrze dobrze dobrze rzeźby i malarstwa. Do czego to, a Ciebie

Ściskam.

Nieco bowiem nie o mnie. Życzenie
i przysłanie co najrychlej żądane zwiastuna.
Nadto pisma proszę mnie kilka abym
się zajął wydaniem wydawnictwa
który by zechciał zająć się dalszym
wydaniem a wtedy mieć przed oczyma
na drzewcu wydawnictwa W. Grabowskiego
go dla dzieci francuskich i angielskich, jeżeli tego zechciał przyjąć się
tego, albo oddać to Brzezinie lub komu
innemu, co muszę jeszcze to dodać
że warunki za nadto korzystne.

O wiadomości które Cię jeszcze obchodzić mogą dodam że wydawnictwo
się z bardzo dobrą stroną. Tymczasem
miałem przesłać dzienny radio lub
książkę i odpisawszy wszystkiego się
do zbliżającego się statutu

Ściskam Cię Twój

Adolf Stolzman

W Białowieży 29.VII.18

86.

Kochany Stryju!

Dawno już dawno jak marzyliśmy się a losy, co nas na dwa bronie jednak pisarzy dziś zdolności się nadzieją mo- gą spotykają. Minęło trzy tygodnie od czasu ostatniego naszego widzenia się. Ja w tym swoim stanie kawalerskim w mieście mego zamieszkania, a Wiktor w Białowieży, gdzie już jako nieboszczyk wiedzie swoje życie.

W tych czasach nowych miesiąc z dwa- ma nowymi biega - ach ach gdyby stary dziś dzień dzisiejszy dzisiejszy-

...mianym tiepi w którym ma
...my honor być mówieni.
Często myślałem o Tobie
kochanej Ksenie i z bólem
jej wybaczałem że nie pisze do
Ciebie a mianowicie:
Od pierwszego czasu ażeby
się głównie obchodzić w każdorazowo
mieć do pieniędzy. Ale
myślałem wtedy, o ile pomiędzy
tym pochwałem między mną,
bardzo wiele tego. Wszystkie
ci tylko kilka. i zapewniam/ że
jakoby pomiędzy/

Dzieci wyjechały w odwiedziny
miesiąc. Oni Dzieci Chleba
naszego powszedniego etc. Jeden na
bilety wydane i nie ma innych
do kwoty. Wydało to bardzo zachęcającą
pobudkę i przyczyna co
mnie zachęca wyrazić się o pro-
jekcie niedzielnym w sprawie zachę-
cającej listy [illegible] kochanej, jeżeli
i wam się zdaje.
Odzywa się [illegible] do Ciebie
[illegible] z prośbą o [illegible] pozdro-
wienie mnie w tej sprawie
[illegible] co się tej [illegible]

Kraków 23. IX. 555

Kochany Kazio.

Rozpoczynamy w-
-mniej 5ty rok drugi istnienia
Kuba malary i nezbiaray,
: Ktorego pisem do Kuba[illegible]
-Załączony do listu. Statut
-niech Cię o tym o celu jego,
Społecznem tylko celem mierzimy
a Tymsa z pomocą twoją ja,
a rok istnienia pozwoli
Ci o tym mniej się dziabarni
-naza- pisz Kubiczny. Pisz
Do Ciebie jako należącego na Kuba

obyt na zamszu przepisał
w sprawie Kinder uczyć a
później przepisywać przez
Kinder nauczycielstwo sprzedaży
dzieci oraz i talerza, będących
obecnie w kancelarii Franciszka
Szlak pijalnych a które pytał
zapomniałem przepisać.
Kinder powtórnie dwa razy w
tygodniu. Ulice kościelnej,
miasta bogatych ludzi lub z
miasta jak i z kolei przy-
bywa w nas w wiele miasta
picej wydawcy obrazków, obcych

. zzerb i gobelin. niejsno się dobyć
mowić i sprzedać. Za stanek mi
wezą ale spodobać u nas mi zaraz
Ozi. I kiedyżeśmi dniami kanzlerz=
ska otwierany salon i ote
mamy kredyty. Lubi mię
Konwencjonalnie bi kreatorzyca moja
. zechcij Lubkami. Jemia. i innym
Kardianni Korespondencyjnem
zawiadomnie.

Pozdrawiam. Co Kochanemi
Kochany rodzicy. Kazikam.
Ottom. Twoją pozycją,

Ignacy

Tarnow 1 Stycznia.

Wiedeń 30. III. 889

Kochany!

Podobało się Bogu najwyższemu
dotknąć mnie ciężkiemi cierpieniami i powołać
moją biedną żonę do swej niebieskiej chwały.
Niechaj się dzieje święta wola Jego!
Pozostaniemy na tę razę, ostatek zgorzkłej chwili co
mi pozostał poświęcę bezwzględnie pełen list Twój
Kochany, za który - Boże zapłać.
Cierpienia moje dzielę z synem którego
matka niedawno już nieżyjąca.
Twej Pani zasyłam ukłony - Tobie
przyjacielu uścisk

Twój

Franciszek Stefanowicz

Dębniki p. Krakowem
31. X. 895

Kochany Józiu!

Nie piękne to najeść się i napić i nie dziękczynnszy zawsze zabrać się i pójść, ale cóż nie piękniej jest wypełniwszy pożądanie żołądka ja tu wszystko tak długo nie pisać. (O pomimo tego pewne jest, że tak mogę, wszakże wprawdzie usprawiedliwienie to, że dopiero od Niedzieli bawię w domu i na pierwszą wizytę mi było przeczytać Lesmiana. Pewnie zgoła dziękczynienie podziękowanie za Lesmiana wszystko mi jeszcze, z którym tak długo i bez granic towarzyszę. Pomimo dziś wszystko wszystkie na pierwsze stopnie t. j. Stanisławowie pewnie dało mi się za zrobić. Pożegnawszy się z miłymi wychowańcami znajomości, obudziło

lem komitet, byłem na przedwiośniu i na
wiosnę dany, da Bóg doczekać zmowy
w Starmiastowie z przyjaciółmi - koszbojowemi
i t. d. ale pardac piacy mają pod dąż swiatego
Komitetu!!! a ti miłe nowe dale się zrobić na
drugiej etapie podróży mojej t. j. we Lwowie,
gdzie dla pomnożenia sprawy biorę i panskie
nazwisko. zaby zyskać więcej. Nam wszystko
obiecano i nakazano ale nic zgoła pozostano
O czuwaniu nasi dzieci nie ma, zaka-
zano wręcz; i to nie czy miał pracować nie
tylko miał za jaki życzenia powrócić do
Lwowa jechać. Ale ich Pan Bóg błogosławił!
Oto ta wiadomość mi się spodobała życie
bakałarza ciężki przebrzydłe nawet w Lwowie,
chociaż niem, że to dla mnie jest nie
dosięgnionym ideał i dalej jeszcze bede nie
miał mary za dniecie.

Of
i w ogóle nie mi żyłem, kroć słuchy mię
domowe zaczepniły o Kiby we Francji, że
Żelet ma zamiar francuskie wydanie na pole
dy profesora Schultza. Ja na czyje - nie ma co
żmiać się, dobrzy przyjaciele nie zgoła nie mam
Nie pomimo dziwnego nazwiska Niemiec ten
a potem, a z Niemcem nie żyje.

U de Falkyki dachówek Czecza w Polonyi
Trop mi wmyślone, zapewniając mnie, że bo-
dujący ma żabczyk żyd z Francuz, któ-
rego znam osobiście, azalem mój kochanie
Czechowi dachówkowi domiestnie się co się tyczy
sprawy, ja nie zamiedbam ze swej strony
nic zgoła ale na mowę, angielską, wszystko
Czyli co się tylko mo da. i co bylaby pomoc-
wyobrażam sobie ze razem pracujemy i w kilka
miejscu się z wszystkich stanie, abbreviate
i Viollet'on i innych przykładów.
Samemu nie zdążymi!!! Ale my Polacy ogół-

Całka mi teraz brakuje i nowe zaległe
za te dni kilka pieniądzy brak i miesiąc
Żelbet, gdy Bóg, że wyzbyć się i wrócić
niepozwalał. Jeszcze. Wszystkim razie jeśli ty
sprzedasz zabawkę Stasia zechce jemu
złożyć moi uczniowie, nacieszy przeciwnego się
czynnikiem a bardzo dużo Stasia.
Żałuję, że Pani zabawkę, ozdobę mieszkania
Pani, najserdeczniejszemu ucałowaniu i całuję Ją
kilkoć razy
Uprzejmie Pani jeszcze pozdrowienie
Gdzie co wyjdzie aby nas nie wprzedzono.
Najserdeczniej życzliwy Kolega i
przyjaciel
Tadeusz Kotwicki
Odt. prof. Kotwicki.

Dębniki k. Krakowa
13. I. 896

Kochany Kryniu!

Mimo, że tydzień pierwszy bawię w domu, nie-
wiem czemu przypisać mam to duchowe zmizer-
nienie, jakie mnie od pierwszego czasu opanowało.
Czy to walka o byt, co dla mnie dawniej bolesnem
była czy też emocje zebrniczane w obec nadchodzących
warunków jakimi obwarowany jestem?; jednem dla
mnie nie czuję ty pogody ducha, brak mi spokoju
potrzebnego do pracy. Mózg mój w czasie, jak ptak
w klatce trzepocze się - ja ani robić mechanicznie
nie mogę ani nic, czuję w tych warunkach nie mógł
bym skomponować. Jest to po części wina otoczenia
w jakiem się czuję a raczej brak kompletny towarzystwa
odpowiedniego, którem nie raz za przebudzenie ducha
wdzięczność czujemy. — Bo i co to przede pewnem
jeśli nas bez perspektyw zostawia; żadnej od nas wiele nawet

J.

bardzo wiele, a za to albo nic nie dasz albo bardzo
mało. Z tem „mało" stało się w Stanisławowie,
że mnie nad miarę chodzenia z biura do biura,
od jednego okna do drugiego, wychodziłem tyle
przynajmniej, że sprawa zaliczki na bruk
Smolki będzie wzięta pod obrady Rady miejskiej.
Od tego zaliczki zawisło i wrażenie mej pra-
cowni a przez dowcipkowanie sprowadzenie kilkoga z
współpracowników z Kołomyi. Dalszy bądź los
mój kochany podjęciowi p. Adamiakiemu, za
jego usposobienie a znajac wielce, usprawiedli-
wić mnie, że mimo najlepszych moich chęci
nic w sprawie dla mnie tak ważnej nie zrobiłem.
Najmniej przepraszam Cię, że bruku się ominie,
lam sprawami mnie, bembardziej sprawami
tak drobnej natury. Jni to gałoń jeszcze
mieć o mnie złe wyobrażenie, że usposobienie Twe ogó-
czystkiej, upewniam się jednak, że nóż do rozci-
nania jest jni w robocie a pełen charakteru
Smolskiego nie barwnu zdobić będzie biuro p. de-

wczyna Bema. Dnia 8. b.m. składaliśmy zgłoszenie p.
o emeryturę, zaczem przy gęstej podłemie nie bralo i mój i
biurzyste tarcia. Ewa ciągle klinie, ale cumbere. Jeszcze
w kłopotu podłimy bal nadział bardzo zimny.
Na wyjazdu nasz zapomnale wspomnieć o spotkaniu Kon=
kurzem malarskim; ogólny duch konkursu słaby, wra=
żenie miałe. Dwie pierwsze nagrody przyznano Pastorowi
i Stasiakowi
mu Sdrugu i Hirschenbergowi. W Warszawie już nie długo
zapoczną się Konkursy rzeźbiarskie, na Sztuce architekto=
niczny, a teatr, który jak widzisz, doszedł do swoich
kresu szczęścia u nas, i cała ta gotowy w historyi znać
się zdoła ery szczęścia w czasach porozbiorowych.
Wreszcie nie zgoła nic więcej, prócz kłopotami głowy
Ci mojej zajmować nie chcę a o nieobecności moich już i
stąd zaginął. Ściskam Cię najserdeczniej, Panu
Twój za zdanie malowanie zaczęć mnie z zapewnie=
niem najgłębszej wdzięczności za przyjęcie nad wo=
mą niespodziany dla Panstwa chwilę.
P.S. Raczyniłem serdeczne pozdrowienie z p. Wybranie=
mu Hornowi z Kallayowi mieszkę. Całuję Cię w oba
policzki. Twój
Odesę.

Dębniki k. Krakowa
27. I. 896

Kochany Kazio!

Wyznajesz zasadę, że milczenie jest złotem, wyrzekasz się zresztą i poważam czego najlepszym dowodem moje milczenie, na które na miły Bóg zasłużyłem Ci odpisz. Póź w załączeniu przesyłam Ci, Kochany na bazgrany szkic lub projekt pisca, o którym wspominałem Ci za długim moim pobytem w Kołomyji. Jest to formalne zamówienie jakie u Ciebie jako jedynego artysty, godnego zadanie to wzorowo rozwiązać, ~~wdzięczy~~ robię; i wdzięczy się do Ciebie Kochany byś nie zwlekając rzecz na podstawie mich wskazówek opracował. W mianowicie: Czyż architekt Komorna L. j. tak

stosunki jak i proporcje, jakoteż części kom-
pozycyjne poszczególnych Kafli w rysunku a
w Konia i malunku czyli kolorystyczna
strona tego pieca jest jak widzisz, Kochany,
do wypełnienia i opracowania. Styl tego
pieca ma być czysto oryginalny, kolorowy-
ski. Projektuję przeto u góry dymią albo
jak w alternatywie rodzaj kopuły bizantyj-
skiej: Kafle mają być stylizowane na mis-
kach kolorowych — drugie zaś na part-
terze /ze dla tak wyraźnie/ zostawiam Twojej
fantazyi i pomysłowości, nie mam bowiem
tego bogactwa motywów kolorowych na oku.
To samo tyczy się wypełnienia pól Kafli
oznaczonego na tabl. IV a i IV. b. Na rysunku
ogólnem widzisz wypełnienie oznaczone dla zna-
kiem zapytania, lub cały rysunek jest zresz-

jednym znakiem pytania. W tym pasmie oznaczonym lit. E zpomiędzy szczęśliwie mojego zamiaru pomyślnie piękną i bogato zdobną głowę kwiatki, trochę niższe od kwiatonów zdobnych główkami w klęsnących. Obok tych samych pasmem zamyka klucz lit. g., który należałoby ornamentacyjnym a kolorystycznym na całości motywem uzupełnić. Ostatnie miejsce zajmuje motyw na ornament dla samych tych samych zamykających jak i motywa zrobione gdzieś pod lit. F. Do wykonania pasma tego pieca potrzeba rysunków w oryginalnej wielkości a kwarcowo kolorem oznaczonych jednakowoż przyjąć gorąco jak najuprzejmiej to zamówienie przyjąć, bądź łaskaw nie wzbraniać się przesłać mi odpowiedź czy na tę kolizyjną pomoc i artystyczne współpracownictwo

Wizję mogę z przyjemnością spotwierdzić
za podjętą pracę.

Gorąco obecnie jestem zajęty pracą
nad zamówieniami, które posypały się i sypią
jak z rogu obfitości, w każdym rodzaju, od
prozaów poczynając aż do Kafki i t. d. Potrzeba
być omnibusem. Robię dwa orły gotyckie,
w tym samym stylu Rogata, Madonnę do Krzyża
Michałowa do Starmitowa, Smoleńsk z marmuru
do dworu, pięć Kolomyjek, przy medalionach
jak na dwoje rąk i jedną głową na razie do-
syć. Ściskam dłoń Twoją Kochany Krzysiu.
Miesiączkuj mnie a Kochaj i daj co rychlej
odpowiedź. O twojej wzamorowej małżonce
od nas obojga chciej zdrowia nasze wzamorowe
Twój najżyczliwszy Kolega

Tadeusz

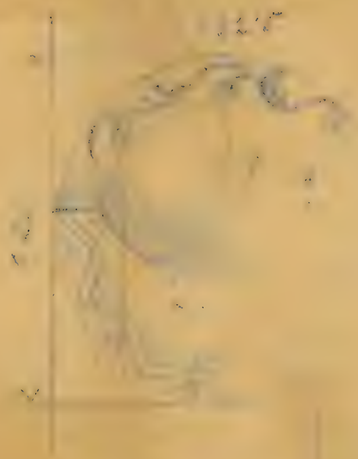

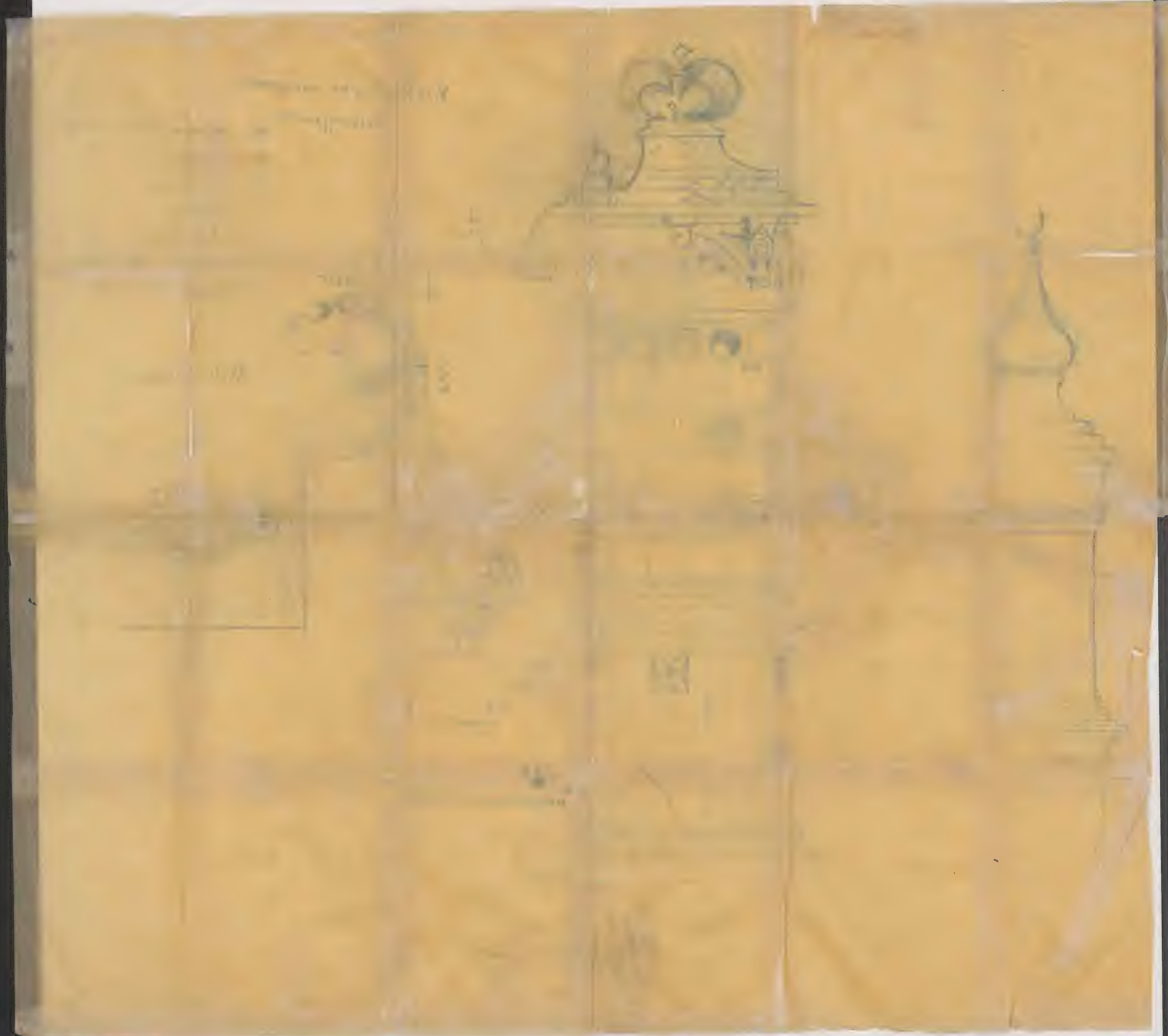

R Dębniki № 96

66

15 15 DĘBNIKI 27 I 98 15 15

W Wielmożny

Pan Walerjan Wyżyński

art. mal. profesor realn. gimnaz.

w

Kołomyi.

Dębniki 1 maja
1900

Kochany Ryciu!

Mimo najlepszych chęci moich, celem spełnienia przeciwnych życzeń Twoich i mimo ogólnego oplatania ~~[illegible]~~ a jakim Ty otaczałeś się spółkę niestety gdy przyszło do kupna, tak Fizer jak i Fritz znaleźli tyle argumentów wprawdzie najważniejszych, że sprzedaż nie doszła do skutku. Jednym powodem jest brak pieniędzy na wydawnictwo, drugim koniec końców na Kalendarz stosunki a po trzecie każdy z tych

, iamrid bowidzie się mrom mychem krzyżackim, który go upierania, że wydawnictwo przyniesie mu złote jabłka. „Teki, dwadzieścia takich mężczyzn stoi dzisiaj „Tatry, i „Eizen i „Enist wydali obecnie albumy kart korespondencyjnych z widokami gór. Dla pierwszego zrobił dostarczył Mroczkowski, dla drugiego malował M. Elsner. Nareszcie, jeden i drugi przygotowują na uroczystość jubileuszową nowy „Album Matki Kraty z widokami Jagiellonii i t. p. Michałowski, dotąd że chwila obecna, jako mówią jest najmniej stosowną

dla Swentrzyna w Cielmie. I prosił
lego wybaw Kochany, że nie udało mi się za=
dość uczynić życzeniu Twemu.
Tutaj na zjazd uczynią się wielce, obwiną
sobie wiele, radbym ich bardzo widzieć i
widziałać, daj się zawiózł i przybądź.
Hotela nie stawy lecz po kolezańsku opowiedz
o swoim przybyciu zawiadomiwszy, jeśli w dzień do
mnie. Uczynię obecnie nad pomnikiem Mic=
kiewicza dla Farrowa. Kolosalny wielkości
brunt /1·10/ z brązu, na podstawie żelaznej
dobrej lizy i jelenia, z Kamienia Szembeka=

skiego. Inspirację mamy z roboty bo na listo-
pad premiery stanąć mamy.

Na koncercie Lidyjskiego świetnie artystycznego
pianisty niepodrzędnie „Chopina"; dziękuję za
pochwały, które czynię i pochwały składam, że
na koncercie Antoniewicz. Jerzy świątecznie
wesołe, wczorajszy bardzo wielki do Krakowa
wrócić na zawsze, gdzie nie zatrzyma bez stałego
pianisty. Czy jedziesz do Paryża i kiedy?

Serdecznie Cię, Kochany Ojczyzny jak najserdeczniej i całuję. Pan Bóg Cię niech błogosławi, zdrowie wszystkie. Najczcigodniejszy

Twój

Tadeusz Stankiewicz

Dębrowki d. 11. 1901

Kochany, Drogi Kazio! Boję
Ci napisać za Twe stokroć serce i za
gorące na przyjęcie jakie wraz z
Rybą zgotowałeś mnie, biedaczynie
bawiącemu w Dębrowce. Podziękuj
jemu dziwnie najserdeczniej: chwi-
le bowiem z Vami we Twoim spę-
dzone do najmilszych należą. Że-
pamiętam Cię, że zamroczeniu z bólem
nie przestałem długie 20. kroon, któ-
re Ci dłużen jestem. Lecz wiesz

mi, chociaż położenie moje wcale nie jest do pozazdroszczenia. Pragnął=bym bardzo na lata przyszłe, kiedy siły energia w tej walce o byt i chleba kawa=łek, codzienny zupełnie się wyczerpie, znaleźć inne pole działania. Pisa=łem przeto w tej sprawie, do J. Pastor=kiego, zdając relację z bytności mej u p. marszałka hr. Andrzeja Potockiego. Najpochlebiam sobie aby mnie on od=powiedział. Wszak niedawno we Lwowie bie=gał w tej sprawie, nie mając, biedaczek że

będzie to dla mnie korzystnym zmie-
czonie stanowiskiem, jest niepodobieństwem.
Żyję na razie, kreśląc moją pere-
grynacyę na rachód, a pracowni rzki-
cujące dają mi się, że jestem w Sa-
ryżu, w tym podobnym rzinku i nią
żyję. Zresztą co Bóg da! Jeśli
przypadkowo spotkam się z Cortom-
kim, uchcij mu nie powtarzać, że
Opowia tej wsioły, kamerdynerskiej w
Krzepowicach, złożona jest przez nas
w jego ręce. Niepotrzebnymy się zamie-

A teraz drogi Bożenko, daj pyska, miśka
Cię uściskam! Rybie najserdeczniejsze
pozdrowienia ślę Tobie i Dla Całej Twojej
Rodziny wszystkiej z prośbą, jeśli zechcą
ci obaj Państwo do Białowa, zechcą
ci o domu naszym pamiętać.

Serdecznie cię jeszcze miśkuję

Twój

Tadeusz

TADEUSZ BŁOTNICKI

TADEUSZ BŁOTNICKI

C. Blotnicki.

POCZTÓWKA

Wyd. Ligi Kobiet w Krakowie. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Rotograwura Drukarni Narodowej w Krakowie.

Wła Szan. Pani Krzyżanowskiej
na pamiątkę od autora a
Jej poczciwego Stasia
Kraków 9. VI. 925

Z pomnika J. Piłsudskiego w Przemyślu
(dłuta prof. T. Błotnickiego).

Wien 6/2 Gumpendorferstr. 8
8.5.08.

Sehr geehrter Herr Kollega, besten Dank für Ihre Sendung. Aus photographischen Gründen muss ich mich an den Wortlaut des Aufrufes halten, der ausdrücklich "von Originalen" spricht. Ich ersuche Sie daher um gef. Einsendung von höchstens drei Originalen und bitte mir event. und

1) die Mädchen aus Takopana
2) aus aus Weichsel (mit dem weißrothen Himmel)

3) ev. den Bauer aus Takopana zuschicken. Aus diesen 3 Bildern wählt die Jury bestimmt aus. — Von Klischees bezw. Reproduktionen

Lassen wir prinzipielle Gesichtspunkte beiseite.

Ich habe schon in mehreren anderen Fällen gewünscht, diesen prinzipiellen Standpunkt, den ja deutlich im Aufsatz betont ist, zu präzisieren.

Natürlich steht die Wahl, welche Beispiele Sie senden wollen, ganz bei Ihnen.

Mit kollegialen Grüßen bin ich, Ihr jederzeit ganz ergebener

Rudolf Boeck

CORRESPONDENZ-KARTE.

KARTA KORESPONDENCYJNA.

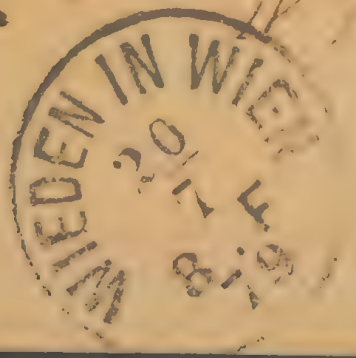

jestem z wnocza i mieszkam
w dobrym stanie, umeblowa-
ny w pierwszej sali na dwa
okna od podwórka tak że ma
światło z lewej strony - cena poko-
ju na miesiąc fl 600 - i ja-
kaleciało do mnie - reszta nas do
zwiedzenia bliższości, a gdy bę-
co zwątpi niewiastkam Panowiem
Panem domieść z uszanowaniem

Jan Böhm

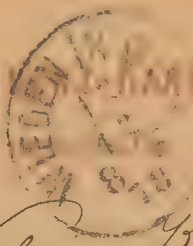

Herrn Walerjan Kryciński

IV Kolschitzky-Gasse № 3 – II Ne Thür

Wien

Kraków d. 9/4. 18[illegible]9

Szanowny Panie!

Listem z d. 2 b. m. zawiadomiłem Pana, że wybrane przez Pana obrazy zostały zapakowane i przesłane. Otrzymał Pan tylko ramę szklaną, bo drobne pęknięte w dwóch miejscach szkło w drugiej ramie wymienię. Co do cen prac do nabycia, to w danym razie można dać odpowiedź na zapytanie.

Z uszanowaniem

Jan Bok

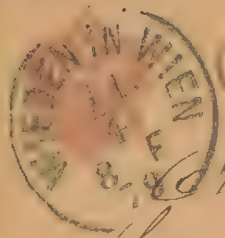

Correspondenz-Karte.

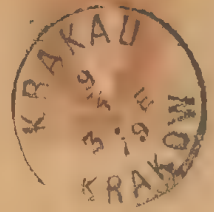

Herrn W. Krzemarski
Kolbschitzky Gasse 3 II. St. T.
Lemberg

Wien

CORRESPONDENZ-KART

KARTA KORESPONDENCYJNA.

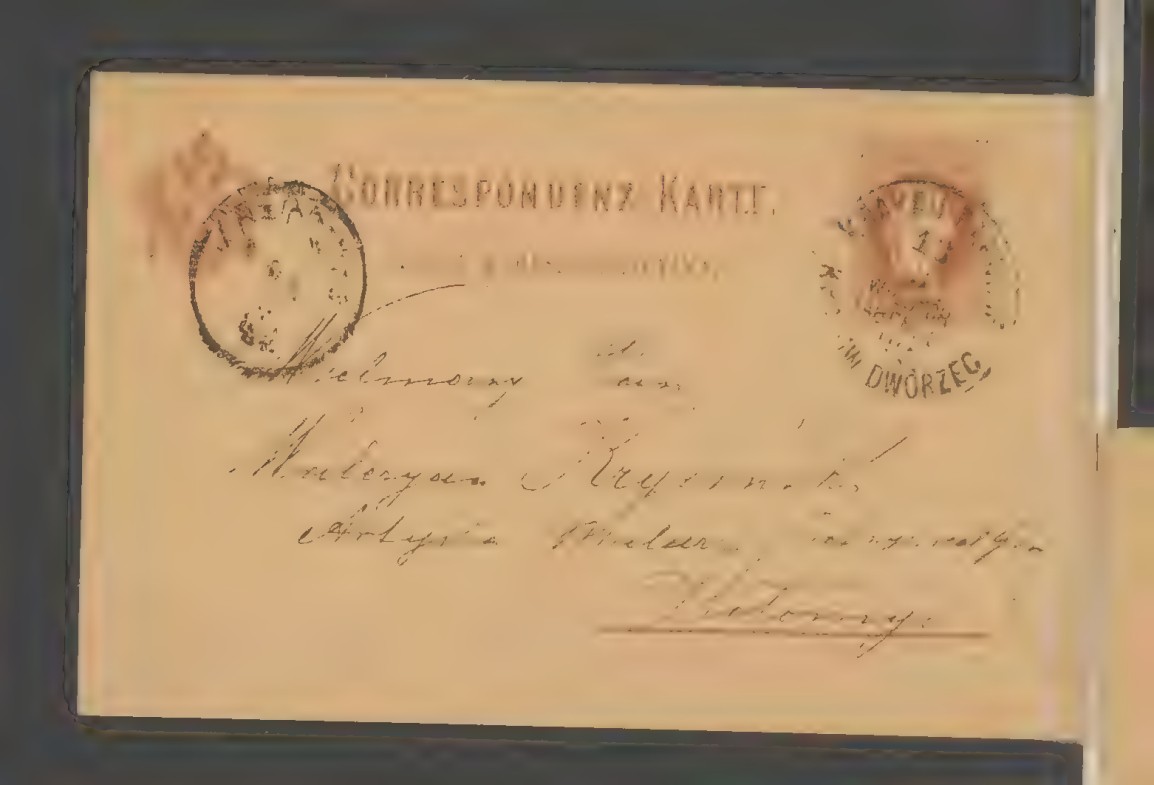
CORRESPONDENZ KARTE.

W Krakowie d. 23 Maja 188–

Akwarelle „Zima“ i „Kramarz“
wystawem wczoraj pocztą (franko)
na Wystawę Sztuk P. Kuzyk do Lwowa
z uszanowaniem

Jewgeny Bak

CORRESPONDENZ-KARTE.

Wielmożny Pan
Walerjan Kryczyński
Profesor wyższej szkoły realnej
w
Kołomyji

Kraków d. 23 Lipca 1890

[illegible]

Stosownie do życzenia [illegible] jest
[illegible] z wydanej w 1887 r. [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Wohlgeboren Herrn

Stefan Krycuński

Prof. Gymnasium

in Kolomyja

Emil. Bohumilian. Brauer.

42 - 26.

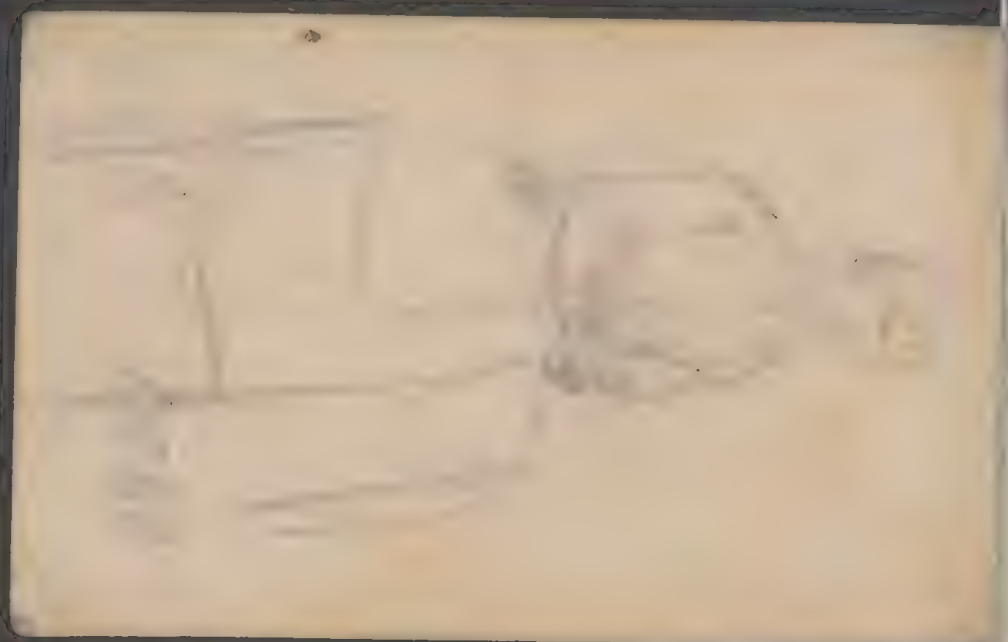

85

SIMON BUCHBINDER

Acad. Maler.

Uczepiła mi się ta chorość i berkureya nijak odczepić się, nie da – a radaby prasnąć jak o ścianę, i nogma stłuc się ode mnie.
Skrobie mi się cuc przez Was, a ino bestyjami stoję jak dziopy piskają a chłopy im basujom. Dohtor chodzi i daje liki – ale mi to mało-wiele pomogom, bernikiem był posrobiała, jakby mnie baba wrzącem sadłem nasmarowała, a odczyrba mroki, ale ta moje dziopy ucom, to my wiedzom do chłopow, niekto, moze Dojczek mnie skrzyci.
Pozdrawiam tę sąsiadkę z prawej strony, ma dobrą kubitę, cichisko i naboźną, kiej ta jeła. Anastazya. p. Klipsowska)
Pozdrawiam sąsiadkę z lewej strony: mi ku ta kobiecina, ale strasznie kocha swego chłopa – to je niedobrze, bo ta chłopu

nie trza dowierzać - choć i ten profesur, on
ta lubi kobiśki, ino się baby kryje boi, to
bez to chłop niczego i dobry, i baby nie pierze
ino je chuto, a pyta: a dobrze ci babo?
Pozdrawiam dochtorowom, Kadyjorom, moroto
kubota, fikus, klusto, jaresci puno jokum
kuie mądra, ima by mogła być w Gminie
urzędniczkom, a temi sumami to się otocyć
kiej ta krowka.
Pozdrawiam te panne, że Stryja (Ola Gałęzianka)
da opso niczego, ino jom mało puam, bo
ci chuchro i mało, piela mióm.
Pozdrawiam tego z Karsiam (Żamoyski)
co mu płoty kiej konopie, okrutnie go lubie
bo kapa dobry, ima ta za wiele chodzi za mo
jom Zośkom. ale nicker, pojedzie do
swoi baby, to ja pomni.

Pozdrawiam tego Sandomierzaka Krzesimorskiego
to jest prawdziwy pan, ma to, co trzeba roli i dobrej
szlachcic, a babę swoją kocha aże strach, jak
rzekę że jej na wszystko pozwala, bo ta babę trzeba
trzymać ostro, bo się zaraz brykuje, a choć
jest luby, ale ta wiecie, że za chłopakami
trzyma. - Pozdrawiam tego górnika (Lemba)
ma jego chłop, ino jest nie taki chłop, jak trzeba
robić, i trapi się, i tumani, za mało
radzi mu wroki odczynić.
Pozdrawiam jego sąsiadkę, tę czarną
ta baba to jest, że umyje rypka -
a ma swego chłopa nie schowa, co jest
kocha, a babę trzeba trzymać od czasu do
czasu jest spać trzeba.
Wszystkich reszty pozdrawiam - morowe
chłopy, i to nie takie pozdrawiam, Fajna
baba, ale jest nie kiedy rozumie -
I Was moje dziewczęta pozdrawiam

a przejęcie się, na karcenie, bo ta chłopom nie trza dowierzać, nuż berkuncje inne aby dziecko zwodzić a popuścić.

Domaszar i tych je słowa: ma setno babka i miła, nie się boi chłopa, to je nie dobrze, ma co prawda kochą jom okrutnie nie jich inny – ale jej padrez, coby chłopem nie połgowała. (Zazulińskij) Pozdrowiam i tego dziedzinieca z pod Moskola, wszystkie dziopy, niech się z dala od niego trzymajom, bo ma zbereźnik, krzi te te wszieta a pyska za babami, ale się mało pobijemy pobrze baby, coby go prała od świtania do nocy.

Salomea Buchowiecka

Łak. 6. X. 907. przep. adria Buchowiecka

Kraków dnia 31/12/75 wieczór

Kochany Walerian!

Rozpieczętowawszy Twój list
najprzód porwałem opłatek,
który się w nim znajdował,
zapomniałem bowiem że się
z wojdzie w Krakowie nie w Wiedniu i czem nie głodny o późnej
godzinie przedrzytałem list. —
Podziękuj swojej przyszłej w
mojem imieniu za życzenia
i za ten kawałek Bożego
chleba, którym przez wielką
łaskawość tak sobie zakla-
łem moje usteczka ko-
lorowe pięć minut przy naj-
mniej niemogłem ich otworzyć
może mi się kiedy nadarzy
sposobność to mem osobiście
się widzieć wtedy dziękczynię
ja z kapłatój jeszcze czego

przyjemności. ——

Dosięgo! już Wam nie będę życzyć bo późno ale życzę Wszego Roku w całej owocolitości we wszystkiemi różowemi, niebieskiemi i fiolenami kolorami. ——

Niedpisałem Ci odwrotnej poczty gdyż się starałem ale pisanie stanowiło nie mogłem tak napisać jak się zobaczymy to Ci się dokładniej wytłomaczę ale będę przekonany że najszczerzej chciał Ci usłużyć, kończę na tem gdyż nie ma na jakąś przyczynę pewna za Dwiema wieszczy kiejby ją kto wyjął, niech ją djabli wezmą. ——

Twojej Cioteczki przyszłej mężunkowy Ciebie ściskam Adrecie Twoj Antoni Cichi

w Niedzicy Cmentarz
drugi towarzyszyć

Kochana Anusia!

Proszę Cię bardzo, objaśnij mnie dobrze — jeden z moich dobrych znajomych chce wstąpić do Szkoły przy-muzeum — wówczas ale niema żadnych funduszów czy by nie mógł dostać takiego stypendium jak matr. Tygodniowy byłaby nadzieja, proszę Cię przyślij formularze prośb i poszkpowania jak najprędzej. Ten Kandydat w cale nie jest artystą, skończył 4 klasy gimn. we Kalnu w Krakowie i ma wielkie zamiłowanie ornamentacyjne ~~do~~ a przytem jest bardzo dobry chłopak niewiele do tychczas umie i 25 wiosen życia liczy — proszę Cię jeżeli można pomóż mu za-

dz i instrukciami w otrzyma-
niu tych Stypendiuma, a pi-
niej jako dowiedzony za-
w kształceniu się dalszem.
Oczekuję niezaprzeczenia

Ryszy!!!

Ściskam Cię serdecznie

Twój
Stanisław

Pannie Karolinie i Jej Cioci
ukłony

Kraków dnia
30 Września 1876 roku

Kochany Stryjcu!

Mieszkam u Skarszyckich
więc im każę list do Ciebie
pisze a Tobie, na wet
atramentu zmienię, gdyż pozdr
twego listu nie mogę na napi-
sać. — W Rymkach nie byłem
jeszcze od Twego wyjazdu
później Ci o jego zdrowiu
donoszę. — Autorizacja mi
w tej chwili na cytrze wię
list czuło-treściony. —
ryt ój jak najprędzej gdyż
mi potrzeba dla innych inte
resów majątkowo-finansow
wych aby było jak najprę
dzej w Dzienniku umieszcz
ne. — Słotnickiemu co dzi
dupy smarój, zemszczę się jak
najwięcej a niewłoc go po
Kraj pach —

Narzeczeńcy całuję Cię gdzieś
i proszę o wiadomość o
Pannie Karolinie Cię Chmu-
ce najuprzejmiej. — G.G.
Błotnickim odemnie ukłon
Pannie Karolci, Cioci, etc.
Ciebie zaś przyjacielu Bato
przyciskam do mego, ojcow-
skiego, rodzinnego łona
i prawdziwie ojcowską czu-
łością i ściskam Cię ser-
decznie po przyjacielsku

Twój

Karol Libelt

Kraków dnia 5/10 46 r.

61.

Kochany Stryju!

Jak widzę bawisz się w Lipnickiego i Szczepanowskiego gdyż nic nie piszesz. — napisz więc chociaż coś kolwiek. A Rysio jak najprzód napiszmi czy stary Błotnicki pojechał już z Wiednia czy nie i gdzie i jak rozpoczęcie Władzio Błotnickiego — Klamroj się Błotnickim Rawlet i Ciocia Błotnicki jeśli tu niema na moim miejscu to niech się odemnie pokłoni dwom Gospodyniom —

Papież zdrowy i nie
bęży ale wychodzić mu nie
wolno Ściskania Cię i serdecznie
Ozie Ce całuję — prosi
Żebyśmy na moje imie
dominet Ce o jego Brocie
Wojciech jak mu idzie klasa
i czy za dziewkami nie lata
a gdyby to ostatnie było
to jajca mu wyrzuj i
przyślij Tymkowi w pudle
a tras Cię ściskam serdecznie
i całuję w oba przednie
półdupki Marszyccy przesyłają ukłony — piszę Ci
pod adresem ulica gołębia
№ 18 I piętro Twój
Kraków dnia 15/10 96 Stanisław Tetmajer

Sławomił Celiński

95

Sławomił Celiński

Sławomil Celinski

Scultore.

niniejszem daje do wiadomości, wszem i Kardynm z obowiązkiem to wiedzieć i niewiedzieć potrzeba ż. Jaśnie Wielmożnemu Panu Walerym Rycerskiemu C. K. Maiorowi, w C. K. szkole Stanu sztuki i piśmiennym, służący jestem 13 lat. w. a. wyrażnie trzymaiąc ztotych wiedeńskich w. a. ktorą to kwotę w razie gdybym przeniewierzą nie odbył przekonany jestem, dziecko, tedy ja gdzie kolwiek i jakie kolwiek pożądać będę uczciwie zapłacić i za cierpliwe czekanie podziękować. ——

Co własnoręcznym podpisem stwierdzam

Stanowisław Olbiński

Roma 38

SLAWOMIL CELINSKI

Scultore

Via Torino N 57

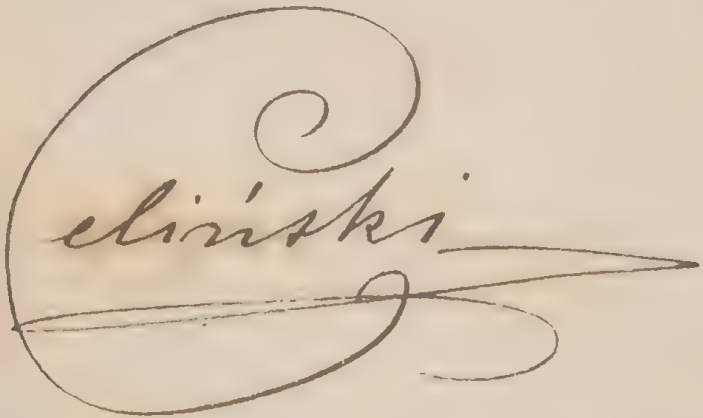

100

WIKTOR PORAJ-CHLEBOWSKI

Łączę wyrazy najgłębszego
uszanowania prosi o pożyczenie

STAMBOUŁ
PÎTRA, SAKIZ-AGATCH 25

Mademoiselle Lucie Delarue-Mardrus

Mes hommages les plus
empressés aux Mardrus.

[illegible]

Lwów 22 IV 1889.
ul. Gliwickiego L. 2.

Wielmożny Panie
Łaskawy i Dobrodziéju!

Jest to przykry obowiązek
wracać od Twojego stołu
z Lebedzkiego gdzie bawi
Kilka miesięcy z Twoją
Familią i Twoimi Wielce
Kilka obiadów nawet
wczoraj na Ukrainie
na gliniane kolo wieczka
Kawy do Was Panie
Bentkowski Pan Ty

Nowy-Sącz dnia 4go Kwietnia
1890.

Duchowna wysłana
Obecnie

Wielmożny Panie
Prezesie i Dobrodzieju!

"Mieszkam jakiej wiekuistej
obligacji zaś z tych Dóbr
Hr. Wy Pan Metalka
odprzysłać mi może bilety
które Pan ze mną w interesie
z Nami adresuje do Wy Pana
"Ad 2 sorel Hr dzierżawcę
Zostało wydane wydawcy

1

Wysłany obecnie w nad Ko-
mandę Fryc z Wielkiego Ko-
lonego do przemysłu. Na ten
Kapitanowy w Strzyżycy.
"Mam nieszczęście nadzie-
jać się Wy Pan jeden
jedno artykuł Mistrz Co
jedno Dyrektor z Katy
Gancarskiej i Katolicy
Cyrk Tanka obecnie
projektowany wydanie.
"Najbliski Katolicy
Cyrk na wydanie Ko-

podobać publiczności i ja
sądzę że każdy autorów
należycie - Rad widzę
przyjąć pewnie do swojej
widowni przyszłość
symbolizm i ewentu-
alnie - wiadomo czym
jest bo pewnie
a i w galeriach krajobrazy
pojawią się bystrzejsze
i szpiczaste - Wiadomo
podać można że symbolizm
w krytyce jest jak żołę-

Decydowany i wielce wdzięczny
uznaniu w pierwszych
dniach miesiąca Grudnia
roku bieżącego.

Proszę pamiętać o bydlęciu
i przygotować jedzenie
okazy na pokaz i na
sprzedaż.

Wielmożnego Pana
Pana Jenerała i Dobrodzieja

Sługa uniżony
Stanisław Cichocki

Stanisławowo Dnia 12 go Czerwca 1890.

Wydawca obowiązku - Ul. Panienka № 11.

Mój Kochany Panie Franciszku i Dobrodzieju!

Korzystam dokładnie każdy wiadomość, aby z Kalendarza tego najwięcej pożytku mieć i z Kalendarza tego najwięcej skorzystać - Proszę Cię, abyś mi przysłał ten Kalendarz - Zostaję uszanowany Kalendarz ołtarz - Rad Wy Pan pokój przyjąć, przyjąć ten - Talerz i Kubek na Kawiarkę - i jeden Kapelusz na Kawiarkę, ale Kalendarz Stanisławowo - bo mam pożyć a mało tego dobrego Dodatku - Który pożyć Czyje mieszkanie nadesłać. Wielmożny Pan i Dobrodziej z wielkim uszanowaniem Ulga [illegible]

Correspondenz-Karte.

Wielmożny Pan
Walerjan Krzyżanowski, Adjunkt Akademii
Medycko-Chirurgicznej
Petersburg

Morawica dnia 19
Lipca 1890.

Wielmożny Panie
Profesorze i Dobro-
dzieju!

Dziwię się, że mateu-
rjał od Pana Profesora
do mnie dotychczas
nie przyszedł. Jeżeli
w ciągu 3 miesięcy
nie otrzymam, to
będę zmuszony
zwrócić się do
Wydziału o przy-
słanie innego
Pana Profesora.

i Nabelye Lydia Morris
Mcintyre, Okla. Stargirl
Wm. Anderson. — Nickell's
Lyrical Stars Co. Lyle
Lyle" 1a 1000 Pts. - Mabel
Leger Kirkendall - Black
Mam. i more i Pictures
Every Picture tells
girl Dee Anderson - Lyle Ford
Ohio 1a Today about
Hamilton Indy
"Musical Droleries Lyon
Lyle Ray Ford Dreka
Les Brooks Dallas O Ste-
Jarvis ave - Hagy Ellis
Mes - Rate My Myrtle

adres: Równe koło Dubla Równe. 20. VIII 95

Obe listy ks. profesorowe odebrałam dopiero po powrocie z przemyśla do Rokytnicy t. j. przed tygodniem. Chciałam bardzo odpowiedzieć ale pisałam dyby rzeczy z przygotowaniem się do dalszej podróży nie mogłam napisać, list ten pisałam w wagonie, w drodze do Winnowiczów. jechałam w osobnem coupe. W Lwowie wyjechałyśmy od Drucia, przez Mikołaj byłam w Przemyślu, w poniedziałek w południe wyjechałam. Tamże we wtorek wczas zakrzątło domu, i wybrać się napisać do pana ks. w moim interesie, i dziwię się nawet jak mi to nie przyszło na myśl wyjść do Ołtarzewskich pomarańczarni do Tadeusza Borowskiego. brata stryjecznego Michała Borowskiego malarza. Stawię się u Niego ks. Gdyby pan ks. powiedział co o mnie i napisał mi byłaby

mu wdzięczne, pozwalam sam Talerz
uczuć Akademii Monachijskiej
niskiego, wyższego, mierzę
pięć lat w Matce w Monachium.
młody człowiek ma najwyżej lat 20.
wyjechawszy za tą ostatnie
Hostienki, a szkoły i p. mówić nie
że najlepsze przysłać szkoła jest szkoła
Grochowskiego, [illegible] na jeden
semestr. 60 m. ja talerz szkoły
Wenc. i Malowy. — pięć Akademii
Kobiet jest wiele we wszystkich nau-
dowiedzieć. polskich najlepsze ta
Wiepolskalanka [illegible] N. 109. Tereszkiewicz
mierzę Jan Matka polski Krowie tą
uczę w Grochowskiego. —
Gdyby w tem wolno p. wyższy
pozwolił Monachium do mego
z niemi jechać, lecz to nie jest jedyne
pewne trzeba się wiec z tego innego
stanowić. Gdy bede wiedział co pewnego
to zaraz napiszę, tylko proszę o odpowiedź

podobno ks. profesor w tych dniach jedzie do
Wrocławia. — Ja w tych dniach nie idę do
Niepokalanek, najlepiej by mi się podobało
gdybym tam mogła być umieszczona, boję się
tylko by mi biskupie bawełny drogą. —
Mówił mi także, że wyjazd wycieczki do Włoch jest
wyjechać około 15 października. W akademii warszawskiej
są kursy. Czy w szkołach
prywatnych jeszcze pracuje. —
W zapiskach jeszcze niebyłam. Jak przyjechałam
tam do Przemyśla, Hydrich jeszcze tam był
ale był do Krzemieńca, wyjechał.
Mogę rozbawić w Przemyślu, jak
tylko, księże przyjedzie do Jaworzna odwiedzić a ja po powrocie
z Rowneg o t. j. w połowie kwietnia
pójdę przedstawić się. (Rebanowi tutaj
tak długo dlatego że karano mi pić wodę
Żywiecką, a duże łatwiej jak gdzie indziej
Pan profesor przebaczy że tak krótko
piszę ale spieszę się bawełnę do pokoju
bo z wielką na pocztę idzie, a chciałbym

P. S. Kogda Jarosław w Lwowie, tedy
Ks. Józef Jarosław w Lwowie ...

serdeczne wczytanie. — Ciocia Józefowa
jutro wyjeżdża z Rymanowa w okolicę
być ze swoją patagnią, niebardzo się
więc teraz z Cecylią widziała. —
Cecylia Amelia od dwóch tygodni
w Krakowie, zdrowa zdrowo nie
widziałem się z nią do dzisiaj. —

Kazio dowiedział się bardzo pójdzie
do szkoły przemysłowej w Krakowie
Jerzy zapisowe zdrowo w Krakowie
będzie chodził do Gimnazjum.
Gdzie Wiśle Gdzie Jego pewne
mieszkam, mamo wolałby by chodził
we Lwowie, mieszkał
poradzi p. profesora. — Ciocia
Pisze już napisałam, mam tylko
donieść że Ciocia Wanda z Wernyhorą
wale z wyprawą że mną do Adama Adam
z zgadzili się na Rymanowie moje z
Nakładzie w połowie sierpnia wyje-
chała do Krakowa. — Ukłon
dla Państwa i ode Cecylii dla P. Jer.
P. Skrzyńskim, zdrowia zdrowo zdrowie.

Rzeszów 26. VIII 45

List Pana otrzymałam wczoraj i zaraz odpowiedziałam, dlatego drugi raz Pana niepokoję, bo chciałabym dokładniej odpowiedzieć na wszystkie pytania. Przedewszystkiem dziękuję bardzo za przysłanie urzędowej metryki i za ofiarowanie, wtedy mi bardzo ułatwi tyle spraw przyjmując do Pana profesora niemającego nawet możności bym się mogła bliżej kolwiek dwie w Cieszynie odebrać, dla tego samego muszę jechać do Krakowa i tutaj się zdecydować by Pana jako Profesorowi wtedy dla Uniwersytetu. Chciałam pozwolić mi jechać do Krakowa, niemniej więcej w całe o Krakowie, jeżeli powrócę gdybym nie pojechała do Ciebie. To i dla Krakowa by mię mano nie dała, to to by bardzo wiele kosztowało. A po drugie ważne, gdybym była wezwana za jeden rok zdać matury. Chciałoby mi nawet mamce że w Krakowie mogłabym i sama pojechać byłe wcześniej i Ciebie.

/.

był kto taki by wyrzekł to mnie za złe. Tatowie
we Włoszech zwracają się postanowienie, więc
może drudzy już co innego postanowione
lecz jestem pewna że gdy bede miała jechać
to nie mamie powiem, niemyślę więc
już więcej o tem. Teraz tylko o to chodzi
by znaleźć kogoś z kim by mama pojechała
ponieważ bez towarzystwa pana się zgodzić nie może
ale z najwyrozumiałszy panem o to. //
Pismo Ciotki jest w Genui p. Buleryckiej
jednym głupie i dostrzegam pana niekontent
ale przeczytała bym z nią nie pojechała. Drugie
że tylko jak mamie mogłam co przełożyć
wszystkie. Teraz trzeba się z tem otworzyć że Włoszech
do innych będzie nasłana i gdy nie zmienny się
postanowienie. Teraz chodzi by z p. Ciotką wyjść
na drugie o tym nie pojechała
to, zarobić to by to trzeba chcieć, a ja, tak
jestem dobrej głowy.
2/ By Mamie nie pojechała wszystkie takie
argumenta że to za tatrzy, temperatury, że to
już tak mało czasu, o mamie za zdrowie

/

dowanie do Wiednia najmniej biłbym mieszany
wcale ołem niemogę nie pewnego powzięcia
w tych dniach napisze, oteż ile mamy i przyjdzie
się by pana o rezultacie zawiadomiła. —
Na wyjazd wiedeński Tabore kurjer nie mogę do
pana Wyg. nie jest jeszcze zdecydowana, ale
gdybym jechała to mogłabym z nimi
pojechać, jest do Tabora przyrzeczone osoba i
dobrze mojemu imieniu. —
Trzecie pytanie jest tych nie mogę
do przed samem wyjazdem, ani by mi pewno
było jechać, ani żeby się mnie nie mojego
jeść niepojęcie we Lwowie lub pasażerów
niku do z pewnością wcale niepojęcie.
Ja mam jeszcze jeden pomysł, że wreszcie
stryj Kazimierzu jedzie do Wiednia, ma on
wiele znajomości we Wiedniu more wie będzie
mógł mi kogoś wynaleźć, z kim bym mogła
pojechać, gdyby jechał z końcem września
lub w Październiku to bym pojechała z
nimi do Wiednia a z Tamtąd albo zaraz
albo by mię stryj odwiózł. Trzydziestego Czerw

Eminowiczowa jedzie do Krakowa, dowi mi się
o wszystkiem, lecz trzeciego boby jui wiedziała cay
ów tego o bzdurze. ___ Chciałabym jui narazie
od pewnego wiedzieć i stosownie do tego o wszy
się, bo gdy się dowiem w ostatniej chwili że ma
jechać we środzie to trudno mi będzie cebrać
się, mam zamiar powrócić tutaj do 15 września
ale gdyby mi na przykład miejsce miesta jechać
to może wrócić nawet po pierwszem. ___
Wiecznie chciałabym być w Kobylnicy na przykład
miesiąc bo bawi tam nowy rząd Kobylnicy
Kapranicke, miesiąc chciałabym się z nim tylko
obyć cztery, niebawem go ujrzymy. Jadwiga
jego rządzi mianowicie sam w robocie, chce
się tylko wiedzieć by dopiero kilka pierwszych
przedmiotów wrócić do domu. ___
Tutaj bardzo mi przyjemnie, Kobiet nie jest
wcale podobno do twarzy miasto, i wrażenia
energiczne, co bym chciała że gdyby mamusia
dwóch przez potrzebę tylko była, pamięć tutaj wra-
nowy porządek, dobry humor, całkiem inaczej
czuję się tutaj. Chociaż bardzo tęsknię

powietrze świeże podobne jak u nas w Dorze.

Jestem tutaj znacznie grzeczniejszy, znam lepszy humor, lepiej wyglądam, witają o wiele, wiele mnie, idę na spacer, po śniadaniu i po pięciu kwadransach wracam do siebie do pokoju obiadowego po południu czasami to kapie mi, ale powiewa teraz ciągle tu ciepło więc dopiero dwa razy kąpiam się, Teraz mam zawsze dwa pokoje jeden olejowy w ciemni przy sypialnej stoi, drugi akwarelowy w którym przy naturalnym oświetleniu dzisiaj dzień pracuję więc wolno tam nadawać ale za to wystawiam siebie na wpływ naturalnej wilgotności, od kilku dni dopiero tak pilnie wyglądam w Kobylinie i w przeszłym niemożna było mi robić. Rysunek dzisiejszy wolno oglądam ten wielkopomnik, gniewa to mię to bardzo skoro chcę to kilka dni pilnie wystawiać by sobie chcę w cieniu przy pomniku. — W tej chwili dokładam drugi list pana, gazety zawsze

mię z listem wyrok. Bardzo jestem Panu wdzięczna za ostatnią naukę, bo się starała postępować tak jak mi Pan radzi, bardzo na Panu byłam bowiem, to tak mi się jakoś zdawało że ja nigdy nie dopowiadę do tego, tak mi się wszystko niekładło, z tem wyjazdem do Monachium o jak w tem wielu niepojęć to zapewne już nigdy. Towar będę cały dzień wytrwać i mieszkam się nie bardzo to jakoś będzie.

Czy mię ze p. C.... tak prędko się pożegnał, tylko dziwi mię dlaczego p. Hoff tak go pochwala to prawda u Panów to nie nadzwyczajnego. Dlatego mi się jeszcze na wszystko dokładnie odpowiedzieć, muszę kończyć bo już późno dzienno a ja pisze w ogrodzie.

Chciałabym bardzo by Pan profesor robić mógł to Warszawie przez wakacje, ale trudno będzie, to jak tylko co lepiej się uda to chcieć i wojciechowi zabierzesz mię.

Pozdrawia zawsze wdzięczna

Uczennica

M. Bayerówna

Lwów-wieś 11. VII 95

Wczoraj wróciłam ze Lwowa.
Widziałam się z p. Vesely. Pani
Sveny bardzo mi się podobała.
Jest to dobra malarka i obrazy
dobre. Bardzo miła rodzina.
Na - niewygląda wcale na
Czarnuchę. Żal to mówiono.
Po śniadaniu byliśmy razem
na wystawie. — Pani Vesely
bawiąca Rikaroscio Hegedüsi
i państwo Mayerowie, Malują
portrety, malują statuy, obrazy
za tydzień wyjeżdża do Lwowa.

/.

Dziś z rana tego dnia jedziemy
z powrotem do Monachium tak
aby Piotrek go był w szkole.
Tu spędzimy niedzielę mamy też.
Do poczty wreszcie do Kosakowo
aby obejrzeć miasto bo p. Vevde
niechętny mój dziś Pan. —
Byłam także u Makarewicza
z prośbą aby w sejmie poparł
moje prośby o stypendium.
Zastałam go chorego w łóżku.
Mimo to przyjął mię i obiecał
zrobić mi wszystko w tylko
będzie mógł. Da Bóg i Pan
napisze aby mu przysłano
szyfrunek niejakiej Wałaszewskiej

tylko świadectwo P. Profesora
które mi Pan przed rokiem napi-
sał. ———
Teraz czas najwygodniejszy aby robić podań
nie i posłać wrześniu. —
Udaję się więc z prośbą do Pana
Profesora, o napisanie podania
i świadectwa, co rzeczywiście po-
dyktuje mi mimoze, — a podanie
niemieckim stylem jak napisać
muszę więc Pana o to prosić.
(mimo że wiem jak Pan bardzo
zajęty. — Muszę Panu przy-
na koniec przypomnieć, pewnej
przysługi: „Samała baba kapu-
ta kupiła za prosiaka". Tak i Pan

Rz mną, niepotrzebnie znalazł
Pan sobie kłopot i do prawic
w sprawie wrzemiany Pawła
Bo Pan porby z niemarze.
Które Pana Zajęte mądrzi stworzenia
kłamcy i poczbami o
różne, z pudania, oddania i t.d.
Rzucie na drzewo by się morza pytało
porbyć, do dupki, miłości
znalazła niedam Pana Zjeść
obciąć Pan do mnie zrobić
znalazkę. / jeśli Pana potrzebna /
prawie więc Pawła. dotrzymać
bo ją dotrzymuję. —
Jeroki Pan ochcia i radzi nosy do
doboczu. do mi do pudania napisze

Mamo do drzwi za wodę przyniosła Pawła

II

Do prozna jak najprędzej, bo to jest
najwyższy czas. Po uwolnieniu
podania będą się starać aby być
u Ks. Kapelany, jeśli jest
Bozia, wiec pojadę albo do
Lwowa, albo do Krakowa.
Niewiem Kiedy Sejm rozstrzygnie
te sprawy. Czy przy koniec
grudnia? czy z Styczniu?
I kto wtedy zgodzi głos
mój? Gdyby mi Jan pomógł
moją to skapitać, to by mi
wiele zrobił. —

Listem Pana i pomyślnemi wia
domościami bardzo ucieszyłem
się, Dalej do miłej dowiedzenia

/

Aż do Romus wesoło dobre na
świecie, a lepiej jak dawniej
żywata. Ma się wtemeras niedrieg
ze i nam Riedy lepiej będzie
z Pereciem zawsze memore będzie też
smutno. Bytam u Dbnie.
Rieb ale tam nie ma tam
Onicány Rie lep wonie, Jani
Dobnicke jakeś przegnebiona,
żal mi ją bardzo, Do bardzo
dobre z nią chorabstrem słabe
we Lwowie Rale mała pętyją
nieboże nie wystawcyć.
Mała dobre wygląda i wyrosła
z dawnych ciuj mi ale nie lepiej
Sam Danięta. Rilka cały

powtarzała mi: „Jan Kwiatkowski
kazał Wam mnie pozdrowić. Da!
i Wam całować!" —
Pisała nam, że podróż dała
korzystnie na płuca wpłynęła.
Cieszy się Jan Pawłem, tylko
zazdrości tym Panom, którzy
mogli przez Pełka słuchać
słuchać Pańskich opowiadań,
do mnie tylko powiedzieć że
wkrótce Pełka Wincentego
i Jego rzadkie tego zobaczy w
Pan widział. Ulgi sobie
bede miała takie ciekawej do
napisania, i może do Pana tak czyli
Pani Marii przybędzie. /.

Ale druhej jesare, o pánovade Jana
poprosze: Nevez myslalem nad
tem, jak se uvadrei s pienadzmi.
Myslalam poprosic pana profesora
aby mi co miesiac podejmowal
pewna sumę i dla Monachium
przesyłał, - ale teraz widzę że
niemoge Jana o to prosic; po pier-
wsze że Jan nadto zajęty, aby jeszcze
o mnie myślec, - a co wiecej po
długu się narazil by się Jan na
różne przykrości, w Kolonyi
z pewnością by powszechnie się
Jan ob. Monachium mię utrzymuje
Siedzi Jan za dle niedrogo moja
siostra, ale listownie tudzież by się
i.

III

inaczey porozumieć, a drugiemu
~~bardzo~~ by Pan dobrze wiedział jak sprawy
stoją i drugiemu by Pan
mogło powodzić niemiał wiecey przykrości.
Pan
Wiele mi oliwecze napisze jak się
Pan ma nasze (do głowny mamy) porządku
wszelkie zapatruje. I prosze niechay mi
Pan poradzi jak się mam wiadrzić.
Czy wolno z dobrą siemiądrą? i Pan gdzies
wyjeżdza, czy też dał do kasy pocztowey? i co mnieniec kwaterke potrzebuje
i w ktory sposób pobierać. Do widzenia
oddaje się mamie, dzy mi co wiecey za pozdrowiło, ze do widzenia się wiecey nie
przyszło by się Pyllad mamie i mnie
Klapotow, zwierzęta się wszystkie

/.

W Starém Sacie jest pewne Oko za
Patrzenie tego, co dopiero za Nim
idzie, a gdyby mu brało w tobie to
poparcie, by mu Ono w nic nie
te nieprzyjemności dolegliwości.
Przed wyjazdem proszę by mi Pan
Profesor powiedział w Jakiej pewnej
Angielskiej Słownik, bo z tej pisarz
ów tłumaczenie wydałam na Polski
i inne wydatki; — a Ulubiony
Wiersz ze tobie tyle, aby na drogę
przeczytać mieścić, i krzepiącego
Psalmu wybrałabym. Jutro
mi niekupuję. —
Bądź w zdrowiu i bardzo obszernie do mnie pisz:
Jutro, niedziela do Ciebie Twojej

Bargrauiny, jeruie drisca jele moiey
vdrinie pire, dpeire dé Re la mype
Oni gdnie, Imeradlo go Reewore
Ruvy repuiję. Vrebe oni wie Cana
porecyrae, i powiedrie dobre noc!
I wyglednie drien doby. Bo jeurre
nie jrwelo dé potoie, man. jeurre killo
lutois Rowiery. Dobre di to tak
daleko, bo ja bawberal by mi
V. Prokop na grodne klery jak
to dawniey bywato. - i zdaje mi
dé di ta nare nay dlugey ley dé klero
to, bo tam dobre pacha wni dé
narbiwala, i dzié Imeiney jak
upliyne to jak e Robuyi wyjechatem.
Lotenoras Imyslatam dé bede jak dawno
w Monachium. Tower pruynajmniey
jest nadrieje dé pojdde. Cy tak, cy nie dalno

jak piszesz? .... Bede oczekiwał
niecierpliwie, kiedy od Cie-
bie dwie słowem (ale dobrem)
i podaniem. Gdyby zgorbności
potrzebny, skocz, dobrego znajomego,
czy ben sporo?

Teraz Cie przeprowadzam do stołu
długiego i nieporządnego, i
do mojego nieporządnego, w
Monachium bede gwarniejszy
P. Jacyńskim i p. Schuresowej do tabeli-
mojej lektury, a dla Ciebie bedzie
potrzeba od nas przyjść wyrazy po-
dobnego brzmienia o dlemnie wiele
innych. Do pani wybierem się na
piwo ale dopiero z Monachium
Kotu Cieino o tem pisać. Wesołe
dni zawsze wspomnienia

Warszawa 24. 3. 890

Kochany Panie Profesorze!

Mam już [illegible] wiadomości z Zakładu Ks. Augustianów, które [illegible] przedłużenie mojego [illegible] Jest [illegible] [illegible] [illegible]

tyli dostatni na pierzyny
bardzo dobrze mnie czem za.
Ja ~~[illegible]~~ w dniu Tuby na
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

z dwojaką pozycją. To pracuje
wiele za 20 ti. Sinus 7 - -
bez warcin. 20 c. dalej pracuje
rozumie się z tego wszystkiego
względu. Otem się wkolę cmuć.
nie am na potrzeb tamtych pisarzów
jak Tam ale jak prof. to widzi.
Kto nie umie odpowiedzieć ale
z tego nie dowolony. Co robić
jak trzeba się nauczyć to nie
wszystko, ale trzeba przejrzeć tam
więcej jeśli się przez to nie nie
stan. Ot ciemność tyczy się
dwóch: nauka, i w [illegible]
Kwiecień zdrowie się ale kostki
nowy od 3-6. a nowy stowe
od 8-12 tygodni. Kto z wiele
1/2 g. angielski i ciekawy na dowolony.

p. Panu z Bożenitkiej gniewającemu
mnie za te długie pisanie mówię
że tak, długo niewytrzymam
bezczynnie siedzenie u jednego pana
dni tygodnia - biesiadowanie przez
2 - 3 godzy. Tutaj wcisnę zupełnie,
w angielskim stylu zdanie, ale
takie jak przyjdzie. prawie
mogę twierdzić że dwie trzecie tej
rachunku już dzisiaj mi spłacę
przez. — Cieszę się robotą
dzisiejszą wyjątkowo bielką bez
dwóch tabel u Pana Kaliskiego o
mej niepisaniu nie myśle że mi
dziele potrafię Panu opowiedzieć
że moje dwie godziny wolne tygodnia
muszę tu spędzić w obcem domu

~~Napisze~~ Boyteke czytał, bo że tyle dam pomiędzy, że czyli wszystkie, pokazuje od. dobra to nie mówi, jest wyjątkowo wiele takie pokazy pomiędzy dwoma. ale dziś to drzwi dla jak drzwi bezpośrednio jak prawa. Na jedną z tutejszych Boyteków — Niegdyś nie pomiędzy dwoma. że wyglądają dwie pomiędzy wiadomości.

Stale Jarosz —!

Czy to jest prawda prawda że w Wiedniu z powrotem przyjechał do domu nad bez wahania otwarty drzwi dla kobiet? Tu mówią jak o dobrowolnym pokoju. Oprócz tego jest mianowicie profesorem —

Gdy byłaś tego tomu w ręku
nie mogłaś przez ten cały
czas mieć wątpliwości
czyim on to
jest dziełem. Wiem
że Pani
Pani ___ ale
się
w monachium, [illegible]
[illegible] [illegible]
go innemu
[illegible]
Zenker mi powiedział że
nie potrafi tak
z [illegible] [illegible]
z tego powodu
że mnie z tego powodu
[illegible] [illegible]
że mnie [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Gdzie się Pan Bóg na świecie wy-
bierze? Czy do Lwowa?
Pewnie jeszcze Pan Bóg nie wie
nawet. Bo może dzisiaj wcale
nie myśli. Przy każdym
drzwi i furtce widzi się
wtedy Pan Bóg z innej
strony. — Czy
ludzie dużo się zmieniają
inteligencja nie to bardziej.
Ktoś ma zawsze to samo
zdanie na świecie przy sobie.
Przez dzielo [illegible] ma
mnie zajęcia przez świat wszystkim
to jednako wiejskim nie zbrew
ruski. Wobec otoczenia.

Monachium. 12. kwietnia
r. 1876.

Łzy, łzy, łzy, żałości, żałości
powołania i najgłębsze
go przerażenia! —
Poseł ma Pitka Stadler, z
Jerozolimy wyjechał, aby —
Jaskawy Monarcha Cesarz
wiedzieć zapomniał od rok
boki dwóch, dwóch nie pełn
na tym stanie co przed
rokiem, dwóch więcej jak przed
Te dwóch miłych, dwóch
ojców!
Gdzie będzie pokój mi wolno
przeżyć ale bez dalekiej rady

wet się Vam w profesye i
dato, obzeome zkory gowa-
ni. Bo mam czasami taki
chropny kaszel, że
zdaje mi się, że czas mnie
zemrę, nic wtenczas nie po-
może. Jeszcze nazywam drzewy
jestem w takim wzburzeniu,
taby drżeli wszystkie na
całym świecie na
sam. - A jutro kowal
i "co ci pomoże?" - Stah
czło bywa na "co". Jeh
rowa tylko zamiana
i powtarza dzień godzinę.
Vczas powinna się lepiej
spokojnowac, - bo jak jest na

w liście do Pana Prałata
dostałem, wolne miejsce
co pół przed wielkim rad
Bretfon, i dla mnie wielką
ulgę w studjach, - co bawem
tylko się i na drugi rok
dostanę do miejsc. —
Właśnie przed chwilą wróciłem
z p. Bonnemitz z miasta kupi
tysiącę wspaniałe palmę dla
Pana Boga, abym się przecier
w jakiś sposób z wdzięczności
tembardziej że mu za jego
nam dobrem nie podziękow
wałem. Chroszczim ciężkiego
jako dodruk nad mnie jestro
na kroy klaus. ——

Niech mi Pan napisze czy czasy ty-
tułowe ze mną jakoś tworzy? Bo
tak dobrze składa do Abonachim,
bigdybym była nieprzepuszczała.
Tabelkę tutaj do konca lipca -
Słowo ex tworzą bez przerwy cały
rok, tylko na tato wyjeżdżam wie-
le pań nawróci a potem znowu
tyle dojeżdżają. Tworzdzieją tu
nigdzie nie daje - ale jeśli tu brać
kto zyczy to można dostać.
U Hochenbergkim nie wiem czy to
go znaleźć nie mogę - podług adresu
Landsberg. Proszę więc bardzo
niech mi Pan przetłumaczy adres i
takze napisze ile czego że ich wy-
biorę my ich odwiedzę, może
by nas Tatwiej odszukał. —

Koferankom dewnym, z'awnem. mi'ch
sie Pan kłania. jak nayładniey, nie-
dobry Pan Profesor ri mi dobrze ma
nie mieszponiuet si nadal wry
w nauky akademii —
Wielką przyjemność sprawiły
mi wiadomości z Kotonyi
dostałam i wychodzę do
Wiecey. Dlaczego Janek tak
na gwiazdy wry-ng, na co mu się
Ten egzamin przydał? - lepiey po-
szedł by za przykładem Stefa-
to mu wiecey na robotę wy-dzie.
Bawi mnie bardzo ta ewystawa
jaka, Panowie urządzili, cry
to wszystko tyle kłopotu - dla
takiey publiczności, niewiadomo
potrzeba tyle, dla nicnicow

potem powiedza ci to ich zadzi-
wia. — We środę zaczyna się
tutaj Karnawał Nowo-
orleański: bo tego
mogła akwarela malowa-
jak ex drobiz znowu przez
do oglądnienia, Niemiec
Pan tylko wyleczy z tego
Kalectwa moc. — Bo dlatego
dy nie ich widzimy.
Ale wielka przyjemność
we Panu na Panienkę
Pargrafinu, za dwie godziny
będziemy Pan czytał, Pargrafi
z Pani pożarnie! ——
Mam jedną prośbę do Pana bo
ory by niemorna w jaki
sposób wydostać, nowiel

rychlonkol z Wydziału Krajo-
wego przynajmniej miesiąc.
Tam zapewne i tak wrychlo
sydłuż do Lwowa a ella mnie
Kochanka Panienka —
Biedna Ona z tą nogą, ciężko
to tak długo Lwowa, - Zapewne
nie jest to ani niebezpieczne
Kiego - tylko z powodu Otu-
rzenia tak długo się trzyma.
Chrystaby mi to Pawełzogdy
by Ona tak cudnie dormuie
Pilka Stan napisać
mori jakbym mogła jakie
Niekolwiek wiesty z Drieźdżiny
Mody - donieść - bo ona
wczytko w pół roku pewniej

przychodzi, może sobie życzyć
Rzeczy Panie. Proszę Ty Pan
o Systema a obstalunia od.
Pawłem. ———

Na przyszły miesiąc wolnie
Cena od tej przykrej sprzy-
ki Piątkowy. Do zwrotu
nie 150 fl. Kwitu Ser.
i Pan co dostałem od Pan.
miesiąca powinno wystar-
czyć do końca sobotu i
na drogę. Tamte chcę by.
mierzić zostawić do dru-
giego roku. - aby było
Pan zawsze!! ———
Serdeczne pozdrowienia!
i do widzenia
dla Pani moje ukłony. ———

Monachium 22. VI 96

Kochana Pani Skrzynecki
Wiadomości z zdrowia jako
i tu i gdzieindziej wszędzie
Pani Hyacynthowa z Nowotnych
Boller ciągle z Nowotną
się bardzo potrafią, pokłócą
się o kropkę, 5 zdań
i nawzajem się
gryzą, w kółko ine
przez cały
dzień mają, aż
jeszcze
jeden
dzień.
Ten wypadek
tutaj okropnie
zabolał wszystkie,
o trudach, że nie mogę
wyjść
Wszyscy
Nowotnych
Pani
Hyacynthowa
Boller
Nowotnych
Bolcerowa
Nowotnych
Bolcerowa
Nowotnych
Bolcerowa

Et wczoraj przyszła ta mała wiadomość
z Jeja i Rachmu że tak zgadzamy
o wszystkim wspomnę i żeby wyjechał
czy ta Janistawa była. — Chciałbym
bardzo dowiedzieć się od Jana jak zdrowie
Panistwo mamy znaleźli, czy lepiej
wygląda i czy mieliśta zdecydowanie
nich mię. Proszę napisać wszystko
napisze. — Jo, a Rodzice co mogę abym mam
do Francji wyjechać. Żeby to wszystko
w sobie jeszcze Bożym Narodzeniu mogło by to
lepiej było. Na przyszły rok chciałem mamę
koniecznie zaprosić do Krakowa
przez mię tutaj. Myślę ja pojechać
do Krakowa za dwa tydz. i dlatego mi
do pewno za mą być stanowczy kawałek
dobrej, z Warszawy mała to mi wyjść.
Ale żeby mi jak na pewno się z tego
nie wykręcić. A skoro by z tego to
to Rachmu nigdy by mi nie dało. —
Jo tu zdrowy i cały. Barometr za mało
umieć żeby dwa razy wyjść i jeszcze
nie powiem. — Z Bożej strony

[illegible] dał mu Wasmy. Uwaźcie im [illegible]
żeby tak można w dobre dni [illegible]
[illegible] w [illegible]. Niewiem co wam [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Żaden, oddać nie będzie zazdrościł z fotografii moich - bo za drogo mi mam - prosiła Konecznie o fotografię przez Bolcia na pamiątkę, jak pokażę najdobrzej ubranej panienki. Ale ja dziwaczny mam zawsze pomysł. W Wielkiej Środę wyjeżdżam w Kielcach, jeżeli pieniędzy dam - ale pan Redzanowska bardzo nas zaprosiła przyjechać pieniądze na Wszystkich chce pokazać. Redzanowska pisze, wybieramy się razem na Święta. Wczoraj pisałem do Wandy Dam, opłacam, niech mi Sam i zamiast Tabaki napisze. I Teresa Vam powiem że Oraka nie chodzi z Kolegami - do teatru na galerye za 50 fen. opera tak, operet okropnie konieczne, jutro wam wyberam się na bal bez na Wawrzyn. Towar rodnych Kompanyeu nie wysyłam do nas wstręt do tabaki Wielkanocnej z Berlinem nowami. — Siegman - Anabel złotem Polymatta nie chce, jutro o 4 my Irka być w kole p. Henryczkowa dam kiedy, pozdrawiam, całuję gorąco Bumbliję. Leda —

Monachium d. VI 860

Ehe vam dowiesc o dobrej dla mnie przyjemnej nowinie a mianowicie, - dowiedziałam się że i ma dobrej osoby dostałe w tzkole wolne miejsce. Co dla mnie zgotowanie bardzo wiele znaczy. Bo mog: już teraz tej pewna że w przemi bobec do Monachium. Wobec tego niedziem. ony porozbaiam do domu tych 2 ony tydzień do bonica tego miesiąca. Jestem obwopiona nie zdemy dowiem mam wiele powody do i przeciw. Boję się wpadnąć podczas ktorych nie mam (oprawdzie błagam) ale mam bardzo wiele

(wpadnąć błagam) Po dobrej bo wiem bede

żwi w mieście - bo mamy komisarzy złe
sprowadzili się do Krakowa, wolee tego
żeby mieszkać bez tabym na wsi. —
Pisujdzy bez mi wszystko - ale musia-
bym się bardzo skromnie i niemogła-
bym dla familii przyzwoicie obeyrzan-
ko z zagranicy. Co mi kedzie przyslon
do zmowy zal mi klonaclun w chwa-
Tabym jak najdłużej pozostał by
najwięcej spokojnie malepiej by
było niepotrzebne - bo przez te
pany obcowanie trzeba się stanie
to pewnie drożej robić się przer-
wakacyi trzeba jakie wreszcie pre-
zenci jak tabak - ale czy to da-
się? Kaziele mojim stan hipotekow
aby moim spokojnie pracować
Bóg da szczęście wszystko jakoś
spłacić na imię - tanto otoczenie stan

Tevar Vesela Vrapovanitsy, Vedrie tak petno.
Tak mi Vuamy, prryjdvo za mèmyk
k mia dyè gdrie Vdriej. – Jak to
sie dayè Verdei Vvak Vstatheyo
daleko jakie to Vrryatkos, prrydve
i bolesne, to powiedzieć mièmuiz
Vmure i chce pozrez wakacye dyè
d Maine – a tam to mièmortinke ne
mmaè bèdzo mièkoriystnie Vopluy-
ne. Vebym sar pofiesita mièmie
moje us porobie! by sie dgve mme
Vfrryatkbie na mièjcytkowa. —
Panna Vesela Vojcieska jus Vdan.
Vedrie mi bavelo stuffe stame
do porostkei. Vieck mi Vmu powedzi
trzeme co mam zrobii – bo dopravde
mièwiem. Mmu tever wielka ochote
do vebaty, tak mi prrzykre. —
Pried Rilkowa dnem powiedział Vchci
p. Bernatskiej że Crajkowska itt kein Trutalent
ze potrzebe mi Vopkiej stvobody – ale mimo to mmure

dobrych chodzic i carbkowe zgromadzenia
cych widziec. — Czy dobrze ten artykuł
list? Jeszcze niemam jak fakture dawno
wiadczyc ale mama redko do mnie pisuje
Ze do Was przyjechac chcemy bardzo
bardzo wiecznie ze Was Janiczy ze Klemusia
wszystkie i dobrze z Wami — —
Jak się Wam mieszka czy w Kolonii
gorzej czy lepiej? Jakie Wasze zabawy
Kochane wszystkie razem ze Wszystkimi
ukłony. — Wasze najbardziej
prawdziwe przyjaciółki! —
Wszystkim znajomym ukłony
Wszystkim wszystkim wszystkim
wielkie
Maria Przybyszewska

Sobota. 12. XI.

Monachium. d. 1896

Dziękuję za pamięć. Pieniądze dziś otrzymałem. Ale ich jeszcze nie potrzebuję. To co wziąłem za [illegible] wystarczy mi do końca grudnia, mniej więcej wydawałem więcej jak 30 M. na miesiąc. —

Listy Paichie zrobiła [illegible] porządne uporządkowanie. — Ale smutne. Stryjek [illegible] pisze o nowych cierpieniach. — Ale Zakopane ten rok jakiś fatalny. — Hej Boże aby Ł. był lepszy. — Myślałem że to do nas

tylko przywiózłem jakieś fatum, któ-
rego obawiałem abym niebyło coś nad-
zwyczajnego. —
Zdaje Pan że ja dzień przed przy-
jazdem Pana do Krakowa wy-
jechałem z Krakowa do Wied-
nia. Do Pana tam przy-
szło tychmiast. — Trzykroć mi było
że Pan Wama nie odwiedził,
"dobrze chciał wszystkim zadość
Lal mu Pana, że Pan tak obcesowie
postąpił, i d taki sposób. Ja na Pana przy-
Niepokalanek, na nawróconego
ściem się wstrzymałem, przypomniał
się Lobie. Jaki Pan biedny.

Że mam dziecię 8-10 g. zapi'ta,
a tak często czuję się zmęczoną,
że przestaję czuć przestaję, -
a co to dopiero będzie kiedy
8 g. na dzień, a przecież
kocha z całej siły! —
W tem roku w szkole lepiej idzie
trochę idzie, - skoro wakacyjne
pozbawiły się ochoty, - mówi, że
kolegyt nie przestawia mi złośliwie
orzecia, - kazą tylko stawiać
przecinek, - dziś tylko za mnie
do takiej bezustannej pracy
nie nadałbym się starczyło.

Wczoraj że akt dostatecznie pochwa-
łę, że z rozumieniem kazywanie,
nie za wcześnie. - Drzewo z głowy
takie być że dwojakowy. - Niemiecki
Niemowlęcy Pan co to że radość
po dobrej kopyktowie, - całe klasz.
Dzieciny. - Bytam dwa razy
w angielskim Parku na studjach
z Kolerinka P. Dąbrowską z
Wrocławia, - pytanie się malowała
mam ochotę wyczerpać Kijolys
Pochamowskiego, - aby nas trudno
powinny. - Bytam tam i mik
w Lipdriele, - Karolno byli mili,
rozmawialiśmy wiele o Panu, - bardzo
Pana żałował, - co to może być za cho-
roba ocyp - mech Pan miesięcznie
Karol ich przestań Panu akcenty
i verderica pozdrawienia. —

Jutro z Barcanibka wybieramy się
Brendlów. - Pan Adam Dilka
wiezy w kolerskich, na wieczór
jutro znowu powraca. W po-
tudnie przyjdę do Piechotek.
Oto Pan Dilka tak się ta jest obsy-
wie zajętym się z kardą minuty
szkoda dnia liczyć, - ca wzie
sydrien dyt kontry jak ty
jeden drugi. — Jak to będzie
z tem podaniem do rejencyi?
Czy w imieniu Maury, czy wpra-
wet siebie? Jak Pan uważa.
Kiedy się Pan z nim zobaczy? Dowiedz
się tam oban będzie Pan dziś wieczór
w teatrze. - Szkoda się spieszyć.
Całuję — Marya Czy Kuzka.

powiedziano wyciąć jako nie ze Lwowa przestano, — powiedziano mi że pewne formy, - do drugiego roku, jiż coś dostatecznego, trzeba tylko wykazać postępowanie do tego roku mam umowę na miejscu. - do zapowiedzi więcej stypendium, - tylko mieć gotowych wspólczesnych kurs. trzeba by do zapisu na uniwersytet Pan mi pomoże. — W zeszłym roku wziąłem świadectwo, - od szkoły. - ale czy wystarczające, bo bym potrzebował się czy ma którego zapisać, co mi potwierdzili, opisowe, — Der Unterzeichnete bestätigt hiemit dass Fr. Marie d. Ordinatorka während des Schuljahres 1895-6 die von ihm geleitete Zeichnen- und

Mahlzeiten besucht und während dieser Zeit bei sehr grossem Fleisse bemerkbare Fortschritte aufzuweisen hat. - Er wydaje się Panu wystawiający, - ery mam prosić o nowe, - obiecuję ze. — Proszę mi łaskawie odpowiedzieć.. Może ma takie nadzieje o wolnej szkole.[2] — Posłałem Panu karykaturę naszego mistrza. Jest bardzo w wyraźnie podobny. Przykro mi teraz że Prosiłem Pana o te fotografie - mój San mówi pójdą, to prawda że jeśli z pamięci napotrafię ens'ia wyrobić to. fotografia nie

pomoże, - Ale mam mi
Pan poradzi co dam dlu
dac na gwiazdke. wszystkie
Panie robią jej jakieś prezenty
a mnie na takie miesięcy to
to nayimniej 10 mk. trzeba wy
dać, - chciałam aby mi Pan
kotunyi przestał, co z Pan.
Rich trzeba, - ale teraz
sobie myślę że to dla Pana
za wiele kłopot - ja z tak
ekropnie nadwerężonem Pani
Skij fizycznie, - dlatego
Pan wienien, popróbuj, -
zerekuje rychtego lekarza, i zdaje
wtedy na wszystkie pytania,
Jeżeli by mówił to prawda w
szkole polecił aby mi wyjechać
ovi za granicę. Ja tu zajęta
życzenia wszystkich Wiadomości Pan

Kiedy kolegia dokończą. Zawsze Calkwator już otwarty!
Jam na Zibg gotowe
słowa dotrzymam.

Zürich 12. Marca — 1897.

W Monachium.

Kolendzie.

Dziękuję Panu za wiadomość, — za moją mamę przepraszam Pana. Zawsze list posłałam mamie, mimo nie ma Pan za wytłumaczenia Pan, że mama do mnie despondentne listy pisywała, — upominałam ale do wszystko zmiany. Nadmieniłam Pan jeszcze, że od Bożego Narodzenia mówiłam Pan "Ty", dowiesz — i odpowiedz. — Martwi mię Pana choroba. mię, — współczuję, to odczuwam, Pan mój tak dobre i tkliwe, ale i niemiarę tęp żywicie, co Pan już przeszła w życiu. — Jest mowa w Pana Pana, — Pepane Pana pozwolić się Pana w dzień wiel- Zycha. W Pepane Pana Pana wedrzeć do Pana Pana, — na Pana Pana — i t. d.

P. S. Dziękuję Pan gratulacje z Bożego Narodzenia!

P. — Pana

wewnętrzne zostało uciemiężone. — Co
ja mam robić? — co to z tego będzie?
Władowo Tamu ze stypendium niedostatku
Nauczyć perspektywa na przyszłość! —
Mimo zostali do Crewe, by zobaczyć
wystawy, - Niedzielę - Choć było i
czego, - Mimo robię, jakoś dni zabiję.
Co się do mnie na drugi rok stanie to czas
wiem, - Muszę teraz nad tem, aby
sobie wakacje tak uprzedzić byłem mógł
ta jak najwięcej pracowoć, - byle nie
tak jak to zeszłym roku. - Muszę
teraz - 8-10 godzin dziennie.
Od 2 miesięcy akty natwetue, wielkości
i modelują trochę w naszej pracowni ce.
Czasami z Kolegami idziemy na
obiad do angielskiego parku. —
Trafia mi się dobre rodzaj dobrej po-
rady. Bardzo mogę się niemka, 3/5 lat
sobie mieć kogoś do towarzystwa,
by z nią razem mieszkać i razem pra-
cować, - jest nauczycielka, Polka nie pra-

walają tyć [illegible] W maju na jesień
do Paryża. i jeśli się tam który zgodzi
wrócić do Paryża. – Styl dwóch
mam porównać z tą pracą. jeśli
dobrze moje obrazy to się zgodzą –
Będą tam [illegible] co kopiowałem w Pinako-
tece, – na sprzedaż. —
Byłem tam w Brandtoń, – gdzie
się piwo warzy a miejscowi
doskonale bawią, – do 3ciej tam
cywilizacyi zajrzę, – W ostatnie byłem
dał polski. 20 kilka pod się
zebrało. Byłem takie, – Bardzo
dobrze się udał, – niemcy wyjechali
grać Mozarta piwo. bo gdy wielkiej
dobrze grali – chmiel się wypuścił
bydło to w Pinakotece, – o wiośnie
do domu wrócimy —
Na Jureja dał a Brandtoń jeden
koncert. – W tem roku dobrze
dobry skład towarzystwa, – jest kilka
ludzi dobrych – ja byłem u
Radziejowskich Bałuckich, Dębowskich
wolnickich. – Brandtoń. Borowników.

wielkiem kolorycznem. — 20. Ona wyd. dra Czytelnia wieczor. z teatrem amatorskim, já wówczas także w drugim w „Duchach burzy" rolę Bóry. Zawiązało się tu nowe towarzystwo, — założone przez młodzież, — pod protektoratem akademii. — Schodzi się prywatnie czytać. — Program towarzystwa bardzo obszerny, prawie różne dla panów i Pań. — Kasjerem i sekretarzem obowiązany jest od czasu do czasu, co przeczytać, — co tygodnia Redakcyi odczyt, — w sobotę otwarcie odczytów p. Dr. Balickiego. — Grochowski przed wielkiem się czasem. — W Bolharodzkich bytach przed tygodniem, — drzewko było nowe, — ona wiata wigrecy, — on czas to gorsze wiadomości malujące, — ar Akcie, — Do dawniej się rzeczy nie bardzo dobrze, — za każdą razą czytanie tak przeglądu Dyspatujemy wiele o sztuce, — nazwiska się pokrzyżowały, — ani ukłony zasłaniają Pani ukłony. — W

Piątek dnia

Cześć od tygodnia jestem już w domu, lecz miesiący mniejszo jak jestem chorała, nie chce mi się wierzyć że byłam w lazarecie.
W domu zastałem wszystko na dawnem miejscu, wszystko mi się wydaje jak nasze sprawy w jedne strony tylko przybyło - bo mama jest chora, odmawiają się codziennie wszelkie czynności. Jestem w wielkim [illegible] wrogi byłam z lazaretu do tego drugiego lekarza, ten zapisał jod i kazał go wziąć do całego tygodnia, i jeżeli mi to nie pomoże lub nie zmniejszy to sposób aby mnie będą przecięli. To mnie myślę że się wielce jednak w prost nie dziwię, że tak jedno się mimo z tym [illegible]

długo trzeba: to jest mowa do
do kupczyka, który i tylko
co z przego się narobi. Chce
wóz aby nie przeszły tydzień
pojechać Mama do Lwowa do
Zimbelberga, aby widział co prawego.
Ale ponieważ do dzisiaj procentów
ze stu nie otrzymałemy, nie morna
nic robić. Pisz właśnie dzisiaj w
tym interesie do Mamy, prosząc go
bardzo, aby powiedział do stu, i ile
ma się oddawać procent. Lipcowy
i jeżeli można ma się stać
dowiedzieć i wziąć cały jeszcze
myśl ręgnąć się stroszy.
Mama mówi się w tym wszystkim
do najwyższego stopnia, biegnie i
po nocach chce znowu do Kołomyi
myć jechać, bez my odredrany
do wiem że do żadnego skutku
to nie przyniesie, zresztą nie ma na to

sił. Pisz do Sama nie mówiąc nic
mamie. - bo mama powiada że Sam za
nadto jest zajęty by jeszcze nam
kłopotami tej złej Moravii, (mimo
to ja piszę) przyjdzie Sam bardzo
bym chciała znaleźć i zająć
się tam by te sprawy przyśpieszyć
teraz wakacye może łatwiej będzie
Tomcyaś z Ellona chciała wtedy
do Londynu zwiedzić muzea
cały Londyn oblazły, jechałam
z dwoma koleżankami, w Szwa-
carii byłam w Barnenzkiej przez
kilka dni, w P. Jerny w Tarnowie
przez cztery dnie, w Kon. ten
dniu w Radymnie nie zatrzymałam koni
i zjadłam pół bochenka przez pół
dnia i nocy jechałam wracając
na tamte roboty! ———

Niechaj Sam opisuje wszystko
jakie zrobiła z Ellona po pod.

rowe z Lazarewicy, do Zawie-
le by to Onieżka zabrało,
chcę ten list jak nay prędzey
wysłać; do Walerykowicza na tam-
by Cana proszłowe [illegible] nayprędzey
dowiedz.

Jak się Kasia dzieciaya.
Czy w Kolonyi wszystkie
przez wakacye
Mamusia chciałaby się
Tatusia zobaczyć, może
kedzie Pan w Tych stronach
by jakes tam spotkać się mógł
Spodziewam się wyraźnej
odpowiedzi

Kreślę się
— odbiegam
Twoim wiernie
Maryna Krzyżkowska

Maria Czajkowska
art. mal.

uczennica St. Trojciechowskiego

Walerjan Krzeciński

Wielmożny Panie!

Najuprzejmiej dziękuję Wielmożnemu Panu
za łaskawe nadesłanie mi swojej pracy na lo-
terję artystyczną.

Żałuję wyżej wymienionych wierszów
w całości, na których [illegible] Lutkiem,
wyd. dnia 15. grudnia 1[illegible] roku 18[illegible] wy-
wiat J. P. Dz. [illegible], które odsyłam Wielmożnemu Panu
z powrotem.

Pozostaję z całem [illegible] oddaniem [illegible],
Lwów, [illegible] Wielmożnego Pana
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] zostawię na zawsze wspomnienie,
i szlachetna oblara Wielmożnego Pana.

O czem zawiadamiając

zostaję z wysokiem poważaniem

Kuryanna Gastowska

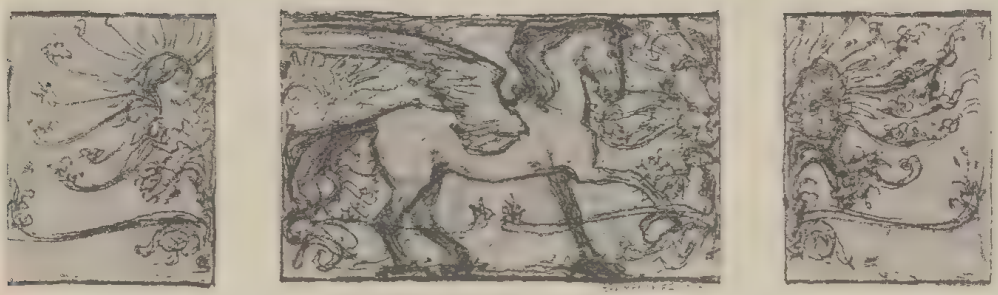

Wieliczka 6 kwietnia 1908

J. Wielmożny Panie
Profesorze!

Dziś otrzymałem z Wiednia reprodukcye kolorowe i natychmiast po jednej przeglądzie J. Wielmożnemu Panu i przesyłę bardzo o objaśnienie mi swego zdania czy reprodukcye te pod względem wykonania uważać można za dobre. —

O ile mi się zdaje są one znakomite - ale z kazdym razie J. Wielmożny Pan jest kompetentniejszy do osądzenia.

/.

Klisz z tych obrazów jeszcze nie mam, na parę dni dopiero dostanę a drukować je będę dopiero w maju bo na kwiecień mam już plan rozłożony i cały szereg innych reprodukcyj już się drukuje. –

Obrazy kazałem wysłać pod adresem J. Wielmożnego Pana do Lwowa i napewno nie wcześniej aż w przyszłym tygodniu takowe J. Wielmożny Pan otrzyma. –

W sprawie obrazów J. Wielmożnego Pana pisałem w swoim czasie do p. Stefana Kulisbonskiego w Warszawie i napewno od niego J. Wielmożny Pan wiadomość otrzymał – bo pisał on do mnie, że równocześnie odnosi się do J. Wielmożnego Pana w sprawie wystawienia

względnie zakupienia obrazów J. Wielmożnego Pana.
Jeżeli by J. Wielmożny Pan miał co znowu do repara= dunku to proszę bardzo nadesłać mi do Wielichki obraz lub trzy najmyniej obra= zów a ja takowe powtóre do Zakładu z odpowiednią dyspozycyą. –
Naturalnie wszelkie koszta transportu należą do mnie a jeśli J. Wielmożny Pan miał jakie koszta z powodu ostatniej wysyłki to proszę bardzo mnie uwiadomić a ja natychmiast niszczę się z długu. –
Łączę wyrazy wysokiego poważania

sługa
Jan Czerniecki

Kochany Panie! Jeżeli wolno do winie,
Illym się prosić pana o łaskawe przy-
jęcie W:ci tuberu Thomisenweisu i jedrej
Laurentii Szczatis de Curtrai: albowiem
owych wymienionych zupełnie jestem
usbawionym w Rubeu niedobrey.
mania mi słowa przez Malerkę, - a
ber potrzebnych farb jestem jak zu-
mieu na placowie bez nalezyte. Labyrin-
tem maz w Bratkowie zuwsze Jeszcze wpadam
zpudzie Nowaniem. - Z malerzami nie
sięgnalem się bowiem w niczym jestem

tis z niemi zobaczę - tymczasowe pozdrowienia P. Adw. T. Buch. Dzieci i inne ukłony. Przepraszam najmocniej za to tak obszerne. Kurs Tam przyczyni odemnie wyrazy szacunku i prawdziwej życzliwości. ——

STANISŁAW DACZYŃSKI.

Mam zaszczyt zawiadomić ze ślub
mój z W. Panną
Stefanią Łagiewską
odbędzie się dnia 26 kwietnia b. r. w kościele
parafialnym ekz. łac. w Kownie.

Stanisław Łaczyński

Kalemyja w kwietniu 1890.

Z wiadomością - ośmiele się osobiście
poprosić obojga Drogich Państwa o
błogosławieństwo

Wasz
Stanisław

Tworzymja 9/2 99.

Tvochany Walery!

Dużo mam pisać. Wczoraj wniosłem podanie o uwol-
nienie mię z funkcyi pomocnika dyrygenta kance-
laryjnego. Komitet zatwierdził przychylnie, natomiast
zaproponował Wydz. Kraj. byłym uczestnikom geometo.
i kontrolerom - a na pomoc kancelaryjną
wstawił w budżet 20 fl. miesięcznie. Widzisz Ko-
chany - to ja nie byłem zawdzięczny przy mojej pracy
dostać za ubiegły rok o 20 fl. więcej - dyspenso
dla nowego funkcyonaryusza będę gorzej -
a za ubiegły upiekła się „Drucierka" —
Vilim. zaproponował Komitetowi 300 fl. dodatku
na mieszkanie - załatwiono w Komitecie przy-
chylnie - a mię gurik „und mir der Liebe
Gott weiss, kiedy co dostanę - a drugi przy
długach coraz cięższy - nawet mienia zrazu

→

i zrobić co przyzladuje - bo i matkacji ja
nigdy niemam ani świąt, a przynajmniej już
trzeci rok - bo zawsze zastępstwa. - Tak było
i ostatnim razem. - Wierzaj że to wszystko
razem z administracyą rachunkami i inwen-
tarzem tak mi zbrzydło że gdybym był Rzeza-
lewem to dziś bym plunął na całą służbę.
Czy my się dobrekamy polepszenia płac kiedy
niewiem - wiem tylko tyle że Chirurgowie będą
pobierać tego roku 2000 fl. bo Burkhueminn
i dodatek na mieszkanie, a ponieważ ma
swój majątek więc mnie dziwi, —
Z stroną bawro że nie mnie powołano - pojechał
bym tam i zaraz dostał miejsce przy tamtejszej
organizującej szkołach Chirurgicznych -
2500 rubli. - Wiej mi alegi jeżdżić do prof. Chi-
rurgicznego - niemiec - a raczej czech

—

wiedrat na zakład - informować się; —
pojechać dalej do Wiednia. — Walerka ten
stary typ mię ciśnie - czy nie mógłby co pożyć -
bodaj 30 fl. na apanaż, to się upcha w miejsce -
a wtedy moja za miesiąc półtora - bo powia-
dam Ci że mię chcą zjeść żywcem. - Boronia się
jakk może i mnie obejmuje stole interesa - ale
to nie długo pociągnie. - Zmiłuj się i zaważ
co - Artykuł Twój przedostatni narobił tu nieco
„chmurki" - ale przy sposobności pomówmy. Wtedy
Nim - to już wszystko. Moja zatrudnia pomyślnie i
zawar - chwieli Komitet prow. dopiero od 1go Września
b.r. mię zwolnić a przydzielimy go. -
Widzia to tak, Konia co dobrze ciągnie bujać by
jeszcze więcej ciągnął. - Jeszcze jedno. Gazowitow
na umywalnię Kociarowi, jak widzi 8. miednic
Drbanek, cylinderek mieszka na gałkę i 4 pudełka
na mydło i proszki - wszystko malowane ovum.
vojlinum - i szklane zeledynowe - Koszuje 12 fl.

Klim. nie pisze inaczej jak za zaliczką - nie
wlyn celu odpis zawar - lecz bytoby lepiej porobić
Lenie gawiatw do Tow. rach. prawn. Wraj. i tam go
zobaczyć a dopiero jak się zgodzą to Klupiś -
ja Ci tak nadrę. -
Przypomnij sobie o mnie - wspomnij ten n a my.
gnanin i przyjm serdeczny uścisk Twój Stowi

od Twego Stasia

Pani najlepsi całuję.

Krotoszyn 26/2 99.

Kochany Walery!

Przed tygodniem rozmawiałem ze Mandrossiem
Twój list w sprawie Twej Nieobecności do rejonu.
Dobrych rad nie pewnego tym więcej że jest pewien
wysuwający Pan Pawłowskiego - a w ostatnich
czasach panowie bardzo lojalnie proponują Jakoś.
niekiego. My - to jest wszyscy Twoi przyjaciele
wierzymy i jesteśmy przekonani o Twych dobrych
chęciach służenia Krajowi - a to przez pewną
znajomość spraw przemysłowych - artykułych etc
Które trzeba rozwinąć - lub dźwignąć z apatyi
i upadku - ale do tych dobrych chęci trzeba
jeszcze i pieniędzy - Jak mówiliśmy razem
z Mandrossem - pożyczałby z a przepowo-

→

- Renie wyboru Kandydata z nazwiska minimum
2000 fl. a mając Twe obecne zdolności wiem
że takiej sumy nikomu nie wygrywać na
osobiste niepewny. - Niema tu mowy o kupowaniu głosów - lecz te czynności przygotowawcze
- jakie - gdzie - z kim się trzeba liczyć
bo każdy z nich ma za sobą pół miasteczka
a żaden z nich nawet dla najlepszej sprawy nie
będzie za darmo gawędował - i swoich przyjaciół
trzeba tutaj tu tyle lat, - mam nawet niewiadomo
słuszne to wiem dobrze o tem że za chęci Twoje
dobre Twojemu koledze jeszcze dopłacić. -
Stanowczego jeszcze dotychczas nic nie mam a
a wkrótce nasi nieodmiennie Ci zawiadomią.
Mam na ręku jego mojego pułkownika

Kdowiedy wdy sprawie dworzyst wspomiany powyżi
Wiedyb. – Klarcii Mi swoją valkowa Kandydaturę odwo„
Iat – i dobre wobec – gdyż pomimo całey racunści cha„
rakteru i dobrej woli – niemiałby na tyle głowy i cło„
wieczej – potrebnej w sejmie. A miasto No nasze
potrebuje dziś – bardzo dziś – tyle jest do wobie„
nia że nam potreba ścerpienia nie malowanego
portu„ – Ci myślący się sam bardzo gdyby się Twój
myśl mógł przeprowadzić – podobnie ale by do idemic
nawej że jeden z prof. i malary zasiedza na ławie
poselskiej – ale nie tak wyb pred niewodem ..
Dziwiony bytem czytelnie w nowej w Kolomyjce „Praw„
ników gawneralka„ zadziwienie jeszcze do Twoj
„Kachwag„ o bytowaniu Klim. referuje Ci odpowiedź –
w rzeczy samej Kulcha – robaczywy.

U Miniwicza widziałem afisz Twój - ale niebardzo
go reprodukowali ze względu że nakład na bydle
Nawiemi Kosztował by ze 300 fl. a Chrzciciele niechcą
dyle tańcyć - a gospodarze boją się bez Twego zezwo-
lenia, - naiwni - niewiedzą widocznie że zagranicą
Kosztuje afisz nieraz kapiące nawet -.
U mnie bieda - i walka o Kawiorowe grosze - podwórko
ogłaszam grabieżą - zapisali worek bułek. -
Napisz mi kiedy będzie miejsce dla ciebie, bo
bardzo potrzebuję - żyję oprzykrzam procentami -
Francuz bierze 48%. - prawda uroczo. - Na Twoje
będzie niesłychanie wybrać do Lwowa - to cię robaczy-
ny i niejedna moina-madrii. - Na Adelaidę
mam nowy obraz dość duży - nawet dość udobru-
podmalowany - ale cały to warbowobie - i dla
Kogo? - Niewesoły list bez jakiś pan dobki Mam
a jakk mnie będzie lepiej to ... nie wiem nieraz
Podziwiam wszystkich naszych w Zwiastunie do Kto-
rego i jakiegoś nad natchnienia i pozycja rozbawiony
uściskał Twego

Wielmożny Pan

Walerjan Trojeiński

malarz prof. c.k. Szkoły przemysłowej

Lwów

pl. Castrum. gmach Szkoły przemysł

Wiedeń 20/5 904

Kochany Walery!

Proszę mię prałożyć tutejszego za Nam jenerałowalnego pomfarmowałt wypravie malowania i złocenia drewnianego ołtarza Które mają w tutejszym Kościele - a Które ołtarze i wyprawy załączam. Obiecałem mu udać się do Ludwikowa pelenbuyeh. Równocześnie w mióst do nich ofob tutejszy malarz Orechowski, w Które jeżdża za wygotowanie namalowanie i złocenie tego ołtarza 2500 fl. - a ponieważ o cenach niemam pojęcia więc proszę Ciebadź

- Tattano objaśnić mię czy jest stosowna podana cena - Aldan jest jeszcze umowny ku rozwrocie - ale już idzie ze dwy lata roku cupełnie cichy - i już się więcej nie sprzedaje nie wiemy czy go trzymać jałtolby z drzewa np. ciemnego a orzoły złocone - czy też nadałdomać np. mahonio jałtii ciemno zielony verde mer - i złote orzoły - panbyć bła po wiekszej części drobne - Rolnicy skłaniają się o Kapitalach. - Może czy mógłby Kogo polecić coby sam na własne wydatki przyjechał i robaczył czy warto te sprawę trzymać.

Na marie powiedziałem Miedniczaninowi
że najlepiej byłoby dać robotę powiernej
portretowi specyalnie. Zmierewski
polecił mi swojego portretu „Tuchawskiego
go. Młodego podobno pan Tuchawski
chętnie protegował - ale nie wiem czy da
mi będzie za drogi pan dla tutejszych Niemiec.
Bądź dość łaskaw bodaj Niemirowicz mię
poinformować - będę Ci bardzo wdzięczny.
Co do mnie to ja osobiście nie mam nadziei
żadnego interesu - ani bym się nawet tego
nie podjął bo to dla mnie obca, brania.
Napisz co o sobie - czy Państwo wybierasz

się gdzie na lato - jadę wprawdzie do Lwowa wprost walizkę jest nie do ruszenia. Czy brat miał w orkiestrze Kontrabas Muzen na ex libris? Proszę mi to koniecznie napisać! Czy Lali wyjechała wyjaśnia? Prawdopodobnie w czerwcu wyjadę do Lwowa w każdym razie przed wakacjami, nad będę bardzo widzieć się z Tobą.

Polecając się Twojej łaskawej pamięci Twoją Panią macierzyńskiej

Twój

Ilek

5·50 m
10 m

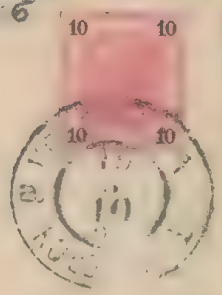

Lwów

Jabłonowskich 2. II p.

Wielmożny Pan

Walerjan Turyński

arch. malar. prof. c. k. szkoły przemysł.

Tulomyja 5/2 906. 157

Kochany Walery!

Miłą niespodziankę zrobiłeś mi Twą ciepłą Kartą wraz z podobizną. Widzę z niej że się dobrze konserwujesz jak również Twa bujna czuprynka. Co do mnie to będę niedługo całkiem biały - ale to nic - aby tylko zawsze młode było - serce. Co do wyżej wzmiankowanej to mogę się niedługo na nią zdobyć - bo na razie trudno by miejsce obrazy Kłoveckiego w moich stronach pobielać - więc farebny nowe namalować - albo jak dostanę "łopatą w głowę" to może się znajdzie jakaś czysta dusza i da czystkę znaki. -

Jak jak obiecuję to wypełnię. Co do wazonu to nie pamiętam bym kiedyś namalował bym był z niego zupełnie zadowolony - Wiecznie się znajdzie coś takiego co chciałbym jeszcze poprawić - i stąd wieczny "kamień obrazy" przy wysyłaniu obrazów, chociaż się robi ciągle "Miłe". Malować mogę tylko latem bo zimą na Wołyniu dni a wobec tych zajęć sezonowych i przygotowań letnich zdarzenie mogę złapać jakiś czas na sezon malarski. - Dostałem z Urzędu Wojewódzkiego pismo "Kłoveckiego" mówiące że w swoim czasie mam zgłosić dziewięć obrazów się do Lwowa ale pod Kierunkiem p. Kłosowicza -

Lwów

Jabłonowskich 2. II p.

Wielmożny Pan

Walerjan Wyczyński

ces. malarz - prof. c.k. Szkoły przemysłowej

obrazami się z nową teoryą nauki ruchu na wystawie Szkoły przemysłowej. Wprawdzie umię cośkolwiek rysować - ale spojrzenie zawadzi - a przytem będę miał przyjemność Was zobaczyć i uścisnąć. Co do tej nowiny to jestem przekonany, że Wielkość Liberby Pana [illegible] i wolimy i chorwatem nauki ruchu, dlatego malowidły przyjąć niewiem bo jestem bez pieniędzy ale wtedy pogadamy i wspomnimy niejedno. Uściskuję mi Rybę - Lucię - p. Pieskiego i przyjmę serdecznie uścisk Twojej dłoni - jak również wesoły uścisk Twój Pani - i przyjmę serdeczne pozdrowienia ale Obrazy odnajdę Wasz [illegible]

Tołłoczyja 30/III 907.

Kochany Walery!

Serdeczne dzięki za pamięć - i wszelkie życzenia Obojgu Państwu Młodym. Żal mi tylko było że nie miałem już czasu być u Państwa wtedy gdy miałem wracać wszędzie wano - a wolniłem się dopiero w piątek wieczór o dziś z południowej godziny 12 - że nawet przyjaciele i życzliwy dom już nie wypadało odwiedzić

Prawdopodobnie odwiedzę Lwów w pierwszych dniach maja do nieomiesz. Nam w sposobności Korzystać. - A propos Korzyści - to odniosłem już na małą rzecz Twej uprzejmości w Krakowie a mianowicie przez porównanie nowej melody wysowania - której jestem go. - czym z wolenniem Rim - bo li tylko na tej drodze może nareń później Rom. porwać samodzielnie rzecz oryginal. na wzrobnictwie wypełnić nieraleriu od wzorów zagranicznych - i mam to silne przekonanie że tylko na tej

Droga wspólnoty narodowej
wolności wolnością. Ja to samo powie-
dzę w siebie od wolności tylko w wspólnej
wspólnowładach - bo niemam ani środ-
ków na tyle obszarów - a przedewszy-
stkiem tak mało odpowiedniczego - no i takie
słabe materyał w ręku (wierzący
się zapisują) - ale Koniec końców mogę
się po trochu lakach nauki tyle nauczyć
i potrafię nadmy nastrojować -
i komponować samodzielnie projekt.

Czy ktoś z Państwa zechciałby mi wyrazić pełne uznanie jako znakomitemu profesorowi - tym więcej że wiem z własnego doświadczenia ile przy tej niełatwej musi nawet dla wprawnej pracy - sprzyjać wzorze modeli - nie sam coś umie - i myśleć. Dla mnie metoda była nie godna tylko dlatego bo wprowadzony "wzory" można było młynkiem na bardzo pałacem wyrzucać. - Wtym mi abym ale jeszcze pozdrawiam za najbliższym widzeniem co dzień Boże. Pozostaję szczerym uszanowaniem Pani Twój Łaski nieodmiennie

Twój

Trołomyja 20/V 08

Trochanu Walery!

Miłą niespodziankę zrobiłeś mi przysyłając dwie Karty z Twoją podobizną. Pomijając brak umiejętności malowania znakomitego facka przed Kbogim zawsze idąc z crapka na crapka - ramienię mięśni i znakomita Salbe nepowdutkeje - Kbwa z wielką odkładnością wszystkie niuanse pendla i całą technikę malarza wiernie wypadniła. Gruntowe wykończenie - dębowe Trafelub Lipetku.

Swoją drogą po zabem wszystkim
dobry facet wobec Ci Nobsalna
reklamę - popularyzując jednego
z naszych swoich pendelem. -
Dziękuję Ci jeszcze raz za Nend.
W wspomnień - będą one dla mnie
miłą pamiątką. Napisz parę
słów - gdzie będziesz po Świętach. -
Co do mnie to pomimo bardzo chu-
dej Nasy muszę wracać z akcji
(n.b. jeżeli mi Wydz. Kwaj. da) i jechać
na parę tygodni do Iwonicza - bez
stawgane zdrowie wymaga.

→

Warunki ogólne w naszej stolicy
otwarte. Po świętach wrócę
zapadły się rady - pomnożenia tych
pobierają się grupy które pod dwiema
przyczynami widzącymi dały się wprowadzić
żeby z niego można było dla Niemiec
dawać robić - Kolosalne płacy -
nawet mur przeciwny. - I pomyśl sobie
Kochany że ja go przeżyłem tyle lat codzień
potrafią a czasem i całodziennie sam
mojemi Rzeczami. - Wpływ to wpływ
dlatego na duchowy wzrost, bo i mnie się
zdarzyło słuchać dobrze (Kunzewskiemu)
a słyszałem jak to mówią, jak to czasem robią

Malowałem mało - bom był słaby
i w nastroju do smutku i obojętności
niemal bodźców. Jest Warna tylko
dla bociana a dla duszy nic - pustka
arzewnaba nic nie przyłodzi. - Mam
swój pokój nowy - daleko lepszy jak
poprzedni - a więcej inny w położeniu
domu, jeszcze i mieszkamy to po-
ale na wyjazd w jesieni - i chyba że przy-
pomnicie i jeszcze tu, pomimo
wszystko. Wszystko napełni o nas zapomnieć
i wrócić tak jak do tego ongiś przed
10 laty. Całuję Cię i ściskam Twe
dzieci serdecznie, Twój Pani obu wam
Ci całuję Wasz Stach

Tuchomyśla 29/12 913. 162

Kochany Walery!

Wzruszyła mię Twa Kawałka - jakko dowód pamięci o Twym dawnym towarzyszu - Kiedy to jeszcze młodzi a „jurni" bywaliśmy. Wiecznie i moje życie nie wesołe - nie o tal[illegible] ma„ nyłem. Wprawdzie minimum egzystencyi - jakie prześladowcy filister potrzebuje - mam - ale chcemy dla umysłu i nauki aspiracyi brak - Znam Twe jasne oko serce i wyobraźnię

—

więc rzekę sobie dospiewam.
W Le Mole - z malara rozmawiałem, Rzymu
nie mam - bo tak obecnie Niemiec
Do Rzymu się bardzo mało - nie ma Rzymu,
bo co którego nawet do niego sam
go nie mile widzą - a ci co są, żyją
Dużo do wszystko Raffaele - którego
trzeba robić system pieców Rombino
wać - i nowe rzeźbienie techniczne -
Natchnienie i muzykalem się bym
sam poprzez obrazowanie. —
Jest tu przy Le Mole drugi malar
Le Galet, obecnie mój dobry towa
rzysz - ten czasem przychodzi do nas

→

i dla siebie dekoracje swojej formy roi „
Niem i pobiałkami Rolowowemi - o mo„
bywach myślami polskich "- Niektóre
bawełkadne - a właśnie przeto że
naiwne i obrazu uwagę na rzecz.
Ja tego nie potrafię z Kompozycji
bo to dla mnie Terra nuova "i musi„
bym dłuższy czas w tym stylu pracować
by utrafić ten charakter. W domu
jeszcze maluję ale mało - bo i mało
wolnego czasu a zięcia i córy jeszcze
więc niemam tyle energii co dawniej.
Czasem chlapnę portret i to najrzadziej
pastelem na szarym kartonie.

W niedługim czasie będę we Lwowie – to Ci uściśnę i wszystko dopowiem. Żona z całego Ci serdecznie ucałuje – biedactwa wciąż słabuje i to na zmianę – tak że już nieraz obawiałem się nagłej katastrofy. Ot widzisz to moja bolączka.

Daj Ci Boże przyjemnego Nowego Roku i przyjmij serdeczny uścisk od zawsze Ci oddanego

Hel

Tuchomyje 24/4 16.

Kochany Walery!

Ucieszyłeś mię Kartką - mam to że żyjesz i dasz Bóg przeżyjesz. - My uciekliśmy Koźmi do Mikuliczyna - a stamtąd wpadliśmy jeszcze do Lubnaw Nemet na węgrech. Podróżowała 5 dni wśród śmiertelnej nocy. - W Lubnaw zamieszkaliśmy w opuszczonej cegielni - w domku robotniczym - gdzie przez 4 dy jeszcze spędzimy pobytem na posłanie na słomie słomy. Robiłem tam jeszcze o jakich mię nigdy nie śniło - bo nawet bieliznę prałem w węgierskim Nowyjie przy studni. - Wreszcie i stamtąd ewakuowano nas dalej na za-

chod. Nie Na dni zabrymaliśmy
się w Ungarthvadin - a dalej
pojechaliśmy wprost do Wiednia.
Tu po rozpoczowaniu się mieli
władami umieściliśmy się dość
dobre - a pomimo to nam nawet
bardzo dobre i przyjemnie. -
W Wiedniu mieszkaliśmy dale
przez 14 miesięcy z wiedzając bliżej
i dalej okolice. - Cały miesiąc
jeździliśmy po Dolnej Austrii między-
innymi Gmunden, Ischl, Laufen
Altmünster, Gojsern, i wiele innych
miejscowości, a specjalnie na to wyjść.
Nie - widząc jak nawet najdrobniejsze

mijmy wiesniak lub rzeźbiarz miesz-
przechodzień mi refleksja: jak że my
biedni i opuszczeni w gdyby jesteśmy
jak niemamy pojęcia o wyższej
cywilizacji - Konfucjusz. - Ludzie
z wora Ruchomy i dobry - i dla nas obcych
zawsze uprzejmy wobec nas. - - - - -
Spotkanie z ludźmi nie jest przyjemnością
dla wszystkich. Na ulicy wszyscy - ale
mamy stosunki dobre w urzędzie
i gospodzie. Z pracownikami zbieramy się
wszyscy przyjaźnie - ale do
nich absolutnie niemamy czym robić
bliższych znajomości. - Mamy zamówienie
i jedzenie - wypoczynek - rzeźbiarz Ktoś nas
robi - pewnie rubasz w niemiecki Kopyt.

Mimowolnie nie umiem - do wielu
rzeczy wzruszenie - w wyrazie mojej
twarzy zbyt do wielkiego wzruszenia i
wrażenia skłonnej - nawet [illegible] ze
[illegible] [illegible] [illegible] "Kon-
fesorze" - [illegible] [illegible] [illegible] -
Wiele [illegible] [illegible] - [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] -
[illegible] [illegible] [illegible] -
[illegible] [illegible] [illegible] -

Lwów
ul. św. Zofii. 5.

Wielmożny Pan
Walerjan Tarycinski
emer. matem. prof. C.K. gimnazyal.

recomand.

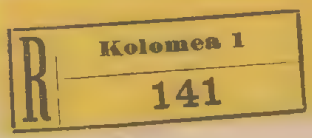

Professor Lt. Darcy's Rich. Violoncello
ed. Jurnows Rich. 763.

Tarnów 6 października 1908.

Wielmożny Panie Profesorze!

Niepotrzebnie niepokoiłem Waszego Pana Profesora zapewne z mojej osobistej wizyty, gdyż tell się obliczałem [illegible] wizyty, że na resie musiałem przyjść do Lwowa w tej sprawie. Miałem mianowicie bardzo pilny interes do załatwienia u p. radcy Tollarskiego, jednak dowiedziawszy się, iż Pan na mature w Rzeszowie wrócił tam przyjść dla oznajmienia nam i pieniędzy. Nie mniej mam więc jeszcze do załatwienia z Wami Panem Profesorem bardzo ważną sprawę, która dalej odkładać nie mogę, i dlatego zmuszam wybaczam drugą pisemną. Ta sprawa przedstawia się jak następuje: Pierwszy nakład mojej „Historyi sztuki" jest w zupełności wyczerpany, mój przyjaciel nakładca przystępuje jeszcze do wydania drugiego. Zwróciłem jego uwagę na fakt, iż ze zbiorów [illegible]

nowe wydanie, poprawić, ewentualnie uzupełnić
zmieniony fachowiec, pozwolę sobie zwrócić się na
osobę Wiego Pana Profesora. Zgodzi się na to chętnie.
Otóż mieliśmy zapytać, czy by Wy Pan Pro=
fesor nie podjął się przejrzenia, poprawienia, ewentualnie
potrzeby uzupełnienia wyżej wymienionego rękopisu przera=
zić do druku manuskryptu drugiego wydania
„Historyi etyki." Manuskrypt byłby dostarczony
do przejrzenia prawdopodobnie, nie odrazu po skończeniu
druku, tak by Wiego Pana Profesora nie nie obarczał,
a druk mógłby być skończony w maju, lub czerwcu
1909. Na okładce byłoby napisane „wydanie
drugie, przejrzane i poprawione przez prof. W. Fry=
dzińskiego." Ponadto moje ofiarowałoby Wiemu Panu honorarjum w kwocie 300 koron
płatne po ukończeniu pracy. Więcej dopiero
dać nie mogę, ja sam biorę mało, bo wydanie
jest b. kosztowne. Jest to wtem sprawa więcej ideo=
wa, nie zarobkowa i dlatego apeluję do Wiego
Pana Profesora w imię wzajemności, by nie
odmówił pomocy dobrej sprawie. Również
w danym razie proszę bym Wiego Pana Profesora

o dopomożenie mi w wyborze życia dla mnie
polskiej; natomiast wiecie wydatnie w tym
względzie nawiązać polityce. Zapewne dla
ułożenia mówienia będę musiał być widziany
u innego Pana Profesora, ale na razie proszę
bardzo o Państwa odpowiedź, czy Pan
Profesor na takie współpracowanie i na takie
warunki zgadza się.

Z góry wyrazy należytego poważania, Pani
u całowanie rąk i nóżek od nas
obojga

Szczerze wdzięczny
Witold Doleżan

Tarnów 23. 10. 908.

Wielmożny Panie Profesorze!

Przymarzam przedewszystkiem najmocniej, że tak długo każem czekać na swą odpowiedź, gdy Wy Pan Profesor byt mi tylko zastawiony, iż dat mi tak wyczerpujące i wyczerpujące potrzebne wyjaśnienia. Mi mogą wtem jeszcze wina. Nakładem Oziębłego p. A. Rawczyńskiego z Krakowa wyszedł i dopiero teraz po dłuższej nieobecności podał mi do wiadomości swą decyzyę. Wszedłem zgadza się on na warunki Wrego Pana Profesora, mianowicie na Jego pisemny projekt t.m. według którego umieścić list na Londorzyma w Drucie 300 koron za przejrzenie i poprawienie tekstu, jakoteż za oddanie rękopisu. Nie ten nie ma przeciwko powiększeniu ilości ryców. Chodzi mu tylko o to, aby ryców nie było dużo nowych dodanych, bo to podwyższyłoby i tak znaczne koszta drugiego nakładu, zpowodu podwyższenia ceny drzewa i papieru przez strajkujących. Ponieważ jest

tourtowell bardo akuratny, lubiący zgóry i dla
oszczędzenia czasu, co się nie da absolutnie wytrzy-
mać, dlatego aby i will byt syty i owca cała,
śmiem zaproponować Wasza Pana Profesorowi
odsiebie wydanie, by podać p. Rzeczywistemu
od nas sumę ryczałtową, jaka wypadnie dać
za nowe wycisnięcie tych grafic mniejszych się
już trzymać przy ustalonej cyfrze. Według moich
obliczeń wystarczy, jeśli ryciny będą w wielkości
10 cm. szerokości i wysokości 200-250 kosztu,
tamtejsze, że jeden - wzór dostarczę bezpłatnie i to takich, że radować z pewnością
i Waszego Pana Profesora. Byłbym tojuż mógł
wpierwszem wydaniu, ale bardzo pieniędzy.
Proszę zatem o rychłą odpowiedź i Waszą
decyzję pod tym względem, by po placet
Waszego Pana Profesora mógł się już ustanowić
i pomału zabrać do roboty.

Łączę wyrazy należytego poważania

Wiktor Doleżan

Rudnik n. Sanem 26/2. 909

Wielmożny Panie Profesorze!

z bliższem żądaniem proszę najuprzejmiej o ła-
skawe nadesłanie mi dalszego ciągu poprawio-
nego manuskryptu „Historyi sztuki" gdyż
drukarnia „Czasu" zawantuje się, że dalej drukb-
wać nie może. Przy tej sposobności zapytuję, czy
Wy Pan Profesor życzy sobie, abym mu wysłał
całą arkuszy z pierwszą korektą do mojenia.
Polecając się nadal łaskawej życzliwej pamięci, łączę
wyrazy nieustającego poważania i uszanowania z pozdr. dla Wasz.
Pani Dobr.

Wiktor Doleżan.

Paris 28 August 1878.

Geehrter Herr Brzicowski!

Ich bin seit längerer Zeit in Paris. Vor meiner Abreise habe ich an Ihren Lagerer den Auftrag gegeben an mich mandate die Arbeiten zu übergeben. Ich muß voraussetzen daß mir Ihr Brief in diesem Augenblick (dass übergebene Mandat; aber was ist zu machen, wenn davon Ihr Leben abhängt.

Also bitte den beiliegenden Brief an Ihren Lagerer zu übergeben, und Ihm Instruction zu geben, bitte sie aber selbem am Anfang des Schuljahres

wieder zurück zu bringen, wegen der Ausstellung der Stadtfinder wird. Wenn es recht günstig, und so viel als möglich sein wird, nach der Natur malen, einstehen ihre viele Früchte von Ihnen

G Baudissin

. Illustrissime Domine.

Hesterna die Kolka Tygodnik chciał
[illegible] mi obiecać przysłania [illegible]

Cześć Jankowi Kurdze! Chyba nie mogę
do nowego roku do Skurczowic
na wieczór powrócić nie wybiorę
Lecz przyślę wiersze, pozdrowienia
15/8 886 z serdecznością

Panowie i panie z gry. Słowo

Dobro.

Istotny Komitet ale nieregularnego
nie jest z korzyścią do wykształcenia
się brata Panie. mus.
Y tego kowala, nazwano od,
wiedz zrobić kwiat? I. V. Gotha.
Dyrektor, Korzeń liczba 30 Dekoracji
Y tym celu mówi się do Pani Kawy
Pana

z prośbą o natychmiastową:

Czy mogłaby Pani mówić

z P. Panem Dyrektorem - Panem Marcinem

z PZ rozmawiać z Panem Dembickim

zrobić w czasie jednego tygodnia

dla mnie 30 sztuk tabliczek w

rodzaju tamtych na porodówkę tamtych

(białych, niebieskich - w kolorze albo

marmurkowe - jak można to sprawdzić

co to dla Pani robota rozwiązać

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Proszę o przysłanie mi statutu i dla tego za 30 k. miesięcznie wszelkich statut. Proszę o odpowiedź listu odwrotnej na moje za pytania, czy mogę w niedzielę 21 ii na posiedzenie Komitetu Cukrowego zabrać głos. Zależy mi bardzo na interesie, czy Zarządzenie w Tydzdale - proszę o wiadomość. I wyrazy uszanowania i poważania
19/1 1889. Hildebrandt
Lwów ul. Kopernika № 26.

Monachium dnia (niewiem)

Szczodry i wielce mi
miłościwy kolego i przyjacielu!

Z podróży europejskiej już powróciłem i tak dawno już że
skończyłem obecnie aquarelle
które mam za mur sprzedać.
Skróciłem mój pobyt w górach
dlatego że się do wiedziałem
za Salzburgiem w jednym
„Gasthofie" że to piśmko
już nie egzystuje, a za tem
i ja niemam co robić.
Zrobiłem w prawo zwrot
i per pedes do Monachium.
Straciłem wszystkiego tyl

dni ale za to uzyłem dwie-
ściego powietrza – zaręczam
ci że by w całej swej podróży
do i z Paryża tyle nie skon-
sumujesz.co

Wydrapię sobie w drodze przy-
łączył się do mnie jakiś
„Bürstenmacher„ Handwerks-
bursche„ i chciał koniecznie
ze mną ~~ze~~ remolis pić.
Awiesz Ty co to jest Remolis?
Jestto po naszemu „Bru-
derschaft„. Ale nie przy-
stałem na to gdyż bestya
nic nie miała.—
Tandem kedy stanąłem w
Monachium, w Kwandrau

miałem już i mieszkanie
u w godzinę i dupe-
(Przyjeżdżaj zatem i wprost
do mnie jak w dym. Miesz-
kam nawet blisko kolei:
na Landwehrstrasse N: 47
II piętro na lewo.

Mój Kochany rozważ Teraz
kiedy będziesz mógł przy-
jechać gdyż ja ~~na~~ tydzień
jeden mogę się bez rozy
obejść, a dłużej, to by mi
już niewygodnie było.
W każdym razie czy przy-
jedziesz Teraz czy później
to mię uwiadomij a bym
oczekiwał na kolei
Cię z moimi rękami.

lub też przyjść razem bez cie-
Krajewskim a niż z nikim.
z polonii nie widuję się
jeszcze gdyż trzeba mieć
tylko przypadkiem z kim
spotkać ba do naszej kawia-
ni do Damera nie mogę
iść gdyż winien jestem
nerce i marek. Na Kunst-
verein w Monachium jest
wystawiony obraz Brandt
powiadam ci takiego tryp-
cadat nie mecom ze ar w
portki srają. — Przyjeżdraj
Będzie dobrze ściskam cię ser-
decznie twój kolega i przyjaciel

Falat

nach Wien

[illegible]

Wielmożny Panie Profesorze!

Z dn. 10 b. m. Wiadomości uprzejmie mnie jak
Kolka zwrotnie tym Pisma ~~upraszał~~ o
wydanie oświadczenia ~~mi~~ tymczasowego odpisu
opinii z Zakładu ~~w~~ przysłał. Oświadczam że
zwłoki nie mam nic z niem wiadzenia mowy
o takowe tymczasowe oświadczenie mnie wtedy
takowe będą potrzebne bym mógł mu o
tem donieść. –

Z wielkim szacunkiem

EMIL FILOUS

Betriebs-Vorstand der Kolomeaer Localbahnen.

Kochany Kycin !!

Czujemy gwałtowną potrzebę oglądania twego oblicza. Wiemy jego piękności tylko strugi ucieczy ze ptak niebezpieczne okolice, jak te, niektórych, mi kam zapuszczać, prosta [illegible] Ci niewiejsze [illegible] ale nie [illegible] (wspomnienie dziadostu wiosek godzin zjazdu wkamarni Mauricka (z Bruxelles).

Dn. 5 kwietnia roku 1877 Jan Gall.

4/Kardynała

Wiesławskiego a pułkownika Rutowskiego

CORRESPONDENZ-KARTE

An Herrn Walerjan Kryciński
Künstler
Fünfhaus Hetzgasse
No 3. 2. 17
Wieden
in Wien

Johann Gall.

134

Johann Gall

Favoritenstrasse Nr. 8, 1 St., Th. 36.

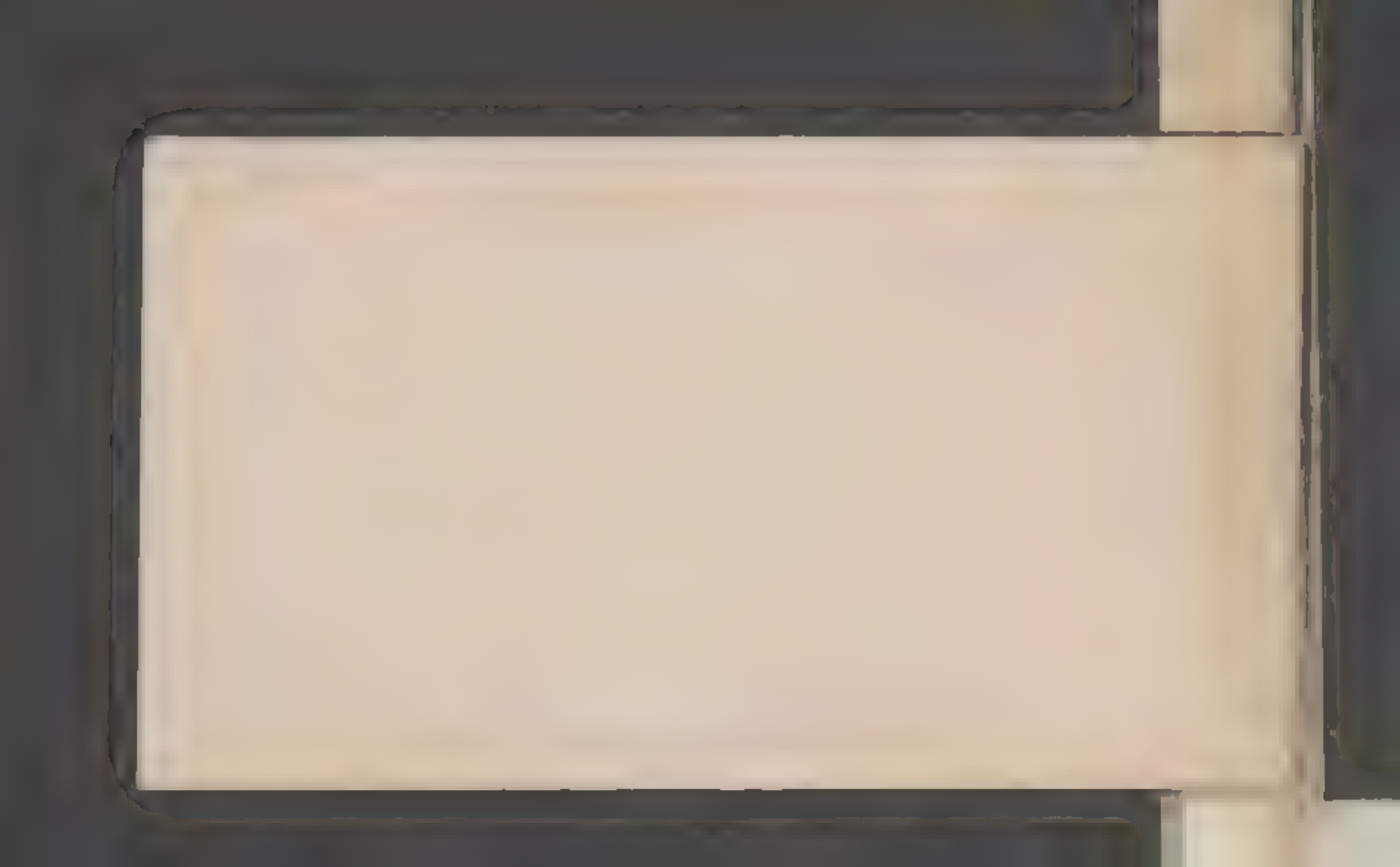

Warszawa 18 [illegible]
185

Szanowny Panie

W odpowiedzi na Pańskie
Jego Ekscelencja Gubernator
nie ma nic do zastrzeżenia
do losowania obligacji
odbędzie się w Ratuszu Grudnia
Za innymi stanowi
wszelkich starań aby
obligacje państwowe
były zabezpieczone
nowego Pożyczki nie ma
[illegible]
[illegible]
Pozdrawiając
Pożyczkowca

Warszawa d. 13 Grud.

Szanowny Panie!

Zdrowia życzę!

Śpieszę najuprzejmiej Szanownemu Panu za Jego [illegible] przysłanie omnia, omiatam się upomnieć Go, ażeli to nie będzie nadużyciem z mej strony o przysłanie raczenia Ks. Adama Mickiewicza Pisma Oliwnego do Grabowskiego, jakiego wyszedł do Albumu.

Zgoła się nie zajdę niepokoić, będę wdzięczny, że mnie nie uważa za natrętnego i pozwoli do Warszawy wrócić!

Aby dać Szanownemu
Panu wyobrażenie o mojej
kolekcji wysłałem ⁄ pod
opieką sprawdzania Ge-
sana o wyskaniu. Który
wszedłem na dochód
Towarzystwa Naukowego
Owej
Oddaję z uszanowaniem
niecierpliwością, które
wyżej tego wszelkiej
szczęścia i przyjaźni

Felix Schultz

Jeden Sekretär Dein i
drei zweite Sprachen chciałby
nas codzień czytywać dla
wiadomości nadsyłany

Warszawa 1922 Gr.

Szanowny Panie!

Studjum Waszego dzieła odbieram za Koleżeński obowiązek oświadczyć Wam, że Wydział Polski Towarzystwa Prawniczego we Lwowie na posiedzeniu dnia 7 b. m. przyjął Wasze dzieło do druku i postanowił wydać je w ilości 1000 egzemplarzy w formacie 15 × 25 centymetrów. Wydanie to ukaże się w roku bieżącym.

jak. Włoch proszę ją
do Warszawy nadesłać
z odesłaniem oktawy
mojej cenny a będę się starał
jo spieniężyć.

Najlepiej proszę odesłać
do Księgarni Gebethnera Krakowie
z nadmienieniem
nebo dla mnie, a ani
w jaki z Księgarnią
do Warszawy odesłać
Rozsyłają dyrekcja Swoją
Jeden tam wydawcy
nacumkn. Hurtyjadus

Julian Gebethner

190

REDAKCYA
„GAZETY KOŁOMYJSKIEJ"
Rynek l. 49, I. piątro.
Telefon Nr. 48.

Kołomyja dnia 22/9 1907

Wielmożny Panie
Profesorze!

Serdecznie dziękuję za przysłane mi
kartki; są one rzeczywiście bardzo
oryginalne, zareklamuję je w „Gazecie
Kołomyjskiej" w najbliższym numerze.
Obraz mój — prawę przesłał do Krakowa —
tj. ja to zresztą myślę uczynić
jeszcze na Święta Bożego Narodzenia
wielkie. Wam [illegible]

zrobiło jakich przykrości lub tru-
dności – to odnieślibyśmy się przed
najprzód o łaskawie zapytanie
adresata prof: Tad: Rybickiego
czy obiad dla mnie przeznaczony
jest już gotów a gdyby tak było – to
przed o polecenie zapakowania i wy-
słania go wraz z „Dziećmi Tatrzańskimi"
na mój koszt do Kobierzyc.

Przepraszając za ewentualną
kłopotliwość – kreślę się

z prawdziwem poważaniem:

Stefan Przerwa-

„GAZETA NARODOWA"
WE LWOWIE.
(Pocztowej Kasy oszczędności czek Nr. 829388.)

Lwów 8/4 902

Wielmożny Panie!

O lwowskiem towarzystwie sztuk pięknych obecnie wiele się mówi i pisze. Sądzimy, że najkompetentniejszymi do wypowiedzenia w tej sprawie sądzi są pp. artyści. Dlatego pozwalamy sobie zapytać uprzejmie Wpana:

czy lwowskie towarzystwo sztuk pięknych odpowiada swemi celami i swej misyi kulturalnej?

czy potrzebne do reformy i jakie? —

z prośbą o łaskawą odpowiedź choćby z kilkunastu wierszach.

Dodajemy, że z podobną prośbą zwracamy się równocześnie do wszystkich lwowskich pp. artystów a pragnęlibyśmy odpowiedzi opublikować z końcem tego tygodnia, gdyż sprawa interesuje ogół.

Prosząc przyjąć wyrazy poważania

Redakcya

23/10 885.

Wielmożny Panie!

Odwołując się na naszą rozmowę naszą przy poznaniu się z Wm Maślakiewicza, zwracam się do WPana z uprzejmą prośbą o łaskawe przyjęcie na Śrubie obowiązków korespondenta naszej gazety. Od tygodnia jestem formalnie zasypywany rejestrowanymi komunikatami z Kołomyi, które ułożone, jak zwykle, a dziwnej pisane wprost niedorzecznie, że zmuszają je do kosza, nie wiem nawet, jaką wydawnicze robić opinię o chwilowej samotnej sytuacji.

W czasie ostatniego mego pobytu, byłe słyszałem pochlebny sąd o WPanu, że nie waszpeć, iż uprzedzony Jo na łaskawego korespondenta, pozyskam dla gazety bezstronne i objektywne sprawozdania, co tylko może być z konjecie, dla spraw kołomyjskich.

Miałem zamiar jak przy osobistem widzeniu się, prosić o to WPana, ale nie było sposobności do pozwany sam

nie czas – a nie wiedziałem, czy Wam zjazdy sobie zdrowie dać incognito korespondenta wobec innych osób.

Poznawszy usposobienie Wasze dla proponowanego naszego organu, powiedziano mi nadzieję, że propozycja moja Wam lub Wasze przyjęte, jak ją wypowiadam – i w tem przekonaniu pozwalam sobie już teraz jeszcze parę niezbędnych informacyj:

Gazeta nasza wychodzi we czwartek o 9. rano i w sobotę o 7. wieczorem. Manuskrypt może wejść do numeru, jeżeli nadejdzie najpóźniej we środę rano, lub rano w sobotę. Krótka notatka może jednak być zużytkowana, jeżeli nadejdzie we środę po południu, lub o tejże porze w sobotę. – W nagłym, a ciekawym wypadku można zamieścić telegram – jeżeli przybędzie przed godziną 6 rano we czwartek, lub przed 5ą po południu w sobotę. Telegramy biura korespondencyjnego przyjeżdżają [illegible] zgromadzonych godzinach.

Radbym o Kolonji mieć wiadomości do każdego numeru, a jest najmniej raz w tygodniu. Interesuje nas wszystko, co dotyczy sprawy katolickiej.

W Rzymie mamy polecz, niecałe, dobrskiego dobko

na serdecznem „Boj zapłać", bośmy bardzo ubodzy materyalnie. Za telegramy jednak i za porto listów zwracać będziemy należytość, jaką Wan oznaczy.

Tyle, co do strony formalnej. Treść korespondencyj powstawiamy uznaniu Wana, gdyż wiemy, że będzie ona objektywna i bezparcyalna. Co naganne — ganimy, co szlachetne i pożyteczne podnosimy, by zachęcić innych. Taka nasza zasada.

W czasie pisania tego listu otrzymuję w tej chwili nowy pastel z kolonji, który nadeszła bezimiennie listem pokomendowanym. Załączam go tutaj, prosząc o poinformowanie nas, jak ta sprawa stoi i co to wszystko znaczy. Jeżeli wyjedzie jutro — może list jeszcze nie zdąży do numeru. Jeżeli też zechce Wan dać nam o zaszłej sprawie wiadomość, prosimy telegraficznie przed godziną 5 po południu.

Tyle mej prozby. Oczekuję Wana deszyfr wedle zamówionego uznania i będę oczekiwał szybkiej odpowiedzi, względnie korespondencyj. — Jeżeli od jutra będziemy Wana wyczekiwali.

Łaskę wyraz prawdziwego poważania i pozostaję

Wielmożnego Pana

posłuszny sługa.

Wkulakowski.

P. S. Co też słychać za sprawą, o której konferowaliśmy u Wa Maślakiewicza? Czy mój projekt nie przypadł Panom do smaku? Radbym mieć wiadomość. K.K.

Wielmożny Panie! W imieniu Wydziału Sław. Koła Robotn.
uprasza Wiel. Pana Profesora o łaskawe udzielanie
Klasy rysunkowej poczynowszy od dnia 1go listopada 1895.
Panie wpisane na ten kurs są pięciu towarzyszami
i w dniu 2/11 tj. w sobotę zjawią się wszyscy w lokalu
Sław. o godzinie 6ej popołudniu. Gdyby zatem
godziny nie były dla Wiel. Pana Profesora dogodne uprasza
że byłoby je zmienić. Łaskawej Wielmożnego Pana
odpowiedzi z uszanowaniem i poważaniem
10/10 895. Pawne Sjelawne uczeniec ——— 154

- Archiduc - Marie - Gloriosa

Lwów 12.7.96.

Kochany i Kochany Ojcze!

Odjechał Jerzmanowski nie wszystkim
się udało do mnie. Mogę — mówi — że
się z Tymi rozmową — to będzie mi
się przyjemnie. —

Powód do dzisiejszego polityczno-jest prze-
dewszystkiem obawa ich, powi-
nowactwa Korporacji Helperów
o skutki — jak ich wiecie i przed
wami w wodzy. — A co! — jak dam się,
że da wszystko na Zbaraż?! —
Obiór gruntownie się skompromitował
mnie jako ciągle sala — odbędą —
to mi wiara. — Niech to będzie
dla was nauką na przyszłość! —

A teraz, panie kochany, się za-
bawię z p. Dawidzkim, jakbym
wiek odmiennego mu oświadczy
wodne uczucie — i powinowactwo

ne tak umiejętne obchodzenie wszystkich
Zaiste niepodobieństwo, żeby
kto jego umiejętne pomnożyć nie
potrafił tak ilość dzieł, jak i kunsztu.
Zna „Podręcznik tureckiego", który na dzień
mi „dany o jak najlepszej przyszłości
Kochanowskiego, nigdzie by nie
znalazł, gdyby go nam nie dał
obok Kraszka — Zdumiewa ogólność
tego wiadomości, jak
one na dwudziestu nie stron przyszły.
Za to dział Aspiracji przy tym wszystkim
Podręcznika — to najwyższe kunsztu
nagromadzenie — a wskazówek
najdrobniejszych ilość dziwnych
obok — mianowicie kobiecych — które
nie wiedzą nadal, ale niektóre przejmują
miłą melancholią i Manicure — bo
całe nadaje cywilizowanemu, powiedzmy
nawet Europejczykowi — imponującą, że ta

mamy widoki obydwa prędzej
[illegible] dojdzie [illegible] widzenie [illegible],
a mieszkanie [illegible] obok pierwszego
[illegible] [illegible]. Towarzysz nam [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

ja się postaram aby kupiono
Jaworski, pamiętam pomysłu
o reprodukcyjnej drugiej. Jaworski
obiecuje pokazać jutro
nieby był pastor.
Obyle jego pracach pisać będę
nazwiska chorej, bo nie
dowiedzieć.

Stanem ciągu się nie zmienia
nawet zwiadamiam.

Pani proszę ustawić myśli
wszystkim serdecznie

Ks. Wyszyński

Pozostaję Pełnym Uszanowania
oddany i poważający.
Ksiądz Jaworski dzwonił do
Lubienia —

Szanowny Panie Profesorze!

Przepraszam jaknajmocniej Szanownego Pana Profesora, za tak długie milczenie. Była to tylko przyczyna, że czekałem na rozstrzygnięcie konkursu. Przez cały ten czas żyłem tylko tą myślą, żeby wziąć konkurs i przynajmniej tem dać dowód, że starałem się nadal zasługiwać na łaskawe względy Szanownego Pana Profesora. Że mi się to udało, zapewne Pan Profesor dowiedział się (~~zapewne~~) jeśli nie z gazet, to od siostry. Mogę się także podzielić z Panem Profesorem i tą dobrą nowiną, że Pan Dr Rappaport dowiedziawszy się o tym, ostatecznym rezultacie nadał udzielać mi będzie, co jest dla mnie prawdzi-

wem szczerem, gdyż dotychczas
nie miałem nic zapewnionego.
Obecnie pracuję nad nową
kompozycją „Prometeusz", zada-
ną na konkurs. Termin jest
wprawdzie bardzo krótki, bo
do 10 Grudnia, lecz zdaję mi się
pobrafię wywiązać się z zadania.
Przyjaciel Szanownego Pana Pro-
fesora oczekuję z wielką nie-
cierpliwością. Byłbym najszczę-
śliwszym, gdyby mię Pan Profe-
kilkoma słowami zechciał zachę-
cić lub rad udzielić, które przyjmę
jak od Matki, gdyż wiem
jak bardzo życzliwym jest dla
mnie Pan Profesor.

Zażywając najserdeczniejsze
uklony Szanownemu Panu Stanowi
Profesorowi pozostaję
z najgłębszym Szacunkiem
wdzięczny Leopold Gottlieb

Kraków 22/11 98

Kraków 20/3 99

Szanowny Panie Profesorze!

W imieniu wszystkich kolegów, spieszę podziękować Szanownemu Panu Profesorowi za łaskawe przysłanie nam listów oraz fotografii. Z listu, niestety! — korzystać nie mogliśmy, gdyż zapóźno odrzymaliśmy je, za to niezbędne nam były fotografie do zrobienia biustu bł. p. Maurycego.

Jak się „wieczór, nokt, dowiedział się zapewne Pan Profesor z gazet. Pod każdym względem wypadł bardzo dobrze.

Przy tej sposobności ja dziękuję serdecznie Szan. Pani Profesorowi za łaskawą o mnie pamięć. Sam nie wiem, czem się odwdzięczyć za te względy łaskawe. Co do płyp. Bądźdenkiego, o to starać się nie będę, gdyż stara się o nie starszy i więcej zasłużony Kolega Wachtel. W każdym razie dziękuję przede wszystkiem serdecznie za listy polecające. Obecnie teraz mierzę się powodzi, wracam do dwo, i z tej to przyczyny nie jadę na Święta do domu. Zacznę znowu

niespokojnie pracować, ręce mi
się gorączkują a to z obawy o przy-
szłościowe zapewnienie bytu w Ja-
kowie, gdyż jak się zapowiada, to
tego roku będę miał to samo przejście
co zeszłego, z tymi gorszymi warunkami
że nie znajdzie się taki dobry człowiek
któryby mię wyratował z takiej sytuacji
jak Ja mam. Pan Profesor nie zrozumi to
tamtego roku, o czem nigdy nie za-
pomnę. Staram się jednak nie tra-
cić i pracuję z ogromnem zami-
waniem, które dzięki "Jehowie" wzrasta
z każdym dniem. ———

Przypominam sobie, że swego czasu przyrzekł Pan Profesor przyjechać do Krakowa, przyjazdu Jego oczekuję z ogromną niecierpliwością.

Zasyłając najserdeczniejsze ukłony Szanownej Pani Profesorowej i poruczając się za najlepszym wspomnieniu

uniżony sługa Leopold Goldhelm

P. S. Poruczam sobie przesłać Szan. Pani Profesorowi moje pozdrowienia.

Lwów

Pan Profesorowa

Walerya z Rzyszczewskich

Leopold Gottlieb

Akad. Sztuk Pięknych

Monachium.

Lwów d. 6/3 899

Wielmożny Panie Profesorze!

Byłem dziś u Pana w domu, jako, też w szkole gimnazyalnej, ale miejsc tej nie zastałem a chciałem Pana prosić o polecenie mego młodszego brata:

Ubiega on się o stypendyum im. Blumenfelda o rocznych 980 złr. Przed kilkoma dniami dostał z Wiednia polecenie wypłacania stanie kilku [illegible] rocznych. Otóż w Kuratorium tej fundacyi ma zasiadać malarz Kaufmann, chciałem więc prosić Pana o polecenie mu brata mego. Przepraszam, że tak bez

/.

Zrzędku piszę, ale śpieszę, bo jestem przed wyjazdem do Krakowa, i dlatego z tą prośbą do Pana listownie udać się muszę.

Proszę też o łaskawą odpowiedź na adres: Leopold Gottlieb w Krakowie, Szkoła Sztuk Pięknych i zaraz też o podanie adresu Kaufmana, jeśli Panu wiadomy.

Z najwyższym szacunkiem

Marcin Gottlieb

München 5.

Poleruję Wasze. Przyjechałem wczoraj wieczorem - mieszkam jak mówiłem u Lewandowskiego przy Schwanthalerstr. 18 II. Kosztuje miesięcznie 30 Mk. Jeżeli się Wam podoba, to piszcie do mnie. Jeżeli nie, to piszcie również do mnie, ale przy tej sposobności proszę o adres Kuchenbuchowej. Ja jeszcze nie wiem, kiedy wyjadę - bo nie mam pieniędzy. Ale chyba niedługo. Pozdrawiam Was wszystkich serdecznie

Wasz Jarosz

Adresse: München, Hirtlangasse No 15
bei Frau Haas.

Moim serdecznym Grüßen Dr. Celinski

Gabriel

Lwów 20.5 890

Szanowny: Kochany Panie!

Od kilku dni cierpię silne
srodowy ból zębów - pospieszam
więc tylko z krótkiem zawia-
domieniem Kochanego Pana,
iż korzystając z dobroci Jego
wystawienia dnia wczorajszego
Cyklusem, trzech dwa małe
obrazeczki wraz z moją
serotą Krajobrazów.
W obecnem, jak kochanemu
Panu wiadomo, bardzo smutnem
położeniu mem sprzedałbym
oba obrazeczki za 40 złr, zaś
cenę Kompletnej Serotę Krajo-
brazów zniżam z 2 złr na 1 złr.

Pragnę jaknajspieszniej wyjechać z tego zanieczyszczonego Lwowa i chciałem przedsię wziąść coś dla poratowania zdrowia osłabionego. Ciągnie mnie w sanetkie do Głębokiego i Sienicznej, mojej ulubionej okolicy. Chciałbym tam także poradzić się pewnego w tamtych stronach znanego lekarza naturalisty, który leczy ziołami. Gdzie mogę, ściągam groszdo groszu, aby te moje zamiary ziścić się mogły. Nie miałą ulgą byłoby dla mnie, gdyby z łaskawem staraniem Kochanego Pana

obrazki: Św. Rodzina znalazły
nabywców - [illegible] bezpłatnie
kochanemu Panu wielce
obowiązany.

Wyrażając tąż Łaskawej wiado-
mości: ściskam Kochanego
i Łaskawego Pana serdecznie

Henryk Grabiński
ul: Św. Mikołaja L. 12.
I piętro

Dom w którym mieszkam
został sprzedany żydom.
Nowi ci właściciele wypowie-
dzieli wszystkim lokatorom
odpowiedzi. Zmuszony
będę 1 go czerwca wyprowadzić
się. Chciałem nie dać za to
gdybym do tego czasu znalazł
urządzić się tak, abym mógł
wyjechać i nie potrzebował
szukać na ostatnią chwilę
dróg ucieczki.

Szanowny Panie!

Nie otrzymawszy odpowiedzi na list
mój wczoraj oddany przed świętami Bożego
narodzenia, pozwalam się upraszać
o tosamo przesłanie mi mojej [illegible]
Krajobrazów na adres niżej podany.
W Kolonyji nie sprzedaje się a ja
mam wielkie Rupca na Rilke
rosie exemplarzy, które natychmiast
zapłacę. We Lwowie w antykwarnich
czasach wielkie mej wielkiej sprzedaje

Zbieram groze do grosza, aby
2 Lutego zapłacić Stuy [illegible]
Zakierkowej, przerwanej
porzuconej. Zeby Szanowny Pan
miał Rupca na dwa malutkie
Krajobrazy to przedał Cyrus je Szan: Panu
Z poważaniem i szacunkiem
H. Grabiański
Adres: ul Lindego L. 7. w parterze

ulica Lindego L. 7. w parterze

R **Lemberg Stadt** № 526

Karten-Brief

List kartkowy — Листова карта

2194

An
Do — До Wielmożny Pan

Prof. Walery Kryciński

w Kołomyji

Gimnazyum realne

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych [illegible] należy [illegible] znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ карткахъ за границу придбавати треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.

Recht Abtrennung des durchlochten Randes ist [illegible]

Malarewski, Tkacz
leży i wzywają nas na godzinę
6 wieczorem do Koła Lit. art.
- Sroczy przyjść - a jutro rano
o 11 w Kole powinny być na
śniadanie -

Hanusia

209

HENRYK GRABIŃSKI

9070

Szanowny Panie!

Pamiętajcie że nie podobał
Panu Kolor mej Krawatki
Atramentem we Lwowie kupiłem
Na Pana wygodzie, ale ma
Jednem dyabła podobna.

Zdaje mi się że i Ben
nie rdzy bardzo, niechaj on
Sam sobie Panu, może za
szpilkę, Albowiem wyprawienie
nie Pańskiego, bo gdzie nam
Jednemu do Rozdawnictwa?
ale zawsze jest Rzecz, wypił

neapolitańskiej. Kupiłem ją w
Rzymie w Casa greco gdzie za-
mowy od Cumanu, Sorrentyńczyka,
ani do Siemiradzkiego zbierają
się wszyscy artyści. Więc oso-
bistie jestem materialnie do
mnie pan i Matka wszystkiego
Na pewno nie będzie.

Nie zapomniałem robić dobrej
miny do złej gry, pomimo Rawalec-
kiej złości, nie zepsuję sobie
życia jak najprzyjemniejszego
pobytu. Co zaszło Czytelnik
nie przejęzyczy po cichej pry-
jaźni. W Wyobrażeniu Kiejs

Przypominam się Dobrej Woli
pamięci i prawie o pamiętanie
Lorentki (Diabeł Ki) i zapas Ki, że
osobnie mogą być we dwie.
Mnie jeszcze jeden paszt lub w
dwa (2) bedzie wystarczał na po
drobne i bo jeszcze mi pamięć
słabi na pobranie — pozdrowienie.

Adres Lwowski n. 177.
w Przemyślu

Oraz się Panu udało znaleźć w
jeszcze pamięć remontowanie wszystkie.

Potwierdzając odbiór egzemplarzy
dziękuję najuprzejmiej za jego
Państwowe nadesłanie

Wł. Sinkowski.

25. XI. 25

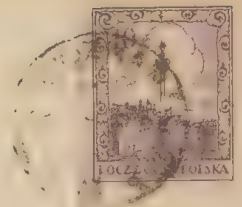

Wielmożny Pan

Prof. Walerjan Kryciński

Kraków

Krowoderska 21

REDAKCJA
SŁOWNIKA ARTYSTÓW POLSKICH
POZNAŃ
MUZEUM WIELKOPOLSKIE

Lwów d. 18/9 10 —

Wielmożny Panie

Serdecznie dziękuję Wam
Jakubie Ignacie Sobieskiego za
tak serdeczne przyjęcie (mnie i Siebie)
i za listem miniejszym obarczyć
Wasza prosbę.

Sprawa Pan aparat a zatem
sprawy tej Wam czyst tak sam
oprócz obiecanych mi kilka
osób, przy sprowadzeniu wyczyn-
nić Ale mnie od Marka albo
Lwi sam się postarzy gorzat i wódz
mi jaką tylko z Kolomyji (
(chłopów i bab)

Teraźniejszy list ma na celu
wiadomość Pana o wielkiej chęci
do pracy wykształconej w jakiejś
fotografii Kolorowej jakiego Rodzaju
artystycznych fotografii i tak-
że per nastawienie mi Karaś
przysłali.

Chciałbym mi się pracować —
Mamy tam w całej Europie —
oddział a w niektórych specjalnych —
za 300 tys. Oddział pracuje
wielki Rafinerii nafty. Zatrudnia
się tysiąc do pięciu.

Przypuszczam Pana z tak
wielką wiarą się Pana
z powodami ale Pana chcę

Sam wiesz przyjaciół, gdyż
doświadczasz swoich; Kolwiek
przyjaciół mnie, so tego mnie
Sam oswobodź -

W Lwowie nie ma nic nowego
Samopiątku się tylko słychać, że umarł
ten przyjaciel Jan Syr ery Sier
nauczyciel szkoły powszechnej. Oberi
ten Jan Syr ery Sier będzie na wystawie
we na Kwiecie nie ty nami nowości
jest bardzo smutne doświadczenie, ale
i całe wystawa gdzie warta, że wszyscy
powinno się powyrwać, że nikt
malować nie umie ani obraz
poezja nie ma, a co so cen, to
on Syr nie tylko dla portretu
by nie namalował, i że on Sapiro
portret nam jak się malują!
Jak się dumna ludzi so cenimi

Artki i malarzy - Za wiersz moich
tych słów mogę rzekłbym o tyle
mówić do W. Starzyńskiego - Ciekawym
bardzo format to dzieło stworzenia
Ojca jakiś to taka potęga jak
i inny w literaturze przemysłowej
to jakaś do mnie - Ojca poznam się
i jak na piórze jego wypłynęło
to trudno za ostro nas osądził, lecz
bądźmy cierpliwi

Powtóż Twojej Żonie Sobowiedzenia
za całowania rąsek. Ks. Darymskiemu
wszystkiego.

Polecam się Państwa łaskawemu serca
i pamięci Pozostaję

Wam oddany

Salzburg 23/7 1903

Kochany Walery!

Przedewszystkiem muszę Ci jeszcze raz podziękować za mieszkanie – z którego jesteśmy tutaj niezadowoleni – i jeżeli tylko rachunek przy końcu nie będzie przestany – to wszystko będzie w porządku. –

Zaperne ciekawy jestem jak mi idzie – ale mogę Ci zresztą donieść – że jestem z pewnym strachem, aby się nie skompromitować – Teraz tera po 10-ej dniach spokojnie i zresztą mogę powiedzieć – że nie tylko idzie mi dobrze – ale że jestem tutaj zadowolony czem tutaj przybyłem.

Przyjechaliśmy Korzeniowscy z Rapperswil, w tym samym czasie.

Pierwszego dnia ciężko mnie było – stanąć do służby na 6 godzin – ale jakoś się przemogłem – Zrobiłem dwa studya końskie – studyum gołębia i ptaka roboczego – 3 studya królika rozpatrzone – i dwa akta z ptaka roboczego wielkości naturalnej – bardzo mnie mię zgadnął Breitner – przecież mnie za zajęcia względnie krótkie potrzebuje zawsze – a co zmie zdumiało – to że na akta mnie i za wcześnie się do mat pomiędzi zmie, bardzo dobrze. Jak widzisz się – z dziesięciu dniach zrobiłem dwa – ale bo ci nas gnają ogromnie – akt z wielkości naturalnej z ptaka roboczego muszę być skończony z trech godzinach naturalnie z końskiego natym sobie – nawet nie my-

Hasiem

abym mógł dać rady – kym=
czasem potrzebowało się że na
jednemalu – którym jestem
u Preissnera – malarie do 3 lub
4 ech najlepszych – Trzeba nadmy=
rającej sił u nas na naszym
dziale nie ma – jestem z
mniej więcej równi –
Jeżeli będzie kurs na rok
przyszły to dlatego – będę
się starał abym mógł poje=
chać – bo karyery mieć odmiany
a nie tylko na tem dziale zyska
ale dla siebie. Samego znacz=
cej miejsca karyery i pobytu
tutejszego zagranicą –
Kabigraphy skończyliśmy wcze=
raj – mieli od dzisiaj będą
drugiego –
Jesteśmy wczoraj zdrowi
byliśmy później – u siebie
u Hofbrunnie – a drugiej
u Reichenthalla – trzeba
oczekiwać – miasto – ogrody
etc. etc.

Na lem się i na zarie
Roniec - prawa ręka - aleja
Kilka słów o sobie i bracie
Wojciechu - Pani zasyłam
uczuć serdeczne - a
Tobie Serdeczny uścisk
Ojca -

Przy sposobności
Ojciec Jan
Pani pozdrowienia i uściski
rąk Ślę Kochanej Mamie
Pani

Geehrtester Herr Collega!

Einer von meinen Collegen, Prof. Hora, arbeitet an einem böhmisch-polnischen Lexicon. Besonders braucht er viele wissenschaftliche Ausdrücke, welche in den Schulbüchern vorkommen. Als ich ihm einmal erzählte, daß ich viele Polen als Collegen an der Kunstgewerbeschule hatte, bat er mich einigemale, ob ich nicht einem von Ihnen schreiben könnte, er möge so freundlich sein, und entweder unter seiner, oder unter meiner Adresse uns einige – 2-3 Stück alte, abgenützte Schulbücher zu schicken. Es können Bücher

der Mathematik, der Fysik, Geome-
trie oder andere sein, das bleibt
sich ganz gleich. Sollten Sie aber
keine solche Alten Bücher besitzen,
dann bitte ich um neue; in dem
Falle verpflichten wir uns Ihnen
dieselben binnen Kürzester Zeit zu-
rück zu schicken. Der Zweck, zu
welchem wir sie brauchen ist ein
vorzüglicher, und Sie werden uns
zu grossem Danke verpflichten, wenn
Sie uns dieser Bitte nicht unbe-
achtet lassen.

Dass es Ihnen recht wohl geht, Nan
ich mir denken. Auch ich bin sehr
zufrieden und oft gedenke ich aller
denen, mit welchen ich in Wien

studiert habe.

Leben Sie wohl, und schreiben Sie mir, wenn es Ihnen nicht möglich wäre meiner Bitte zu entsprechen.

mit herzlichstem Gruss Ihr ergebener

Collega

Rob. Hartmann,

Prof. an der k.k. böhm. Oberreal-

schule in Pilsen.

Böhmen.

Pilsen, am 19. X. 1891.

Lieber Krzycinsky!

ECHO
JOURNAL QUOTIDIEN
Politique & littéraire
à VARSOVIE
Correspondance de Paris

Drezno 5° Sierpnia 1880.

Kochany Walku,

Przyjemnie mi[ł]i moje przemowy do Krakowa – gdzie tak przyjemnie też przepędziłem z Tobą chwile! Cieszę się mocno – żem cię bliżej poznał – bo moje serce mocno Ci się ofiarowało. Śpieszę Ci to donieść – bo jestem przekonany że to Twemu sercu przyjemnie wieść sprawi.

Nie zapomnij proszę Cię pozdrowić z Rzepkowstin – Teodora Tapiera i uścisnąć go odemnie.

Napiszę ni[ż] do Paryża – i będę Tobie [ż]e Zawsze jestem na Twoje [illegible]

ÉCHO
JOURNAL QUOTIDIEN
Politique & littéraire
à VARSOVIE
Correspondance de Paris

Dieppe d. 14 Sierpnia 1880.

Kochany Przyjacielu,

List Twój wielce mi sprawił przyjemność i dziękuję ci za pamięć. Ja tu przyjechałem na kilka dni nadbrzeg morza — we wtorek jadę będę z powrotem w Paryżu i zacznę pracować by odreperować trochę szkatułę mocno nadwyrężoną. Posyłam ci moją fotografję — patrz nań na nią okiem przyjaciela — a jeśli Ci się cyferblatt wydawać będzie niedobrym — to wiedz mi że werk jest dokonały, sprzedaj dla Ciebie — boi zegarek dobre makrecie. — Całuję cię i pisz!

Uścisnąwszy

Pozdrów krzyptkich —
Proszę Cię powiedz mi czy Wit Stwosz wyrósł ranny! Pisz! Tam kolegów o obrazki! —
Po powrocie do Paryża ponęs kapitały
Pana Lipińskiemu i innym!

Paryż 20 rue des Marais
d: 24 września 1880 22

Po raz pierwszy może
w życiu jestem tak przy-
tłaśniony! Po trudnych dyżur-
niach nabrały suchoty — tem-
bardziej bolesne i cruel są dla
mnie — że nie otrzymałem
miasta!.... Koki stanowczo.
Co tam pomyśli biedny
Bteurad — który także musi
wyrekać! — Ale jakiż tylko
poprawi — wnet wszystkiż
niepokoje — mam zamiar na
-ing — jechać do Galilei — Nat
Paliwie — odmukam Cię tam
jeżeli wkrótce!

Kochany Walku, odebrałem
list z Tarnowa pisany —
ale Bóg świadkiem że jestem
okropnie przytłaśniony. Długo
to nie potrwa, za kilkanaście
dni najdłużej będzie tak
to Ci telegrafem niemiejde-
pondę, bo z wszystkich ludzi do
nikogo — tylko do Ciebie cruj
serdecznej pociąg przyjaźni.
a za tem cierpliwości.
Całuję Cię Twój
W.

Paryż d. 5 października 1880
22 1

Kochany Walerjanie,
Wczoraj list Twój odebrałem
chciałem Ci nawet posłać te-
legram, z mnóstwem życzeń-
ni przyjacielskiego serca. Ale
gdzie posłać? Więc Ci piszę! Ty
wiesz, bracie jakie są moje dla
Ciebie uczucia — i poznałeś mnie
cokolwiek! Ja lepiej, czulej, ser-
deczniej — mogę Ci życzyć, bo ja
wiem, wiem — jaka to loterja:
wziąść żonę, ja taki byłem pod tym
względem nieszczęśliwy! Tu na bul-
warach ludzie mało wierzą w Boga
ja do nich należę — jednak wczoraj
z głębi duszy (bo tu zawsze wierzy)
wezwałem do Boga, a w kat-
wezwaniu — były moje dobre
życzenia. Amen!
Daję Wam Panie Boże!

Franckenstein Otto ist – der junge Herzog beim Hürdenspringen zu Tisse – und gabs ihn ad- man Jagdschloß Tizzan. Dunck [illegible] Norman. Doch ihr wißt ja, daß ihn einen ausgezeichneten Freund besitzt!! Er [illegible] Sie interessiert sich. Und bis [illegible] Tage nach Erhalten meines [illegible] Brief, 100 Papier- kön – Obwohl ich [illegible] nicht mag, so [illegible] okroppnie [illegible] – a w dwa tygodnie później dwóch tych – Okropnie [illegible] bolesna [illegible] – okropnie [illegible] cej nie mogę! [illegible] ihn [illegible] mit dem [illegible] – a gdyby [illegible] – to idem. Cała [illegible] serdecznie Ihr

Otto Kaf

Man nadiège ze kiédy
wpadnę do Cairo — und
in diesem Falle werde
ich mir erlauben Ihnen
Form, einen Rendez-vous
zu bringen.

220

Kraków d 21 listopada 1882
Hotel Polski

Kochany Walku,
Zatrzymano mi na telegraf
wiedeński nie odpisał — Nie
mogłem prosto odmówić Rytt[er]-
skiego — co fakt zadowalam.
Jestem znów w Krakowie chyba
na dwa tygodnie — Lada dzień
będę musiał gnać to tu, to tam —
wiele Ci potrzeba na gwałt?
Jestem prenumerowany — bom za-
rzekł wydał od początku roku.
Co się stało z obrazkami dla
mnie przeznaczonemi? —
Całuję Cię Twój
Herzliche Grüsse deiner Frau.

Kraków d: 29 Grudnia 1880
Hotel Polski.

Kochany Walusiu,
Żle mogę sobie wytłomaczyć przyczyny dlaktórej nie odpisałeś już na mój ostatni list - w którym zbiór dalszy dokumentów dla przegrywadzenia interesu dla Ciebie. Żyli dziś gniewasz na mnie o to żem Ci obiecał kupić pieniędzy a obietnicy nie dotrzymał — to źle robisz, Walusiu, bo mnie przez boli — bardzo boli że nie mogłem przez przyjść ci z pomocą bratnią. Słowa przysięgi Twego wszystkiego jest że jesteś interesowany

z których wyborgi nie mogą – codziennie
niecierpliwie wołam polepszenia
tych stosunków i jeszcze dzisiaj sieds.
Zostaję nawet cywilnem na dobre
w Galicyi – zrobiłem interes wielki
kontrakt podpisany notarjalny –
pieniądze złożone – a jednak
jeszcze 2 dni muszę potrwać
nim grosz podniosę. –
Wczoraj miałem zamiar od
wiedzenia Cię w Kołomyi – ale
żeras gniewasz się! Gdybyś się
odwrócił to bym przyjechał na
dzień lub dwa. –
Całuję Cię serdecznie Twój
Wł. Hasłes

Freundliche Grüße und herzliche
Neujahrswünsche sende Ihnen
Ihre und Ihr
Fritz Haber

Prosit Neujahr!

Radziszow poczta Skawina p. Kraków
d: 14 Lutego 1881.

Kochany Walerku,
Nie mogę sobie wytłomaczyć dla czego zer-
walés korespondencyi ze mną. Od czasu
jakem Ci odpisał na Twoją propozycyę
bankową – jeś nic nie napisałeś wię-
cej. To mnie boli mocno – bo mocno
do Ciebie czułem sympatyę z samego
początku, a później ta sympatya się
rozwinęła w szczerą przyjaźń. Czy zer-
walés stosunek (a na to się nie zgadzam)
dlatego że nie mogłem zadość uczynić za-
cnemu memu sercu? Gdybyś wiedział
Walerjanie, jak mnie wykierowano
pod względem finansowym i ja straty
mnie ogarnia. Ludzie mi winni prawie
15,000 złr. oprócz jednego fałszywego
przyjaciela u którego mam 80,000 fran-
ków – i nie mogę 15 tysięcy odebrać –
siedzę teraz na wsi – gdzie jestem gdzie-
niegdyś plenipotentem księżny de Rohan-Gue-
menée która za mojem pośrednictwem nabyła
Ta tutaj majątek za 110,000 złr.

Miałem na tym interesie zarobić około
3000 fl – po odebraniu kontów, tym
czasem straciłem 1500 flor. kontów
które nie odebrałem od sprzedającego –
nigdy nie odbiorę – stanowi to ogrom-
ną różnicę! I jestem zgryziony –
Co Ty porabiasz? Jak Ci się wiedzie?
Jak czas przechodzi? – pisz pisz, pisz
prosię Cię oto!
Zawsze mam nadzieję usłyszeć Twój
głos – czy można? –
A obrazka nie będę mieć od Ciebie żadnego?
a mi tak na tem wiele zależy!
Ściskam Cię serdecznie Twój
M.

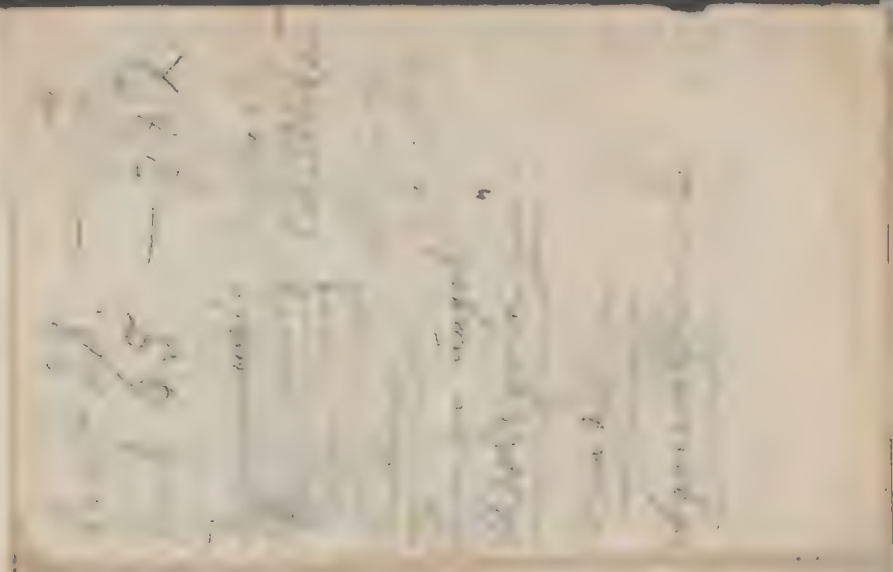

Chrząszcz. =

ZAKŁAD WODOLECZNICZY
I HOTEL PENSION „PIAST"

Wisła, d. 6/II 1904

Drogi Panie Profesorze

Siedzimy sobie tutaj w Wiśle wśród śnie-
gu, ale nie mroźno gdyż termometr wska-
je najwyżej 2 stopnie mrozu. Prześlicznie
jest tutaj, śniegu bajecznie biały, puszysty,
kryje pagórki falisto wszelkie zdają
góry, a gdy słońce jasne świeci, wtedy
majestat rzuty w całej pełni oderu-
wamy i podziwiamy. O ile tylko czas
pozwala wybieramy się z rany saniami
w doliny, by w całej pełni wzięć czaru.
Szkoda że Drogich Państwa tu niema,
by razem sanie — i odprawiać pięknie,
dzielić się wrażeniami.

Ostatniemi czasy wróciliśmy z Abbazji i przyjaciółmi z sobą Lidka nikiaw ulajmych, z tej czarnawej miejscowości, zabrałem się do malowania i nawet większy obraz wyprzyjstem, mowa o zachodzie z górami. Najwięcej podoba mi się pod płótnem nawym. Na pierwszym planie grand widowisko w gumi leje z czerpaka wodę nabraną z Kamienki, jest to wielka i dominująca postać dolina Widzi z pastwiskiem i zabudowaniami. Stąd to do nabo ty do Widnia bo szkoje Sam najlepiej te znabiz.

Wczoraj przyjechaliśmy się do projektu naszego, letniego Kursu malowniczego, który chciałbym dla pracowania do Kanen, naturalnie jedynie w towarzystwie Pana Profesora.

Tymczasem jednak pan Stasiak u mnie był, a mianowicie w Lublinie w kole pomiędzy nim mógł numerycznie dekoracyjny ks. Mikulski, z natem go jemu z wiadomością. Ktoi pomoc Dowiedzieć Pana Profesora o nowym adresie czy ewentualnie mógłbym się z tą posadą radzić i czy byłbym na tym miejscu adresu dni a względnie odpowiedniejszy od miejsca, myśl. Co ja umiem Pan Profesor wie, nadto pod czas ostatnich lat pięć oraz mam pięć malowanych pokojowych w Cieszynie na co mam świadectwa, nadto w tym miejscu jeszcze dojazd do Bystrzycka na 2 miesiące do tej Państwowej szkoły, dla mu laastrum dekoracyjnego, tak więc z tym zasobem tego chciałbym wejść w pracę, do której mnie tęsknię. Zakłada się mi moje wynagrodzenie.

A Ciebie spotkali byśmy zapewne dalej niż w Wilnie.

Piszę o nieszczęściu, a rozkoszuje się do niej.

Niepodobieństwem aby mi się prezentuje sprzyjały. Ba, ale to nie mój zawód właściwy i ewentualnie tylko zaczerpnie tzw. kromkę chleba moją i wrócę się znów do tego, gdzie dawniej nie widzam być kalekiem.

Serdeczne uściski całuje wam moja Olejka. Drogim Państwu ja raz uniżenie się kłaniam Pani Profesorowej i prosi całuje wszystkim zdrowia, pomyślności.

Bogdan Kloff

BOGDAN HOFF

art. mal.